AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
IM. JERZEGO KUKUCZKI
W KATOWICACH

KATEDRA HUMANISTYCZNYCH PODSTAW KULTURY FIZYCZNEJ
ZAKŁAD HISTORII KULTURY FIZYCZNEJ

WOJCIECH FLUDER

EMIL BUCHTA - PIŁKARZ, SZKOLENIOWIEC, DZIAŁACZ SPORTOWY

Praca magisterska
przygotowana pod kierunkiem
dr hab. prof. nadzw. Eligiusza Małolepszego

Katowice 2008

Bibliograficzna identyfikacja

Imię i nazwisko autora:	Wojciech Fluder
Tytuł pracy dyplomowej:	Emil Buchta - Piłkarz, szkoleniowiec, działacz sportowy.
Katedra:	Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej Zakład Historii Kultury Fizycznej
Promotor:	dr hab. prof. nadzw. Eligiusz Małolepszy
Rok obrony:	2008
Streszczenie:	Celem pracy jest przedstawienie kariery sportowej, szkoleniowej oraz działalności na rzecz sportu Emila Buchty. Przy pisaniu pracy najbardziej pomocne okazały się materiały archiwalne uzyskane od Emila Buchty. Przesłanką tej pracy jest ukazanie autorytetu oraz sposobu na życie w kierunku, którego powinna podążać współczesna młodzież.
Słowa kluczowe:	Emil Buchta, piłka nożna, autorytet, dzieci, młodzież, piłkarz, szkoleniowiec, działacz, honorowy, Podokręg, Okręg, sport.

Katowice 24.VI.2008

Wojciech Fluder

Pięcioletnie magisterskie

Wychowanie Fizyczne

OŚWIADCZENIE

Świadomy odpowiedzialności oświadczam, że złożona praca magisterska została przeze mnie napisana samodzielnie.

Jednocześnie oświadczam, że praca ta nie narusza praw autorskich innych osób w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (D.U. 1994 Nr 24, poz. 83) oraz dóbr osobistych chronionych prawem cywilnym.

Ponadto niniejsza praca nie zawiera informacji i danych uzyskanych w sposób nielegalny i nie była wcześniej przedmiotem innych procedur urzędowych związanych z uzyskaniem dyplomów lub tytułów zawodowych uczelni wyższej.

Wyrażam zgodę na udostępnienie swojej pracy dyplomowej do celów naukowych.

.....

Pracę dedykuję swoim Rodzicom
dziękując za trud włożony
w moje wykształcenie i wychowanie.

SPIS TREŚCI

Wstęp.....7

ROZDZIAŁ I

Kariera sportowa Emila Buchty.

1. Zamiłowanie do sportu.....9
2. Początki gry w piłkę nożną.....16
3. Występy w drużynach seniorskich.
   - 3.1 „Nisa" Kłodzko od 1946 do 1949.....22
   - 3.2 „Stal"Czechowice od 1949 do 1960.....30
4. Koniec kariery sportowej.....41

ROZDZIAŁ II

Emil Buchta jako szkoleniowiec.

1. Cechy dobrego szkoleniowca-charyzmatyczna osobowość.....43
2. Początki pracy szkoleniowej.
   - 2.1 Ludowy Zespół Sportowy Dankowice 1952-1954.....45
   - 2.2 Ludowy Zespół Sportowy Kaniów 1955-1957.....47
3. Szkolenie czechowickich klubów.
   - 3.1 „Stal" 1958-1966.....49
   - 3.2 Klub Sportowy „Górnik" 1967-1969.....50
   - 3.3 Robotniczy Klub Sportowy „Walcownia" 1970-1973.....51
   - 3.4 Klub Sportowy „Górnik" 1974-2000.....54
   - 3.5 Miejski Robotniczy Klub Sportowy 2001-2006.....58
4. Koniec pracy szkoleniowej.....62

ROZDZIAŁ III

Emil Buchta jako działacz sportowy.

1. Działalność w Okręgowym Związku Piłki Nożnej Katowice.....64
2. Działalność na rzecz klubów sportowych oraz dzieci 68
3. Krzewienie kultury fizycznej.....71

Zakończenie.....74
Bibliografia.....77
Wykaz skrótów.....81
Aneksy.....82

WSTĘP

Celem pracy jest przedstawienie kariery sportowej, szkoleniowej oraz działalności na rzecz sportu Emila Buchty. Większość prac biograficznych opisuje historię sportowego życia osób znanych. Ta praca ukazuje życie sportowca, szkoleniowca, działacza sportowego, który na szerszą skalę nigdy nie zasłynął. Głównym czynnikiem, który zaważył na wyborze tego tematu była chęć ukazania życia mniej znanej osoby ze świata sportu, która swą ascetyczną postawą, stylem bycia była wzorem dla dzieci i młodzieży, ale także i dla dorosłych. Przesłanką tej pracy jest ukazanie autorytetu oraz sposobu na życie w kierunku, którego powinna podążać współczesna młodzież. Ponadto innym ważnym czynnikiem była chęć opisania wydarzeń, z odległych czasów, których do tej pory nikt nie opisał a które swą zawartością będą cennym źródłem wiedzy, ukazując czytelnikom ciekawą historię człowieka, który przez całe życie był związany ze sportem. Początkowo jako zawodnik, później szkoleniowiec a w końcowym etapie jako szkoleniowiec i działacz sportowy.

Podczas kariery sportowej był traktowany przez wielu jako wzór prawdziwego sportowca. Swoją etyczną postawą, szacunkiem do rywala oraz wysoką sprawnością dawał przykład innym. Będąc szkoleniowcem stał się symbolem własnego miasta. Drużyny, które prowadził cechowała gra w myśl zasad fair play. Ukierunkowywał dzieci i młodzież za pomocą sportu rozwijając ich światopogląd w harmonii ciała z duchem. Zachęcał ich do wytrwałej systematycznej pracy nad swoim charakterem, zdrowym stylem życia a także do spędzania wolnego czasu aktywnie.

Za pomocą działalności na rzecz sportu stał się jednym z głównych krzewicieli kultury fizycznej na Podbeskidziu. Jego praca w Okręgowym Związku Piłki Nożnej Katowice przyczyniła się do rozwoju piłki nożnej na Śląsku.

Przy pisaniu pracy najbardziej pomocne okazały się materiały archiwalne uzyskane od Emila Buchty. Skorzystano również z pozycji autorów takich jak: Buchta E., Gowarzewski A., Hałys J., Janik T., Konieczny A.[1] Ponadto wykorzystano materiały

[1] Hałys J.: Polska piłka nożna-Kraków 1997. Janik T., Buchta E.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1996. Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom I-Czechowice-Dziedzice 2003, Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II-Czechowice-Dziedzice 2006. Gowarzewski A.(red.): 75 lat OZPN Katowice-Katowice 1996, 80 lat OZPN Katowice-Katowice 2000. Konieczny A.(red.): 40 lat OZPN Katowic-Katowice 1960.

pochodzące z prasy, biuletynów, informatorów, sprawozdań, relacji ustnych świadków opisanych wydarzeń.[2]

Cezurami czasowymi pracy są lata 1928 — 2006:

Cezura początkowa 1936 rok — to początek związków z działalnością sportową Emila Buchty.

Cezura końcowa 2006 — na tym roku zakończono kwerendę źródeł.

W pracy zawarto następujące problemy badawcze:

1. Jaki był dorobek i osiągnięcia sportowe Emila Buchty jako zawodnika, szkoleniowca oraz działacza sportowego w zakresie kultury fizycznej?
2. Jakie były uwarunkowania działalności szkoleniowej Emila Buchty na polu kultury fizycznej w latach 1952 – 2006?
3. Jaka była rola Emila Buchty w popularyzacji kultury fizycznej w latach 1954 – 2006?

Praca składa się ze spisu treści, wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, bibliografii, wykazu skrótów oraz aneksów.

W rozdziale pierwszym przedstawiono karierę sportową Emila Buchty. Ukazano w nim krótki rys historyczny poszczególnych etapów kariery oraz jej funkcje i role. Ponadto wymieniono ważne postacie i wydarzenia, które odegrały istotne znaczenie w karierze sportowej.

Rozdział drugi dotyczy działalności szkoleniowej na polu kultury fizycznej w latach 1952 – 2006. Zaprezentowano cele, zadania, osiągnięcia oraz wpływ poszczególnych form pracy na rozwój trenowanych zawodników oraz klubów, w których występowali. Ponadto rozdział ten ukazuje charakterystykę oraz styl pracy szkoleniowej, który różnił Emila Buchtę od innych trenerów.

W trzecim rozdziale zawarto informacje na temat działalności sportowej Emila Buchty w okresie lat 1954 – 2006. Rozdział ten zawiera szereg informacji o sposobie zarządzania, formach, funkcjach, zadaniach i celach Okręgowego Związku Piłki Nożnej Katowice. Ukazana została również działalność, która była skierowana do najmłodszych. Ponadto w rozdziale opisany został sposób krzewienia kultury fizycznej, jakiego podjął się Emil Buchta w celu propagowania historii sportu w regionie Podbeskidzia.

---

[2] Relacje ustne z: Edwardem Brzeskim, Dariuszem Pochwatem, Wojciechem Adamusem.

Rozdział I
Kariera sportowa Emila Buchty.

1. Zamiłowanie do sportu.

Każda osoba bez względu na to, kim jest i czym się w życiu zajmuje, jeżeli wierzy i pragnie się spełnić w swoim zawodzie musi szczerze pokochać to, co robi. Czy można pokochać coś tylko, dlatego aby osiągnąć z tego jakieś korzyści? Czy można kochać dla pieniędzy? Oczywiście, że nie! Jeżeli komuś zależy tylko na pieniądzach bądź dobrach wynikających z ich posiadania to mówimy wtedy o instrumentalnym podejściu do zjawiska.

Są ludzie, którzy wykorzystują sport jako środek do zarobku pieniędzy. Jest to tak zwane instrumentalne podejście do sportu.[3] Tacy ludzie przekładają pieniądze ponad wszystkie międzyludzkie wartości. Co jest absolutnie niedopuszczalne i co niszczy prawdziwe założenia idei sportowej.[4]

W historii sportu większość największych sportowców charakteryzowało to, że traktowali pieniądze jako przyjemny efekt uboczny wynikający z własnej pasji, która była ich miłością.[5]

Żeby wgłębić się w autentyczną bezinteresowność każdego sportowca należy skrupulatnie prześledzić jego karierę. Każdy sportowiec rozpoczyna swoją przygodę ze sportem bez założeń, że w przyszłości będzie to środek dający mu korzyści materialne bądź finansowe. Na pewno w dzisiejszych czasach istnieją wyjątki od tej reguły. Można to jednak wytłumaczyć w łatwy sposób. Każdy wyjątek jest wtedy, gdy ludzie dojrzali z nierozwiniętymi sportowymi wartościami etycznymi ukierunkowują dzieci bądź młodzież w tą złą stronę. W kierunku kłamstwa i obłudy. Krzywdząc w ten sposób duchowy rozwój młodych ludzi.[6]

W większości prac biograficznych o wielkich sportowcach początek ich sportowej drogi był podobny.[7] Zaczynało się od zabawy poprzez naturalny popęd do ruchu i chęci

---

[3] Osiński W.: Teoria Wychowania Fizycznego-Poznań 1990, s. 96-98.
[4] Wroczyński R.: Powszechne Dzieje Wychowania Fizycznego i Sportu-Wrocław 2002, s. 272-277.
[5] Przykład: Pele, M. Jordan, T. Woods.
[6] Krawczyński M., Nowicki M.: Psychologia Sportu w Treningu Dzieci-Warszawa 2004, s. 11-17.
[7] Biografie sportowców: Pele, Garrincha, Ze Roberto Wymarzone Podanie od Życia, Tygrys opowieść o Jacku Dempseyu, Bestia opowieść o Mike Tysonie, Silniejszy niż strach, Największy opowieść o

rywalizacji. Po czasie młody człowiek zauważał, że zwykły ruch w formie zabawy nabiera dla niego innego znaczenia. Przemieniał się w fascynację, która w kolejnym etapie stawała się pasją. Nie każda jednostka przejawia takie właściwości, jednak każda w okresie dojrzewania przede wszystkim u chłopców wykazuje większe zainteresowanie ruchem.[8]

Amerykański trener sportów walki Kevin McClinton stwierdził, że dla każdego sportowca najważniejsza w życiu powinna być pasja, miłość oraz oddanie dla tego, co się robi. Na drugim miejscu mogą znaleźć się pieniądze, na trzecim sława wynikająca niejako z dwóch pierwszych. Tylko takie podejście do sportu może zapewnić podążanie w odpowiednią stronę zachowując etyczne założenia idei sportowej.[9]

Historia wielokrotnie udowadniała weryfikując i sprowadzając na ziemię sportowców, którzy postępowali nieetycznie zabierając im wszystko lub prawie wszystko, co osiągnęli.[10]

Emil Buchta urodził się 3 kwietnia 1928 roku w Czechowicach-Dziedzicach w powiecie bielskim. Najlepsze lata dzieciństwa przypadły na okres 1936 – 1943. Przedział lat 1936 – 1939 był okresem, w którym Emil Buchta był w wieku ośmiu do jedenastu lat. Był to okres jego życia, w którym poznał różne dyscypliny sportowe. Duży wpływ na rozwinięcie się jego zainteresowań miał jego starszy brat, który czynnie uprawiał siatkówkę oraz piłkę nożną. Dziecko w tym wieku poszukuje wzoru do naśladowania. W tamtym okresie dużym autorytetem był starszy brat.

W wolnych chwilach po zajęciach szkolnych dzieci zamiast bezpośredniego powrotu do domu, spotykały się w umówionych miejscach, w których bawiły się w określone gry i zabawy ruchowe. W wykonaniu dzieci był to sport improwizowany.[11] Zasady oraz niektóre gry były wymyślane, często podpatrywano od starszych kolegów bądź dorosłych. Większa ilość gier oraz zabaw była tworzona dzięki inwencji i kreatywności młodych umysłów. W tamtych czasach dzieci nie miały takich możliwości jak teraz, bywało ciężko. Nie było piłek, boisk ani jakiegokolwiek innego sprzętu, który można byłoby wykorzystać do zabaw czy gier ruchowych. Piłki zastępowano prowizorycznie zrobionymi szmaciankami, grywano na bosaka i w różnych często mało

---

Muhamadzie Alim, Urodzony by walczyć, Rzecz o Feliksie Stammie, Kazimierz Górski, Uwierzyć w siebie, Wacław Kuchar, Gerard Cieślik, Marek Piotrowski, George Best, Człowiek ringu, Kowal prawdziwa historia, Lance Amstrong, Ręka Boga, Tygrys to ja, Na polu karnym, El Diego.

[8] Osiński W.: Antropomotoryka-Poznań 2000, s. 67-72. Kapera R., Śledziewski D., Unifikacja Procesu Szkolenia Dzieci i Młodzieży-Warszawa 1997, s. 14.

[9] Muras J. (red.): Cytaty ludzi sukcesu-Warszawa 2005.

[10] Przykład: M. Jones, G. Best, Garrincha, M. Tyson.

[11] Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku.

bezpiecznych miejscach.[12] Młodzi ludzie często rozgrywali mecze na podobieństwo „szczypiorniaka".[13] Podobieństwo było niewielkie gra całkowicie nie przypominała zasadami współczesną grę w piłkę ręczną. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się „dwa ognie" popularnie nazywane „zbijanym". Emil Buchta ze względu na swą filigranową ówcześnie sylwetkę uchodził za jednego z najlepszych zawodników tej gry. Zawsze cechowała go dobra zwinność i szybkość. Lubił również lekkoatletykę, szczególnie biegi. Potrafił biegać na wszystkich dystansach z bardzo dobrymi wynikami. Rozwijanie w tak młodym wieku wytrzymałości i szybkości typowej dla piłkarzy zaprocentowało w późniejszej jego karierze.[14] Nieodzownym elementem w życiu każdego młodego chłopca tamtych czasów były rzuty. Chłopcy w ramach rywalizacji oddawali rzuty w myśl zasady, kto rzuci wyżej, kto rzuci dalej. Rzucali kamykami w bezpiecznych miejscach tak, aby nikomu nie stała się krzywda. Duża konkurencją dla piłki nożnej była gimnastyka. Na licznych festynach, które odbywały się nad rzeką Białką lub nad tzw. „Kopalniokiem" – teren rekreacyjny, pokazy dawała grupa miejscowej sekcji gimnastycznej „Siły".[15]

Zdjęcie nr 1. Gimnastycy siły w pochodzie 1 – majowym.

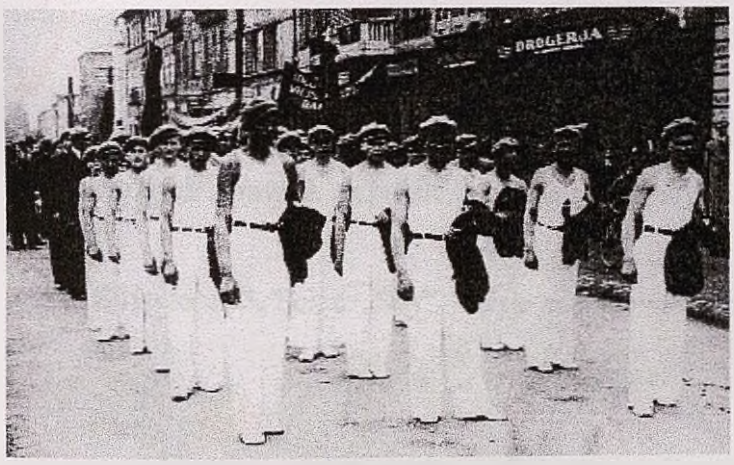

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Widok młodych, zręcznych, wspaniale umięśnionych mężczyzn zachęcał młodych ludzi do pójścia w ich ślady. Festynowe występy „Siły" dawały duży przykład. Powodowały, że

[12] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom I-Czechowice- Dziedzice 2003, s. 11.
[13] Szczypiorniak -inna nazwa piłki ręcznej.
[14] Kapera R., Śledziewski D.: Piłka Nożna Unifikacja Procesu Szkolenia Dzieci i Młodzieży-Warszawa 1997, s. 45-50.
[15] Pilch J.: Z Dziejów Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Siła" na Śląsku Cieszyńskim 1908-1939-Opole 1987, s. 20-25.

młodzi chłopcy zaczynali szukać bliższego kontaktu ze sportem a szczególnie z gimnastyką. Sekcja gimnastyczna „Siły" była często zapraszana na pokazowe występy do wielu miejscowości w powiecie bielskim a nawet cieszyńskim. Tworzyła niezapomniane widowiska.

Zdjęcie nr 2. Pokaz „Siły".

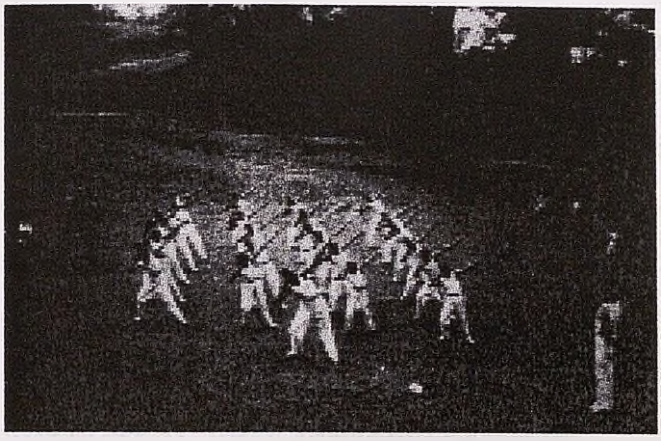

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Pięknie wyrzeźbione sylwetki, estetycznie odziane w białe koszulki gimnastyczne z czerwonym obramowaniem ramion i piersi, oraz długie, białe płócienne spodnie, skarpetki i lekkie również białe obuwie a przede wszystkim wysoki poziom sportowy wykonywanych ćwiczeń zarówno na przyrządach gimnastycznych jak i w ćwiczeniach wolnych sprawiał, że publiczność nie mogła wyjść z podziwu.

Zdjęcie nr 3. Pokaz „Siły" – w tle słup na wierzchołku, którego znajdowała się nagroda.

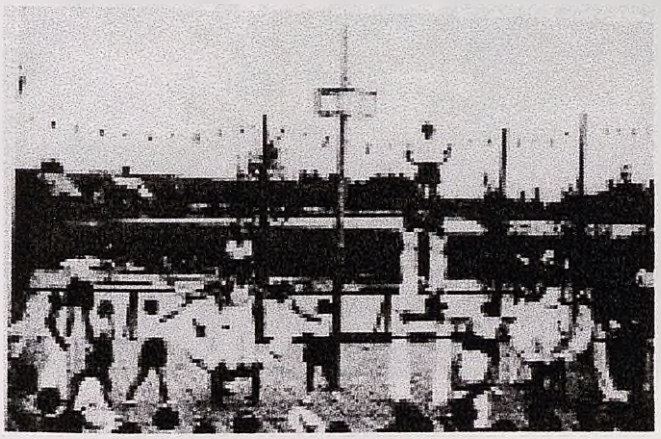

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Największe wrażenie na młodych chłopcach jak również na Emilu Buchcie robiły ćwiczenia gimnastyków na poręczach, drążku, trapezie czy kółkach. Szczególnie atrakcyjne były ewolucje wykonywane na drążku. Nie brakowało również konkurencji dla widzów. Zadania były organizowane przez gimnastyków „Siły". Jednym z takich wyzwań była próba wyjścia po wysokim na kilka metrów słupie na wierzchołku, którego znajdowała się nagroda.[16] Wychodzący z publiczności był asekurowany przez gimnastyków. Była to bardzo widowiskowa i trudna konkurencja, o czym przekonywali się śmiałkowie.[17]

Mimo dużej atrakcyjności powyższych dyscyplin sportowych żadna nie dorównywała piłce nożnej. Była to dyscyplina, w której uproszczone zasady, możliwość rozegrania meczu prawie wszędzie oraz atrakcyjność powodowały, że większość młodych chłopców wybierała ten rodzaj spędzania wolnego czasu. Kolejnym czynnikiem determinującym grę w piłkę nożną wśród dzieci i młodzieży były częste opowieści dorosłych mężczyzn o piłkarskich legendach.

Jednym z ulubionych piłkarzy, na których wzorował się Emil Buchta był Leonidas da Silva – ówczesny symbol piłki nożnej, pionier uderzenia tak zwaną przewrotką. Nazywany „czarnym diamentem". Był najlepszym piłkarzem przed epoką Pelego. Grał jako łącznik lub środkowy napastnik. W latach 1932 – 1946 dwudziestoczterokrotnie reprezentował Brazylię zdobywając dwadzieścia pięć goli.[18] Opowiadano o nim legendy nie tylko w Brazylii, ale również i w odległych krajach a w tym także w Polsce.

Zdjęcie nr 4. Leonidas da Silva w akcji.

Źródło: picsearch.com

[16] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom I-Czechowice-Dziedzice 2003, s. 36-37.
[17] Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku.
[18] Clemens F., Schweer J., Lennart Pochstein: 100 Piłkarzy Stulecia-Warszawa 1996, s. 108-109.

Z zawodników występujących w Polsce największym uznaniem Emila Buchty cieszyli się: Peterka i Wodarz zawodnicy Klubu Sportowego „Wielkie Hajduki". Na arenie krajowej w latach 1933 – 1936 drużyna ta zdominowała rozgrywki piłki nożnej zdobywając cztery tytuły mistrza Polski. Warto też dodać, że Wodarz i Peterka byli stałymi reprezentantami Polski.[19] Dla reprezentacji Polski w 1936 roku prawie wszystkie bramki zdobyli śląscy piłkarze strzelając dziewiętnaście z dwudziestu jeden wszystkich goli. Świadczy to o roli, jaką piłkarstwo śląskie spełniało na arenie krajowej. Każdy młody chłopak wychowany na Śląsku chciał zostać piłkarzem. W latach 1936 – 1939 społeczność dowiadywała się z opóźnieniem o wydarzeniach sportowych. Nie wszystkie informacje były rzetelne. Często okazywało się, że niektóre wiadomości były nieprawdziwe. Dlatego spora część opowiadanych historii była ubarwiana.[20]

Ogromny wpływ na piłkarski rozwój Emila Buchty w czasach, gdy był młodym chłopcem miał pamiętny mecz I-ej rundy mistrzostw świata rozgrywanych we Francji w 1938 roku, pomiędzy reprezentacją Brazylii a reprezentacją Polski. Na czele reprezentacji Brazylii stał Leonidas da Silva. Ów niesamowity brazylijczyk strzelił Polakom aż trzy gole, jednak to nie on stał się najlepszym strzelcem tego meczu. Lepszy okazał się Polak Ernest Otton Wilimowski, który zdobył cztery gole.

Zdjęcie nr 5. Ernest Otton Wilimowski w akcji.

Źródło: www.wikipedia.pl

Niestety w ostateczności reprezentacja Polski przegrała 6:5. Mimo porażki i powrotu z mistrzostw na tarczy, Ernest Otton Wilimowski stał się idolem całego Polskiego społeczeństwa a w szczególności jego śląskiej części (do której należał Emil Buchta). Jego

[19] Konieczny A. (red): 40 lat OZPN Katowice-Katowice 1960, s. 33.
[20] Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku.

Z zawodników występujących w Polsce najwięksiwm uznaniem Emila Buchty cieszyli się: Petrka i Wodarz zawodnicy Klubu Sportowego „Waffle Heidulat". Na arenie krajowej w latach 1933 – 1936 dominowa ta zdominowała rosnąwski pilot rozwój zdobywając cztery tytuły mistrza Polski. Warto też dodać, że Wodarz i Petrka byli stałymi reprezentantami Polski.[19] Dla reprezentacji Polski w 1936 roku prawie wszystkie bramki zdobyli śląscy piłkarze strzelając dziewięciokrotnie z dwudziestu jeden wszystkich goli. Świadczy to o roli, jaką piłkarzowo śląskie spełniało na arenie krajowej. Szczęty mądry odpoczęli wychowanky na Śląsku dzięki zostać piłkarzem. W latach 1936 – 1939 sportowcy dowiadywała się z opóźnieniem o wydarzeniach sportowych. Nie wszystkie informacje były rzetelne. Często dowiadywało się, że niektóre wiadomości były nieprawdziwe. Dlatego sporo czasu opowiadaczy łamanych było dla nowiana.[20]

Oprócz wyżej na piłkarzy rozwoj Emila Buchty w czasach, gdy był młodym chłopcem miał pasmanty mocz I-ej rzędy miarzowy świata rozgrywanych we Francji w 1938 roku, pomiędzy reprezentacji Brazylii a reprezentacji Polski. Na czele reprezentacji Brazylii stał Leonidas da Silva. Ów niezawodny brazylijczyk strzelił Polakom aż trzy gole, jednak to nie on stał się najlepszym zawodnikiem tego meczu. Jeszcze dłużej ale Polski Ernest Otton Willimowski. Jeszcze zdobył cztery gole.

Zdjęcia ar E. Ernest Otton Willimowski w akcji

Źródło: www.wikipedia.pl

Niestety w ostatecznej reprezentacja Polski przegrała 6:5. Mimo porażki i powstała z mistrzem na barwy, Ernest Otton Willimowski stał się jednym całego Footballu upodobnianym a w szczególności jego śląskiej części (dla znaczu nadzieni Emil Buchta). Jego

---

[19] Kotowicz A., Jeszcze raz o Emilu Buchcie, Katowice Katowice 1966, s. 21.
[20] Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2003 roku.

nazwisko było na ustach wszystkich młodych piłkarzy. Postawa polskiego snajpera, który na mistrzostwach świata pokazał prawdziwy kunszt piłkarski była wielkim bodźcem. Wprawiła w zachwyt setki tysięcy kibiców. W dużej mierze właśnie te wydarzenia miały decydujący wpływ na późniejszą drogę, jaką obrał Emil Buchta. Po mistrzostwach świata z 1938 roku we Francji, na których, Wilimowski zagrał koncertowo na podwórkach wśród grających dzieci nikt już nie naśladował Leonidasa da Silvy, każdy chciał być „Ezim", bo tak mówiono o Wilimowskim na Śląsku. Ernest Otton Wilimowski stał się inspiracją a wręcz żywą legendą. Nie tylko dla młodych piłkarzy, ale dla wszystkich zwykłych ludzi żyjących szarością dnia codziennego. Tak jak opowiadano niesamowite historie o Leonidasie tak zaczęto opowiadać o „Ezim". Ludzie tłumaczyli niesamowitą skuteczność Wilimowskiego, który dla reprezentacji Polski zdobył dwadzieścia jeden goli w dwudziestu dwóch meczach tym, że podobno popularny „Ezi" miał po sześć palców w lewej i prawej stopie, co powodowało, że miał przewagę nad innymi piłkarzami. Ernest Otton Wilimowski podczas gry sprawiał wrażenie tak jakby bawił się piłką, był to swojego rodzaju „taniec – sztuka", tak jakby piłka była integralną częścią jego ciała. Podobnie było z Leonidasem czy innymi wielkimi piłkarzami. Być może siła sportowego autorytetu tych wyjątkowych piłkarzy sprawiała, że duża część młodych chłopców podczas gry na podwórkach pragnęła naśladować właśnie ich, mistrzów, wirtuozów piłki nożnej.

Emil Buchta często powtarza i podkreśla, że to piłka nożna dała mu szczęście, że to ona wypełniła jego życie barwną treścią, niezapomnianymi wydarzeniami i wrażeniami. Dzięki piłce nożnej poznał wielu wspaniałych ludzi, którzy wnieśli w jego życie wiele entuzjazmu i przyjaźni. To piłka nożna nauczyła go odpowiedzialności, miłości, lojalności i oddania. To dzięki niej stał się silnym człowiekiem spełniając się w życiu.

Lata 1936 – 1939 były ostatnim spokojnym okresem w życiu Emila Buchty. Pierwszego września 1939 roku wybuchła II-a wojna światowa a Polska była zmuszona stawiać opór hitlerowskim Niemcom.

Podczas okupacji niemieckiej, w latach 1939 – 1943 do ukończenia czternastego roku życia Emil Buchta uczęszczał do Ubergangs-Volksschule in Tschechowitz-Dzieditz.[21] Od 1 września 1942 roku do 31 stycznia 1945 roku jako Polak przymusowo pracował w zakładzie Renuvol Gasellschaft Dzieditz w charakterze pracownika fizycznego.[22] Były to czasy które bezpowrotnie zabrały najpiękniejsze chwile jego młodości.

---

[21] Tschechowitz-Dzieditz -nazwa naniesiona przez hitlerowskie Niemcy.
[22] Składnica akt Emila Buchty.

2. Początki gry w piłkę nożną.

Początki gry w piłkę nożną u każdego piłkarza są podobne. Jest to specyficzna dyscyplina zespołowa. Aby coś w niej osiągnąć należy uprawiać ją od najmłodszych lat. Opanowanie szerokiej palety bogatego repertuaru nawyków ruchowych typowych dla piłkarza oraz tak zwanej inteligentnej gry, na którą wpływa szereg nie tylko czynności wyuczonych jest niezwykle trudny. W czasach, gdy piłka nożna szybko się rozwijała zazwyczaj młody człowiek przychodził do klubu piłkarskiego z dobrze opanowanymi umiejętnościami techniki. Posiadał często bardzo dobrze przygotowany organizm do wysiłku. Nierzadko bywało, że do klubów zgłaszali się adepci, którzy swymi zdolnościami piłkarskimi byli lepsi od zawodników dojrzałych. Były to czasy szybkiego postępu, piłka nożna stawała się coraz bardziej popularna. Coraz więcej sympatyków przyczyniało się do rozwoju tej dyscypliny.

W okresie, kiedy Emil Buchta zaczynał swoją przygodę z piłką nożną szkolenie dzieci i młodzieży na niższych szczeblach rozgrywek prawie nie istniało.[23] Trenerami zazwyczaj zostawali zawodnicy, którzy dzięki własnemu doświadczeniu przekazywali wiedze swym podopiecznym. Jest to w pełni zrozumiałe. Początki zorganizowanego polskiego piłkarstwa datujemy na 1911 rok wtedy to w Galicji powstaje „Związek Footbalistów Polskich" zaś później „Związek Polski Piłki Nożnej" ten drugi działał prężnie do wybuchu I-ej wojny światowej. Dwukrotnie organizując mistrzostwa Galicji w piłce nożnej. Dnia 8 maja 1913 roku na własnym stadionie w wielkich derbach „Cracovia" Kraków, pokonuje „Wisłę" Kraków 2:1. Mecz ten to historyczne pierwsze spotkanie polskich drużyn w oficjalnych rozgrywkach w ramach struktur FIFA.[24] W porównaniu do nowożytnej kolebki gry w piłkę nożną, jaką jest Anglia, która w 1888 roku utworzyła ligę piłkarską, naród polski miał stratę dwudziestu trzech lat. Niewątpliwie były to duże zaległości, których skutki polskie piłkarstwo odczuwa do dnia dzisiejszego.[25]

Emil Buchta pierwszy kontakt z piłką nożną miał w wieku ośmiu lat.[26] Bogate sportowe tradycje rodzinne oraz środowisko, w którym dorastał nie pozwoliły mu nie być aktywnym sportowo. Ciężko mówić o grze w piłkę nożną ośmioletniego chłopca. Naturalną potrzebą każdego młodego człowieka jest aktywność fizyczna. Dzieci w wieku ośmiu lat wykazują szczególną chęć do ruchu spowodowaną naturalnym zjawiskiem tak

---

[23] Strona internetowa: www.wikipedia.pl -Piłka nożna na Górnym Śląsku do 1945 roku.
[24] Tamże, -Powstanie PZPN.
[25] Tamże, -Piłka nożna na Górnym Śląsku do 1945 roku.
[26] Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku.

zwanej autostymulacji.[27] Jest to okres, który jest zdecydowanie najmilej wspominany przez większość piłkarzy bez względu na czasy, w jakich im przypadło żyć.

Większość chłopców w tamtym czasie preferowała piłkę nożną. Proste zasady oraz dostępność a przede wszystkim atrakcyjność sprawiały, że to właśnie piłka nożna była najbardziej lubianą grą wśród dzieci i młodzieży.

Śląsk był jednym z najbardziej i najszybciej rozwijających się regionów w kraju. W 1905 roku założono tam najstarszy istniejący klub na terenach dzisiejszej Polski – FC Kattowitz.[28] Ten rozwój zaowocował w późniejszych latach, kiedy prymat wiodły śląskie kluby. W ówczesnych czasach tylko najsilniejsze kluby z dużych miast w Polsce miały dobre zaplecze treningowe. W mniejszych miastach rzadziej zdarzały się boiska piłkarskie o dobrej bazie treningowej. Czechowice były miastem górniczym.[29] To górnictwo ściągnęło tutaj ludzi, którzy skuszeni lepszym życiem przebyli nie jednokrotnie długie podróże z dalekich stron całej Polski, aby w końcu odnaleźć byt i spokój. Było to małe miasteczko o dobrym położeniu, ale bez klubu, który miałby dobre zaplecze treningowe.

Zdjęcie nr 6. Kopalnia Węgla Kamiennego „Silesia" w Czechowicach-Dziedzicach.

Źródło: Składnica akt Wojciecha Fludra.

Z powodu złych warunków ekonomicznych większość dzieci grywała w piłkę nożną na bosaka. Miejsca w których grano była to jakakolwiek wolna przestrzeń począwszy od zielonych polan kończąc na górniczych hałdach, na których sztuką było biegać na bosaka.

[27] Czabański B.: Kształcenie Psychomotoryczne-Wrocław 2000, s. 58.
[28] Strona internetowa: www.wikipedia.pl -Początki Piłki Nożnej w Polsce.
[29] Chromik G.: Zabytki Czechowic-Dziedzic-Czechowice-Dziedzice 1993, s. 23.

Wielkość boiska była uzależniona od ilości uczestników, grano zazwyczaj w małe gry.[30] Bramki ustawiano z kamyków bądź własnych ubrań. Pole gry było określone umownie grano do dwunastu zdobytych goli bez zmian połowy. Największym problemem młodych piłkarzy był brak sprzętu treningowego.[31] Za piłki służyły „pacharzyny" lub małe szmaciane piłki – tak zwane „szmacianki", te ostatnie były zdecydowanie najpopularniejsze.[32]

Zdjęcie nr 7. Zabytkowe osiedle górnicze tzw. „Kolonia", na którym mieszkał Emil Buchta.

Źródło: Składnica akt Wojciecha Fludra.

Być może właśnie małe piłki zaważyły na tym, że Emil Buchta w przyszłości wyróżniał się doskonałym wyszkoleniem technicznym. W nowoczesnej piłce nożnej właśnie za pomocą mniejszych piłek doskonali się poszczególne umiejętności techniki specjalnej.[33]

Rozwój biologiczny Emila Buchty w omawianym okresie 1935 – 1939 był o wiele wolniejszy od rozwoju biologicznego swoich rówieśników. Niejednokrotnie zdarzało się, że dzieci młodsze były obdarzone lepszymi warunkami fizycznymi. Jego wiek kalendarzowy nie odpowiadał wyglądowi fizycznemu. Wpływ na to miały złe warunki ekonomiczne oraz uwarunkowania genetyczne, które były główną przyczyną. Czynniki te jednak nie przełożyły się na umiejętności, które nabył w tamtym czasie. Jedynym

[30] Małe gry -gry, w których zespoły liczą maksymalnie do siedmiu zawodników.
[31] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom I-Czechowice-Dziedzice 2003, s. 11.
[32] Pacharzyna -pęcherz moczowy świni, który służył za piłkę..
[33] Buxton T.: Piłka nożna dla młodych zawodników -Warszawa 2005. Film szkoleniowy DVD: Szkółka Piłkarska Ajaxu Amsaterdam część 1.

sposobem nadrobienia braków rozwoju fizycznego a co za tym idzie przede wszystkim siły podczas gry czy zabawy jest doskonałe opanowanie poprawnych nawyków ruchowych z zakresu techniki specjalnej. Stosowana w odpowiedni sposób podczas konfrontacji z większymi i silniejszymi przeciwnikami pomaga słabszemu fizycznie.[34] Stara prawda piłkarska mówi, że „w konfrontacji siły z techniką zwycięża zawsze technika". Piłka nożna jest dyscypliną prawie dla każdego. Swoje miejsce może tu znaleźć każdy bez względu na to, kim jest. Emil Buchta zaliczał się do zawodników niskich, z filigranową posturą, tacy zawodnicy przymierzani byli do gry w linii pomocy bądź ataku.

Będąc dzieckiem Emil Buchta zawsze chciał zostać napastnikiem, jednak perspektywy gry w piłkę nożną nie wyglądały optymistycznie. Mimo wszystko przetrwał ciężkie chwile udowadniając jako dziecko, że nadaje się do tej dyscypliny sportu. Czas niełatwego dzieciństwa był kluczowym momentem rozwoju psychologicznego. To właśnie wtedy wykształcił się sportowy charakter a w nim pożądane cechy wolicjonalne. Wczesny wiek, w którym zaczął uprawiać piłkę nożną pozytywnie wpłynął na doskonały rozwój zdolności technicznych. Żeby być dobrym piłkarzem należy od dzieciństwa uczyć się i doskonalić podstawowych elementów techniki specjalnej, która zapewni dobry początek pozwalając na odpowiedni start.[35] Emil Buchta wszystkich tajników sztuki piłkarskiej uczył się sam. Nikt go nie szkolił. Wolny czas spędzał zawsze na grze w piłkę nożną. Wiele dzieci woli w inny sposób spędzać wolny czas. Kiedyś zjawisko hipokinezji nie istniało.[36] Bardzo ważną rolę spełniał sportowy autorytet. W dzisiejszych czasach jest podobnie. To od niego zależy bardzo wiele. Może on sprawić, że dzieci i młodzież żyjąca w czasach współczesnych zmienią tryb życia z biernego na czynny. Wprowadzą nieznane lub zaniedbane dotąd wartości etyczne oraz pożądane nawyki zdrowotne. Być może gdyby nie Leonidas da Silva, Ernest Wilimowski miłość do piłki nożnej oraz chęć do ruchu Emila Buchty nie byłaby aż tak duża. Cechy wolicjonalne rodzą się w bólu, rozwijane na odpowiedniej drodze etyki sportowej cechują tylko największych sportowców, co w przyszłości staje się ich ostoją i siłą. Sportowy autorytet przyśpiesza ten proces. Wielkich sportowców wyróżnia właśnie ten czynnik. Stają się oni charyzmatycznymi pełnymi wiary i nadziei ludźmi, którzy są oparciem dla innych. Już wśród dzieci możemy zauważyć jednostki, które odznaczają się tymi pożądanymi cechami. Do takich dzieci należał Emil Buchta. Był przyjazny zawsze pomocny i uśmiechnięty. Podczas zabaw czy gier odznaczał

---

[34] Film szkoleniowy DVD: Szkółka Piłkarska Ajaxu Amsaterdam część 2.
[35] Góralczyk R., Waśkiewicz Z., Zając A.: Technika piłki nożnej-Katowice 2001, s. 21.
[36] Hipokinezja -zmniejszona aktywność fizyczna lub jej brak.

się takimi cechami wolicjonalnymi jak: nieustępliwość, zadziorność, odwaga, bojowość, waleczność, pomoc słabszym czy chęć odniesienia sukcesu sportowego. Sport wyrabia charakter, daje pewność siebie.

Okres przedwojenny był milszym okresem w życiu sportowym młodego Emila Buchty. Od 1936 roku do 1 września 1939 roku spędził cztery lata na beztroskiej zabawie grając w piłkę nożną. Ciągle rozwijał swój charakter na szczęście w odpowiednim kierunku, co dobrze prognozowało w nieciekawie zapowiadającą się przyszłość.

Od 1 września 1939 roku do 8 maja 1945 roku zmierzył się przez czas sześciu lat z najbardziej niechlubnym okresem w historii ludzkości. Zupełnie nie potrzebna wojna wywołana przez hitlerowskie Niemcy pochłonęła dziesiątki milionów istnień ludzkich. Wojna ta zniszczyła prawie wszystko, co było możliwe do zniszczenia włączając w to również marzenia oraz plany, jakie snuły setki milionów ludzi.[37] W Polsce skutecznie zablokowała rozwój kultury, przemysłu oraz każdej innej sfery życia a w tym również sportu. Najbardziej boleśnie odczuły to państwa, które brały czynny udział w działaniach wojennych przeciwko hitlerowskim Niemcom.

Setki tysięcy sportowców z krajów biorących udział w omawianym konflikcie zbrojnym reprezentujących prawie wszystkie dyscypliny sportowe zostało wcielonych do armii w imię obrony własnych ojczyzn. W trakcie trwania II-ej wojny światowej hitlerowskie Niemcy zamordowały wielu wybitnych ludzi sportu. Poza wieloma wspaniałymi sportowcami masowo na frontach czy obozach jenieckich ginęli również działacze sportowi, którzy pełnili ważne funkcje w infrastrukturze sportowej własnych państw. Podczas trwania wojny w państwach okupowanych przez hitlerowców uprawianie sportu było zakazane, pod groźbą śmierci. Każdy przejaw niedostosowania się do narzuconych zakazów był rygorystycznie przestrzegany. Wielu ludzi wolnych tym sposobem traciło życie. W najlepszym przypadku kończyło się daleką podróżą do obozów zagłady, które odwlekały śmierć. Podobnie było z każdą inną sferą życia. Te brutalne zabiegi były początkiem robienia czystek oraz zniemczania narodu polskiego w celu unicestwienia go.[38] Chora ideologia niemieckiego uzurpatora sprawnie przekreśliła rozwój prawie wszystkich sfer życia społecznego.

Polska wykazała podczas wojny wyjątkową determinację oraz honor, dzielnie walcząc z lepiej zorganizowanym wrogiem, który zaatakował szybko i bez zasad. Już w tragicznych dniach września 1939 roku nie zabrakło sportowców z Czechowic w szeregach

---

[37] Maleczyński K. (red.): Historia Śląska-Wrocław 1960, s.10-50.
[38] Strona internetowa: www.wikipedia.pl -Piłka nożna na Górnym Śląsku do 1945 roku.

obrońców kraju. Walczyli jako żołnierze trzeciego Pułku Strzelców Podhalańskich, zapisując piękną kartę w obronie Beskidów. Śmiercią żołnierza poległ w tych dniach sportowiec Franciszek Chlebek, a wielu innych zostało rannych, znalazło się w stalagach, a później w obozach koncentracyjnych. Męczeńską śmiercią zginęli w obozach koncentracyjnych ofiarni piłkarze i działacze: Józef Zwias, Leon Eisenberg, Franciszek i Otton Szubertowie oraz Ludwik Wizner. Gehennę obozowego życia w Mathausen, Gusen i Oświęcimiu poznali sportowcy i działacze: Franciszek Suchy, Bolesław Buliński, Józef Jarek i wielu innych.[39]

Nawet po kapitulacji, gdy bezwzględny najeźdźca znad Renu opanował polskie ziemie wprowadzając zakazy. Naród Polski zaczął prężnie działać w podziemiach tworząc życie kulturalne a w tym i sportowe.

Podczas okupacji Emil Buchta został zmuszony do zmiany zamieszkania. Przeprowadzka była skierowana do sąsiadującej z Czechowicami wioski Kaniów. Początek okupacji dla wszystkich Polaków był bardzo ciężki, ludzie byli przerażeni, zaszczuci, zagubieni i pogrążeni w smutku, pozostawieni sami sobie. Pierwsze dwa lata wojny z sześciu całych, najbardziej zablokowały rozwój nie tylko fizyczny i motoryczny, ale również i psychiczny Emila Buchty. Całkowity zakaz uprawiania sportu spowolnił skutecznie jego progresję.[40] Na szczęście na krótko. Pierwsze złamania zakazu przyszły szybko. Czechowicka młodzież mimo zakazu, organizowała potajemne mecze piłkarskie. W trakcie gry zawsze czuwało kilku wyznaczonych wartowników tak, aby ta gra pozostała tajemnicą. Częste ryzykowanie, organizowaniem potajemnych spotkań z czasem stało się codziennością. Mecze organizowano na boisku piłkarskim KS „Grażyna" pomiędzy młodzieżą Czechowic a Dziedzic.[41]

Dla wzmocnienia masowego strachu oraz zapobieganiu uprawiania sportu przez młodych Polaków hitlerowcy organizowali publiczne egzekucje. Jednym z tragicznie zamordowanych był wspaniały czechowicki sportowiec Adolf Grygierczyk. Został stracony przez powieszenie w pobliskiej miejscowości Zabrzeg w dniu 22 maja 1942 roku.[42] Jego los w podobny sposób podzieliło wielu wybitnych ludzi związanych ze sportem z regionu Podbeskidzia. Lista zamordowanych jest długa i tragiczna. Poza licznymi egzekucjami zniszczono większość kronik klubów oraz dokumentacji sportowych. Terror organizowały miejscowe grupy gestapo i policji porządkowej. Ludność

---

[39] Kliś J.: 50 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1971, s. 33-34.
[40] Strona internetowa: www.wikipedia.pl -Piłka nożna na Górnym Śląsku do 1945 roku.
[41] Czechowice i Dziedzice do 1950 roku były oddzielnymi miejscowościami.
[42] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom I-Czechowic-Dziedzic 2003, s. 22.

polską dotknęły przymusowe zsyłki na roboty w głąb Rzeszy, wywłaszczenia, łapanki uliczne i domowe. Na przymusowe roboty do Niemiec wywieziono wielu młodych Czechowiczan. Ciężką pracę wykonywali w zakładach Kirchenlamitz-Stadt, Roslau, Marktleuthen czy Schwarzenhammer. Emil Buchta miał dużo szczęścia, ominęły go wymienione zagrożenia. Po zakończeniu II-ej wojny światowej miał siedemnaście lat już wtedy był dobrze ukształtowanym piłkarzem, los sprawił, że został zmuszony do wyjazdu z rodzimych Czechowic.

3. Występy w drużynach seniorskich.

3.1 „Nisa" Kłodzko 1946-1949.

W 1945 roku tuż po zakończeniu się II-ej wojny światowej Emil Buchta uczęszczał do Gimnazjum Publicznego w Pszczynie. Miał wtedy siedemnaście lat. Pierwsze lata po zakończeniu II-ej wojny światowej były okresem w trakcie, którego polski sport odradzał się na nowo. Ten proces wymagał czasu.

Czechowice – Dziedzice i ich okolice zaczęły ponownie tętnić sportowym życiem. Zniszczone bądź zburzone obiekty sportowe stopniowo zaczęto odbudowywać. Natychmiast po zakończeniu II-ej wojny światowej, w Kaniowie pobliskiej wiosce, którą od Czechowic – Dziedzic oddziela rzeka Białka, a w której na czas wojny Emil Buchta wraz z rodziną zamieszkał, powstał klub piłkarski Ludowy Zespół Sportowy Kaniów.[43] Boisko zostało stworzone tuż za rzeką Białką, gdzie znajdowały się pastwiska, na których wypasano zwierzęta hodowlane z pobliskiego dworu. Był to teren nierówny jednak było to jedyne miejsce, które po powojennej parcelacji zostało urzędowo przydzielone pod budowę boiska. Położenie boiska na granicy Kaniowa z Czechowicami sprawiało, że wielu sportowców z Czechowic – Dziedzic mogło trenować piłkę nożną prawie na miejscu. Było to pierwsze piłkarskie boisko utworzone po zakończeniu się II-ej wojny światowej w okolicach Czechowic. Mogli z niego korzystać bez żadnych ograniczeń mieszkańcy zarówno Kaniowa jak i Czechowic – Dziedzic. Rozgrywano na nim liczne mecze amatorskie w ciągłym poszukiwaniu zawodników chętnych do gry w nowo utworzonym klubie.

[43] Kronika klubu LZS Kaniów; strona internetowa: www.przelom-kaniow.info.

Emil Buchta ponownie zamieszkał w Czechowicach na kopalnianym osiedlu, miał najbliżej właśnie do tego boiska. Trenował regularnie z licznymi znajomymi z Czechowic, których zamiarem była wspólna gra dla kaniowskiej drużyny. Był również zawodnikiem gimnazjalnego zespołu, który miał w swoich szeregach wielu utalentowanych młodych piłkarzy reprezentujących powiat pszczyński. Ciągły kontakt z piłką sprawiał, że stawał się coraz lepszym piłkarzem, przyszłość jednak nie była łaskawa. Emil Buchta nie poradził sobie w gimnazjum na przedmiocie geometrii. Chcąc nie stracić roku nauki postanowił wyjechać z rodzinnych Czechowic – Dziedzic. Celem na najbliższą przyszłość stało się ukończenie gimnazjum. W 1946 roku właśnie z tego powodu wyjechał do brata, który osiedlił się w Kłodzku mieście leżącym na Dolnym Śląsku. Kłodzko w tamtym czasie było miastem, do którego zjeżdżała duża rzesza ludności z różnych regionów Polski w przewadze Polaków ze Lwowa.[44]

Zdjęcie nr 8. Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Bolesława Chrobrego przy ulicy Wojska Polskiego w Kłodzku, do którego uczęszczał Emil Buchta.

Źródło: www.dawneklodzko.pl

Po przyjeździe do Kłodzka zamieszkał u rodziny. Na początku opiekował się dziećmi swojego brata. Po kilku dniach podjął pracę w gazowni a wieczorowo uczęszczał do gimnazjum. Głównym zajęciem stała się edukacja oraz praca. Był jednym z wyróżniających się uczniów. Było to spowodowane różnicą poziomów, szybko nadrobił zaległości. W kilka tygodni po przyjeździe doszła do niego optymistyczna wiadomość.

[44] Gładkiewicz R. (red.): Kłodzko. Dzieje miasta-Kłodzko 1998, s. 30-36.

Z inicjatywy Kłodzkich działaczy: Mariana Kustanowicza, Alfreda Streita, Eugeniusza Weryńskiego, Mariana Stopińskiego oraz prof. Wójcika powstał klub sportowy „Nisa" Kłodzko.

Zdjęcie nr 9. Główna płyta boiska i zabudowania na stadionie „Nisy" Kłodzko – widok od ulicy Sportowej.

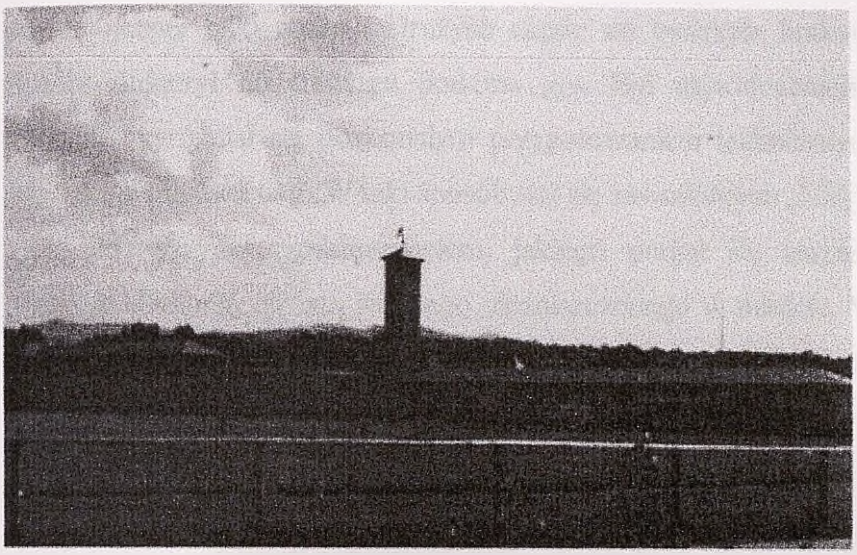

Zdjęcie nr 10. Panorama boiska „Nisy" Kłodzko.

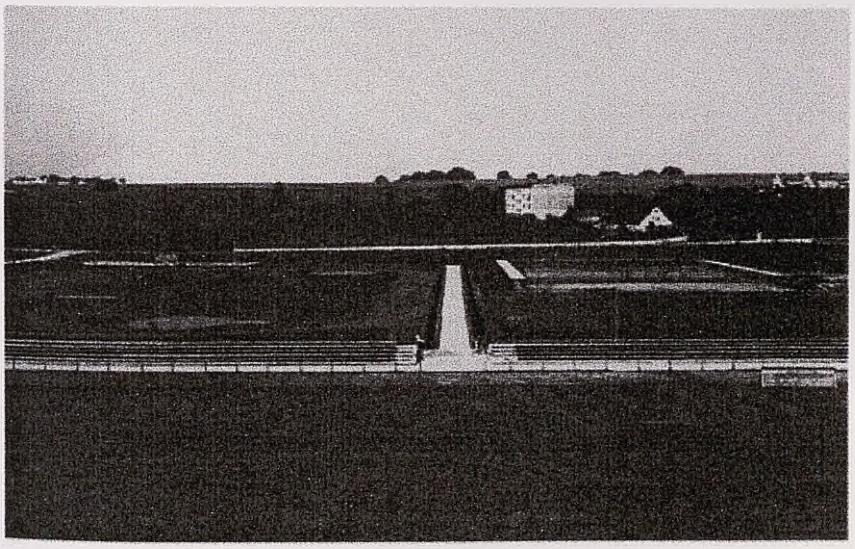

Źródło: www.dawneklodzko.pl

Był to 22 kwietnia 1946 roku ustalono i opracowano wtedy statut klubu, który został podpisany przez piętnastu członków. Zatwierdzono również barwy na czarno – biało –

zielone oraz oficjalną nazwę, która brzmiała KS „Nisa" Kłodzko. Dość dziwnie brzmiąca nazwa wynikała z ówczesnej pisowni.[45]

Pierwsze treningi w nowo powstałym miejscowym klubie piłkarskim rozpoczęto jeszcze w tym samym miesiącu. Emil Buchta postanowił obejrzeć trening tego zespołu. Stał w grupie kilkunastu kibiców i obserwował trening. Nie przypuszczał, że może trafić do tej drużyny. Zespół reprezentowali w przewadze zawodnicy starsi pamiętający czasy przedwojennej piłki nożnej. Drużyna ciągle się tworzyła brakowało zawodników, Emil Buchta dołączył do treningu podczas gry. Był najwidoczniejszym zawodnikiem tego treningu, wyróżniał się doskonałym przygotowaniem technicznym, dużą szybkością oraz strzałami z obydwu nóg. W taki sposób stał się zawodnikiem „Nisy" Kłodzko.[46]

Pierwszym przedsięwzięciem, jakiego podjął się zarząd „Nisy" Kłodzko było przejęcie stadionu, zresztą jedynego niezniszczonego w mieście. W 1946 roku sekcja piłki nożnej została oficjalnie zgłoszona do Polskiego Związku Piłki Nożnej.[47]

Zdjęcie nr 11. Boisko sportowe „Nisy" Kłodzko wraz z przyległym terenem rekreacyjnym.

Źródło: www.dawneklodzko.pl

Drużyna rozpoczęła rozgrywki od występów w klasie B, Podokręg Kłodzko. Emil Buchta był podstawowym zawodnikiem. Trenował systematycznie łącząc z treningami pracę i

[45] Kronika klubu „Nysa" Kłodzko.
[46] Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku.
[47] Archiwum OZPN Kłodzko.

edukację. Drużyna „Nisy" Kłodzko grała efektownie i skutecznie, pierwszy sukces nastąpił w sezonie 1947/1948. Zespół wywalczył awans z pierwszego miejsca klasy B do turnieju barażowego. W turnieju brały udział następujące drużyny: „Chrobry" Wałbrzych, „Społem" Wrocław, „Piast" Legnica, „Nisa" Kłodzko. Zespół „Nisy" Kłodzko zajął pierwsze miejsce w grupie barażowej awansując do klasy A. Była to wówczas najwyższa wojewódzka klasa rozgrywkowa, w której grały najlepsze zespoły z Okręgu Wrocław.[48]

Tabela nr 1. Wyniki końcowe grupy barażowej z sezonu 1947/1948.

1	**„Nisa" Kłodzko**
2	„Chrobry" Wałbrzych
3	„Społem" Wrocław
4	„Piast" Legnica

Źródło: Kronika klubu „Nysa" Kłodzko.

Zespół prezentował na ówczesne czasy nowoczesną myśl taktyczną, która została skutecznie wdrożona w sezonie 1947/1948 przez węgierskiego trenera piłki nożnej F.Palataya. Zespół pod jego wodzą grał systemem „WM".

System „WM" (3-2-2-3) polegał na ustawieniu trzech obrońców, przed którymi znajdowało się dwóch łączników współpracujących w kwadracie z dwoma pomocnikami znajdującymi się przed nimi. Czwartą linię tworzyło trzech napastników. Pierwszy raz ten system wprowadzili Anglicy – klubowa drużyna „Arsenalu" Londyn, który dzięki temu ustawieniu odniósł wiele sukcesów w lidze i pucharze Anglii. Dodać należy, że był to system, w którym nastąpiła pełna równowaga zawodników spełniających działania obronne i ofensywne. Gra w tym systemie pozwalała na stosowanie licznych wariantów taktycznych w trakcie gry. Było to bardzo elastyczne ustawienie, które przetrwało, aż dwadzieścia pięć lat zanim zostało wyparte przez tak zwaną „Brasilianę".[49] Drużyna „Nisy" Kłodzko była jednym z pierwszych zespołów na Dolnym Śląsku, która skutecznie stosowała wyżej wspomniany system gry.

Emil Buchta w systemie „WM" występował na pozycji prawego łącznika. Była to odpowiedzialna pozycja. Miała ona duży wpływ na obraz i poziom gry. Rolą łączników była zarówno gra w obronie jak i gra w ataku. Zależał od nich przebieg gry. Rozpoczynali akcję ofensywne oraz działania w obronie. Zawodnik grający na tej pozycji musiał być

[48] Kronika klubu „Nysy" Kłodzko.
[49] Panfil R., Żmuda W.: Nauczanie Gry w Piłkę Nożną-Wrocław 2006, s. 18.

bardzo dobry technicznie, kreatywny, mieć duży przegląd pola gry oraz wykazywać dużą zadziorność w grze obronnej asekurując obrońców oraz wspomagając w działaniach ofensywnych pomocników i napastników.

W latach 1946 – 1949 w drużynie kłodzkiej „Nisy" najczęściej występowali: Barańczuk, Brzeski, Buchta, Gałązka, Grodziszewski, Jankiewicz, Kamiński, Konopka, Koza, Mikołajczyk, Piłaszek, Rudnow, Streit, Wenyk, Wiśnia.[50]

W sezonie 1948/1949 drużyna „Nisy" Kłodzko zajęła czwarte miejsce w klasie A. Przegrała trzecie miejsce z „Cukrownikiem" Strzelin gorszym stosunkiem bramek. Zważywszy jednak na to, że zespół „Nisy" Kłodzko był beniaminkiem rozgrywek czwarte miejsce było dobrym wynikiem.[51]

Zdjęcie nr 12. „Nisa" Kłodzko – KS Nachod (Czechosłowacja) zawody międzynarodowe 1947 rok, zawodnicy z Kłodzka w białych koszulkach, Emil Buchta stoi w górnym szeregu drugi od prawej strony.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Emil Buchta był najmłodszym zawodnikiem w drużynie. Jego poziom sportowy stale rósł. Największe uznanie w oczach miejscowych kibiców zdobył sobie reprezentując Podokręg Kłodzko w meczu na stadionie Olimpijskim przeciwko najlepszym piłkarzom Podokręgu Wrocław.[52] Przez całe spotkanie przeważała drużyna zbudowana z najlepszych

[50] Kronika klubu „Nysy" Kłodzko.
[51] Archiwum OZPN Kłodzko.
[52] Gazeta Robotnicza z dnia 22.VIII.1947.

zawodników Podokręgu Kłodzka, wśród których grali tacy zawodnicy jak: Władysław Siech, Artur Woźniak oraz bracia Władysław i Adam Buczmowie.

W 1947 roku drużyna reprezentująca Podokręg Kłodzko prowadziła po siedemdziesięciu minutach 1:4 sprawiając niespodziankę. W tej samej minucie doszło do brutalnego faulu na Emilu Buchcie, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem okupił swoją ambicję i nieustępliwość pobytem w miejscowym szpitalu. Po zejściu Emila Buchty mecz zakończył się wynikiem 5:4 dla piłkarzy Podokręgu Wrocław. Dobra gra Emila Buchty nie pozostała niezauważona. Najprawdopodobniej po meczu na stadionie Olimpijskim we Wrocławiu, który odbił się szerokim echem w środowisku piłkarskim Emil Buchta został zauważony. Zrobił bardzo dobre wrażenie na działaczach „Stali" Czechowice – Dziedzice, którzy od jakiegoś czasu śledzili przebieg jego kariery w „Nisie" Kłodzko.

Tabela nr 2. Końcowe wyniki klasy A Okręgu Wrocław z sezonu 1948/1949.

Klas A grupa 3	Drużyna	Mecze	Pkt	Bramki	Dom	Wyjazd
1	„Ogniwo" Wrocław	12	20	34:13	1:2	2:3
2	„Związkowiec" Wrocław	12	15	27:28	5:3	0:1
3	„Cukrownik" Strzelin	12	13	31:24	3:1	0:3
4	**„Nisa" Kłodzko**	**12**	**13**	**30:23**	-	-
5	„Bielawianka" Bielawa	12	11	25:30	5:0	2:2
6	„Len" Wałbrzych	12	7	21:30	3:2	1:3
7	„Legia" Wrocław	12	5	23:43	4:2	2:3
-	„Polonia" II Świdnica	Drużyna wycofana				

Źródło: Kronika klubu „Nisy" Kłodzko.

Klub ten z rodzimego miasta Emila Buchty wysłał w 1948 roku oficjalne zapytanie do włodarzy „Nisy" Kłodzko o możliwość odbycia testów Emila Buchty w czechowickim

klubie. Do testów doszło w 1949 roku. Również w tym roku doszło do innego sprawdzianu. Po jednym z doskonałych meczów ligowych Emila Buchty, w którym po raz kolejny odegrał główną rolę zdobywając uznanie obserwatorów i poklask publiczności podszedł do niego nieznajomy mężczyzna. Zaproponował mu wyjazd na testy do stołecznego klubu Legii Warszawa. Ów mężczyzna okazał się znajomym legendarnego trenera Wacława Kuchara, znali się jeszcze z czasów, kiedy mieszkali we Lwowie.[53]

Wacław Kuchar była to niezwykła, charyzmatyczna postać. Jedna z najbardziej wybitnych osobistości w historii polskiego sportu, wszechstronny atleta, człowiek legenda wspaniały szkoleniowiec.[54]

Po przyjeździe do Warszawy Emil Buchta udał się w ustalone miejsce, którym było boczne boisko Legii Warszawa. Na miejscu spotkał oczekującego również na sprawdzian Tomasza Stefaniszyna, bramkarza Garbarni Kraków.[55]

Emil Buchta zrobił dobre wrażenie na szkoleniowcu Wacławie Kucharze, który sprawdził jego i Tomasza Stefaniszyna indywidualne umiejętności z zakresu techniki specjalnej. Wacław Kuchar zaprosił kandydatów na mecz towarzyski „Legii" Warszawa, aby potwierdzili swoje umiejętności podczas gry i podpisali umowę przejścia do pierwszoligowego klubu. Emil Buchta nie wytrzymał presji psychicznej i nie pojawił się na test – meczu, na który został zaproszony. Większą odwagą wykazał się Tomasz Stefaniszyn, który w ten sposób wdarł się w szeregi warszawskiego klubu. Do dnia dzisiejszego Emil Buchta ma duże pretensje do samego siebie, że podjął wtedy taką decyzję. Był młody, wystraszony, zabrakło mu pewności siebie, nie wiedział, co czyni. Każdy ma chwile słabości. Zabrakło trochę zimnej krwi trochę bardziej psychologicznego podejścia ze strony legendarnego szkoleniowca. Niemniej jednak ten epizod sprawił, że Emil Buchta stał się piłkarzem bardziej pewnym siebie, co zaowocowało w przyszłości.

Po nieudanej przygodzie w Legii Warszawa, zagrał w sparingu reprezentując czarno – czerwone barwy „Stali" Czechowice w meczu ze „Stalą" Sosnowiec ówcześnie grającą w drugiej lidze. Po bardzo dobrej grze i zdobyciu dwóch bramek oraz wygranym meczu z Sosnowcem dostał propozycję przejścia do „Stali" Czechowice. Uczynił to w 1949 roku powracając w rodzime strony.

---

[53] Gazeta Czechowicka z dnia 13.VII.2002.
[54] Bryl J.: Wacław Kuchar-Warszawa 1982.
[55] Gazeta Czechowicka z dnia 13.VII 2002.

3.1 „Stal" Czechowice 1949-1960.

Powrót do rodzimego miasta nastąpił w 1949 roku. Od 3 maja tego roku został przyjęty do pracy w Walcowni Metali Czechowice – Dziedzice największego zakładu w Czechowicach – Dziedzicach i zarazem głównego sponsora miejskiej drużyny piłki nożnej, w której od sezonu 1949/1950 został oficjalnie zawodnikiem. Prezesem wówczas był Karol Stryczek a trenerem Wacław Pegza.[56]

W 1949 roku został utworzony autonomiczny Podokręg Bielsko.[57] Zespół „Stali" Czechowice w rozgrywkach mistrzowskich 1949/1950 został przydzielony do tego Podokręgu. Klub zmienił ponownie nazwę tym razem ze Związkowy Klub Sportowy Metalowców „Walcownia" Czechowice na „Stal" Czechowice.[58]

„Stal" Czechowice była głównie złożona z doświadczonych zawodników, którzy doskonale realizowali założenia taktyczne tworząc zgrany kolektyw. Wspomnieć warto, że prawie w tym samym składzie personalnym drużyna w 1947 roku zdobyła mistrzostwo Podokręgu Bielskiego i awansowała do Śląskiej klasy A.[59] Piłkarze „Stali" mieli ustaloną już wtedy renomę, zespół odnosił wiele cennych sukcesów w mistrzostwach ligowych zbierając bezcenne doświadczenie.

Emil Buchta dołączając w 1949 roku do drużyny „Stali" był zawodnikiem perspektywicznym, młodym rządnym sukcesu i gry w podstawowym składzie. Rywalizacja w drużynie była duża, poziom wyszkolenia większości zawodników również. Zespół był doskonale zgrany, co było efektem kilkuletniej dobrze wykonanej pracy szkoleniowej wcześniejszych trenerów: Józefa Słoneckiego, Ewalda Dytki, czeskiego szkoleniowca Józefa Fiała oraz Mieczysława Bieńka. Aktualnym trenerem w tamtym okresie był Wacław Pegza późniejszy prężny działacz PZPN. „Stal" Czechowice zawsze miała dobrych trenerów wielu z nich było reprezentantami kraju oraz znakomitymi teoretykami, co zapewne miało duży wpływ na wyniki trenowanych drużyn.

Głównym sponsorem pozostała Walcownia Metali, a duży udział w finansowaniu również miała Śląska Fabryka Kabli, Zjednoczone Zakłady Rowerowe „Apollo" i częściowo Rafineria Nafty, wszystkie zakłady były z Czechowic – Dziedzic.[60] Dobra infrastruktura oraz organizacja i zaangażowanie działaczy klubu przełożyły się na późniejsze dobre wyniki klubu.

---

[56] Janik T.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1996, s. 34.
[57] Gowarzewski A. (red.): Księga pamiątkowa 75 lat OZPN Katowice, Katowice 1996, s. 88-90.
[58] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II-Czechowice-Dziedzice 2006, s. 112.
[59] Janik T.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1996, s. 2.
[60] E. Buchta: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II-Czechowice-Dziedzice 2006, s. 111.

Przez pierwszy rok pobytu w drużynie „Stali" Czechowice podczas kadencji trenerskiej Wacława Pegzy, Emil Buchta był zawodnikiem rezerwowym. Mimo systematycznego, wytrwałego treningu w podstawowym składzie grał mało.

Zdjęcie nr 13. Drużyna „Stali" 1949 rok – w górnym szeregu, trzeci od prawej strony Emil Buchta.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Było to spowodowane niewiarygodnie wysokim poziomem sportowym zawodników w drużynie. W sezonie 1949/1950 Zespół „Stali" Czechowice z Emilem Buchtą w składzie zdobył mistrzostwo Podokręgu Bielsko i prawo udziału w meczach o mistrzostwo Śląska.[61] W następnym etapie został jednak wyeliminowany przez „Stal" Nowy Bytom, co sprawiło, że odpadł z rozgrywek.

Na przełomie lat 1950/1951 drużynę przejął nowy trener, były zawodnik „Wisły" Kraków wielokrotny, reprezentant Polski, rezerwowy obrońca na igrzyskach olimpijskich w Berlinie, trener ligowych klubów: „Górnika" Radlin, „Zagłębia" w Sosnowcu, Wałbrzychu i Lubinie. Doskonały szkoleniowiec Alojzy Sitko.[62] Był to trener, który swoją bogatą wiedzę teoretyczną i praktyczną potrafił przekazać zawodnikom, wprowadzając w tamtym okresie najnowsze metody treningowe i szkoleniowe. Preferował on grę systemem „WM", który optymalnie pasował do drużyny. Dla większości zawodników gra w tym systemie na początku stanowiła duże problemy. Nowe zadania taktyczne odmienne od stosowanych do tej pory wymagały czasu, aby mogły wejść w życie.

---

[61] Kliś J.: 50 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice- Dziedzice 1971, s. 36-37.
[62] Gowarzewski A. (red.): Kolekcja klubów Wisła Kraków-Katowice 1996, s. 189.

Rysunek nr 1. System „WM" stosowany przez trenerów węgra F.Palataya i A.Sitkę.

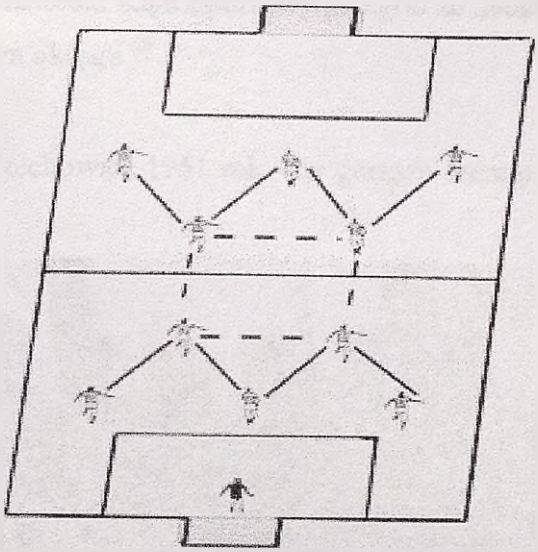

Źródło: R.Panfil, W.Żmuda, Nauczanie Gry w Piłkę Nożną, Wrocław 2006, s. 18.

Za kadencji Alojza Sitki, Emil Buchta stał się podstawowym zawodnikiem. System „WM", w którym lubował się Alojzy Sitko był całkowicie zrozumiały dla Emila Buchty, który występując w „Nisie" Kłodzko pod wodzą węgierskiego trenera F.Palataya rozgrywał dobre mecze na pozycji prawego łącznika.

Trener Alojzy Sitko należał do nielicznej grupy szkoleniowców, którzy potrafili wydobyć z zawodników to, co było w nich najlepszego. Większość piłkarzy „Stali" Czechowice właśnie przy nim dojrzała piłkarsko przeżywając najwspanialsze chwile swoich sportowych karier.

W 1951 roku nastąpiła dalsza reorganizacja rozgrywek piłki nożnej.[63] Utworzono klasy wojewódzką i powiatową. Całą grupę klasy A Podokręgu Bielsko – Biała zaliczono do klasy wojewódzkiej. Obowiązywała jednak tylko jedna runda rozgrywek mistrzowskich, bez rewanżów. Wyłoniony mistrz kwalifikował się do rozgrywek o wejście do II-ej ligi państwowej. Łącznie ze „Stalą" Czechowice do mistrzostw klasy wojewódzkiej 1952 roku przystąpiły sto czterdzieści cztery zespoły. Mecze rozgrywano w osiemnastu grupach. W pierwszej fazie rozgrywek rozgrywano tylko jedno spotkanie między dwoma rywalami. Dwadzieścia jeden zespołów awansowało do fazy pucharowej

[63] Gowarzewski A. (red.): Księga pamiątkowa 80 lat OZPN Katowice-Katowice 2000, s. 33.

wśród nich była „Stal" Czechowice, która znalazła się w czwórce najlepszych.[64] W półfinale po bardzo dobrym dwu meczu dwukrotnie pokonała „Stal" Bobrek na wyjeździe uzyskując wynik 2:3 a u siebie 1:0. Mecz finałowy rozegrano w Niwce 5 listopada 1952 roku gdzie miejscowy Amatorski Klub Sportowy przegrał ze „Stalą" Czechowice 1:4 (1:2), która zdobyła tytuł mistrza okręgu.[65]

Zdjęcie nr 14. „Stal" Czechowice 1951 rok – w górnym szeregu, drugi od prawej strony Emil Buchta.

Źródło: Kronika klubu „RKS" Czechowice.

O miejsce w rywalizacji o awans do II-ej ligi walczyła z „Naprzodem" Lipiny zwyciężając 2:0 i przegrywając 1:2 na wyjeździe. Trzeci decydujący mecz na neutralnym boisku nie doszedł do skutku z powodu reorganizacji I-ej i II-ej ligi. W wyniku tej reorganizacji „Stal" Czechowice znalazła się wraz z „Naprzodem" Lipiny w szeregach III-ej ligi.[66] W decydującym meczu „Stal" Czechowice wygrała na własnym boisku 7:0 z Katowicką „Spójnią" uzyskując tytuł mistrza Śląska.[67] W tym samym roku zdobyła również tytuł mistrza Śląska Zrzeszenia „Stal" po efektownym zwycięstwie nad drugoligową „Stalą" Sosnowiec 1:4.[68] Ponadto „Stal" zdobyła także puchar przechodni Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej Katowice wygrywając w ostatnim meczu z „Górnikiem"

[64] Gowarzewski A. (red.): Księga pamiątkowa 80 lat OZPN Katowice-Katowice 2000, s. 34.
[65] Sport z dnia 20.XI.1952.
[66] Sport Śląski z dnia 16. XI. 1957.
[67] Buchta E., Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II-Czechowice-Dziedzice 2006, s. 114.
[68] Kliś J., 50 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1971, s. 43.

Michałkowice 7:1.[69] W ten sposób „Stal" Czechowice zdobyła w 1952 roku aż trzy tytuły Mistrza Śląska! Były to pierwsze znaczące osiągnięcia w karierze sportowej Emila Buchty.

Zdjęcie nr 15. Pamiątkowe tablo upamiętniające sukces z 1952 roku.

Źródło: Kronika klubu „RKS" Czechowice.

Drużyna grała efektywnie. Emil Buchta stał się na dobre podstawowym zawodnikiem. Czechowicka jedenastka stała się głośną w kraju, a boisko „Stali" było dużym wyzwaniem dla najlepszych ligowych drużyn. Emil Buchta rozgrywał mecze stojąc naprzeciwko tak wielkim polskim piłkarzom jak: Gerard Cieślik („Ruch" Chorzów), Mieczysław Gracz („Wisła" Kraków), Józef Kohut („Wisła" Kraków), Zdzisław Mordarski („Wisła" Kraków), Jerzy Jurowicz („Wisła" Kraków), Teodor Anioł („Kolejarz" Poznań), Edmund Białas („Kolejarz" Poznań), Henryk Czapczyk („Kolejarz" Poznań) byli to zawodnicy wyróżniający się w polskiej pierwszej lidze. Spora część z nich występowała regularnie w reprezentacji Polski stanowiąc o jej sile.[70] W większości z tych konfrontacji Emil Buchta wychodził zwycięsko. W meczach towarzyskich w tamtym okresie pomiędzy „Stalą" Czechowice a zespołami I-ej państwowej ligi piłki nożnej odnotowano wyniki, które przedstawiono w tabeli.[71] W sześciu rozegranych meczach z zespołami I-o ligowymi, drużyna na czele, której stał Emil Buchta wygrała. W pozostałych pięciu konfrontacjach odniosła remisy.

---

[69] Sport z dnia 20.XI.1952.
[70] Dziennik Zachodni z dni: 8.III.1950, 11.IV.1950.
[71] Sport z dnia 20.XI.1952.

Michałkowice 7:1.[66] W tym sposób „Stal" Czechowice zdobyła w 1952 roku aż trzy tytuły Mistrza Śląska! Były to pierwsze sukcesy osiągnięte w barwach sportowej Emila Boehy.

Zdjęcie nr 15. Pamiątkowe tablo mistrzowskiego sukcesu z 1952 roku.

Źródło: Kronika Klubu „Stal" Czechowice.

Drużyna grała efektowną Emil Boehy, nie się w dobre piłkarzowym samodzielnie. Czechowicka jedenastka stała się głównym rywalem, a boiska „Stali" były dużym wyzwaniem dla najlepszych ligowych drużyn. Emil Boehy nieraz mogła napisać tak wielkim polskim piłkarzom jak: Gerard Cieślik („Górnik" Chorzów), Mieczysław Gracz („Wisła" Kraków), Józef Kohut („Wisła" Kraków), Zdzisław Mazurkiewicz („Wisła" Kraków), Jerzy Jurowicz („Wisła" Kraków), Tomasz Adamek („Legia" Poznań), Edmund Zalas („Kolejarz" Poznań), Henryk Czapczyk („Kolejarz" Poznań) byli to zawodnicy wyróżniający się w polskiej piłce nożnej. Drużyna Legii z nich wyjątkowo reprezentowała reprezentacji Polski samowicie o tej rola." W wielkiego a była kontrolowała Emil Boehy wielkości wyczynów. W meczach towarzyskich w miejscu odczuć pomocy „Stali" Czechowice a zespołem I-ej piłkarzowej Ich gdy ligowej odnotowano wygrał, które przedstawiono w tabeli.[67] W sezonie rozgrywanym mecz z zespołem I-o ligowym drużyna na czele, Ilżecy and Emil Boehy wygrała. W pozostałych pięciu kontrolnych odniosła remisy.

[66] Sport z dnia 20.XI.1952.
[67] Dziennik Zachodni z dni: 8.III.1956, 11.IV.1956.
[68] Sport z dnia 20.XI.1952.

Tabela nr 3. Wyniki „Stali" Czechowice z I-o ligowymi drużynami w latach 1950 –1953.

Gospodarze	Wynik	Goście
„Stal" Czechowice	1:1	„Ruch" Chorzów
„Stal" Czechowice	4:4	„Wisła" Kraków
„Stal" Czechowice	1:1	„Szombierki" Bytom
„Stal" Czechowice	**4:3**	„ŁKS" Łódź
„Stal" Czechowice	**2:1**	„Górnik" Radlin
„Stal" Czechowice	1:1	„OWKS" Kraków
„Stal" Czechowice	2:2	„Ruch" Chorzów
„Stal" Czechowice	**1:0**	„Kolejarz" Poznań
„Stal" Czechowice	**1:0**	„Wisła" Kraków
„Stal" Czechowice	**2:0**	„Garbarnia" Kraków
„Stal" Czechowice	**2:1**	„Ruch" Chorzów

Źródło: Kronika klubu „RKS" Czechowice.

Lata 1952 – 1953 były najbardziej udanym okresem w sportowej karierze Emila Buchty. Grając w „Stali" Czechowice wspiął się na wyżyny swoich możliwości zachwycając swoją grą wszystkich kibiców nie tylko z regionu Podbeskidzia. Drużyna grała wspaniale w 1952 roku rozegrała w ciągu sezonu pięćdziesiąt jeden spotkań piłkarskich. Uzyskała rekordowy stosunek bramek dwieście siedem strzelonych do pięćdziesięciu dwóch straconych. Rozegrała wówczas trzynaście spotkań towarzyskich, cztery spotkania o Puchar Polski, siedem o Puchar WKKF Katowice, czternaście o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, jedenaście o mistrzostwo Śląska i dwa spotkania o wejście do II-ej ligi państwowej.[72] Emil Buchta jako nominalny prawy łącznik strzelił dwadzieścia osiem bramek zajmując w klasyfikacji strzelców czwarte miejsce w drużynie tuż zaraz za napastnikami. Biorąc pod uwagę pozycję, jaką zajmował na boisku wynik ten budzi duże uznanie.

W trakcie złotego okresu czechowickiej „Stali" prawie wszyscy zawodnicy mieli wiele wspaniałych ofert z renomowanych bogatszych bardziej profesjonalnych pierwszoligowych i drugoligowych klubów. Jednak przywiązanie do barw klubowych oraz wspólnych celów było tak wielkie, że liczyło się tylko dobro klubu. Na mecze

[72] Buchta E., Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II-Czechowice-Dziedzice 2006, s. 115.

czechowickiej „Stali" przychodziło po kilka tysięcy kibiców, którzy gorąco zagrzewali swoją drużynę do ambitnej bojowej walki. Piłkarze dawali z siebie wszystko walcząc jeden za drugiego. Czechowice były niesamowicie trudnym terenem, z którego ciężko było wywieść punkty.

W 1952 roku Emil Buchta uczęszczał do technikum o profilu hutniczym w Bytomiu. Na okres nauki zamieszkał w internacie tamtejszej szkoły. Duża odległość pomiędzy Bytomiem a Czechowicami uniemożliwiała regularne treningi ze „Stalą" Czechowice. „Stal" Czechowice chcąc, aby Emil Buchta zachował wysoką formę sportową wysłała zapytanie do pierwszoligowej „Poloni" Bytom czy jest możliwość, aby zawodnik uczęszczał na treningi pierwszej drużyny. Prośba została rozpatrzona pozytywnie i od 1952 roku na czas nauki Emil Buchta trenował z pierwszą drużyną „Poloni" Bytom. Ku jego zdziwieniu poziom sportowy I-o ligowej bytomskiej „Poloni" był zbliżony do poziomu III-o ligowej czechowickiej „Stali" świadczyło to o wysokim poziomie czechowickiego klubu.

Tego samego roku dostał bardzo korzystną i zachęcającą ofertę od „Stali" Mielec. Oferta była bardzo dobra. „Stal" Mielec proponowała mieszkanie, studia oraz pracę. Klub posiadał dobrą bazę treningową oraz stabilną sytuację finansową. Mimo atrakcyjnej oferty pozostał w „Stali" Czechowice. Również w 1952 roku był stałym reprezentantem Śląska III-o ligowych drużyn. Trenerami powoływanymi na mecze reprezentacji Śląska III-o ligowych zespołów byli ówcześnie Alojzy Sitko oraz Alojzy Dytko, ten pierwszy aktualny a ten drugi wcześniejszy szkoleniowiec „Stali" Czechowice.

Emil Buchta wspomina, że reprezentowanie Śląska było niezwykle trudne.[73] Nie ze względu na poziom, choć ten również był bardzo wysoki, ale przede wszystkim ze względu na nieprzychylność Górnoślązaków w stosunku do zawodników z klubów regionu Podbeskidzia czy Zagłębia. Nie liczyła się idea sportowa oraz wspólne cele tylko to skąd, kto jest.[74] Mimo reprezentowania jednej drużyny, Górnoślązacy wśród których grał między innymi Lucjan Brychczy, wtedy jeszcze zawodnik III-o ligowego „Piasta" Gliwice nie ułatwiali gry swoim partnerom z Podbeskidzia i Zagłębia, co nie godziło się z wartościami etycznymi oraz psuło widowisko sportowe.[75] W 1953 roku „Stal" Czechowice jako jedyna drużyna reprezentująca region Podbeskidzia uczestniczyła w rozgrywkach nowo utworzonej III-ej ligi śląskiej.[76] Ostatecznie drużyna uplasowała się na II-im miejscu w lidze śląskiej tuż za „Górnikiem" Zabrze, który w przyszłości stał się jednym z najbardziej

[73] Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku.
[74] Janik T.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1996, s. 34.
[75] Gowarzewski A. (red.): Księga pamiątkowa 75 lat OZPN Katowice-Katowice 1996, s. 99.
[76] Gowarzewski A. (red.): Księga pamiątkowa 80 lat OZPN Katowice-Katowice 2000, s. 35.

utytułowanych klubów w Polsce. Drużyna „Stali" Czechowice przez cały sezon walczyła jak równy z równym. Niestety to „Górnik" awansował. Jak się później okazało był to początek złotego okresu „Górnika" Zabrze który w późniejszych czasach zdominował rozgrywki ligowe.

Tabela nr 4. Końcowe wyniki III-ej ligi śląskiej z 1953 roku.

1	Górnik Zabrze	24	45	73:13
2	**Stal Czechowice**	**24**	**33**	**58:36**
3	Ruch Radzionków	24	31	72:37
4	Stal Gliwice	24	26	49:55
5	Konstal Chorzów	24	25	41:43
6	Naprzód Lipiny	24	24	52:38
7	Spójnia Katowice	24	24	44:44
8	Górnik Kamień	24	24	42:48
9	Concordia Knurów	24	23	50:48
10	Bobrek Karb	24	21	40:52
11	Podlesianka	24	18	35:50
12	AKS Niwka	24	15	32:54
13	Górnik Katowice	24	13	24:94

Źródło: 40 lat OZPN Katowice, Katowice 1960, s. 73.

Do dnia dzisiejszego jest to największy sukces czechowickiej piłki nożnej a zarazem największe osiągnięcie w karierze sportowej Emila Buchty. Oprócz rewelacyjnych wyników całej drużyny doceniona została postawa Emila Buchty. Został sklasyfikowany według gazety „Sport Śląski" jako czwarty napastnik III-o ligowych drużyn na Śląsku.[77] Okres trzech lat 1950 – 1953 był niewątpliwie najbardziej udanym okresem sekcji piłkarskiej w historii klubu.

W 1954 roku „Stal" Czechowice przeżywała kryzys. Nie pomogło połączenie się z miejscowym KS „Grażyna" Dziedzice. Drużyna ostatecznie uplasowała się na dziewiątym miejscu.[78] W 1955 roku zespół opuścił szeregi III-ej ligi zajmując dwunaste miejsce w

[77] Sport Śląski z dnia 20.VII.1954.
[78] Konieczny A. (red.): 40 lat OZPN Katowice-Katowice 1960, s. 73.

tabeli.[79] Duży wpływ na spadek z III-ej ligi „Stali" Czechowice miała absencja Emila Buchty w rundzie rewanżowej. Nieobecność była spowodowana ciężką kontuzją. Warto wspomnieć, że poziom w tym roku był niezwykle wyrównany a do utrzymania zabrakło zaledwie jednego punktu.

Tabela nr 5. Końcowe wyniki III-ej ligi śląskiej 1954 rok.

1	Naprzód Lipiny	24	36	46:29
2	Concordia Knurów	24	34	54:38
3	Górnik Szopienice	24	34	74:56
4	Ruch Radzionków	24	31	70:30
5	Stal Zabrze	24	30	51:46
6	Pogoń Nowy Bytom	24	28	47:39
7	Siemianowiczanka	24	28	47:43
8	LZS Podlesie	24	28	47:48
9	**Stal Czechowice**	**24**	**28**	**33:38**
10	Stal Gliwice	24	26	43:39
11	BBTS Bielsko	24	24	57:51
12	Konstal chorzów	24	17	37:45
13	Spójnia Katowice	24	13	30:88
14	Górnik Brzozowice	24	7	29:75

Źródło: 40 lat OZPN Katowice, Katowice 1960, s. 73.

W 1956 roku po przebytej kontuzji, długiej rehabilitacji oraz odzyskaniu sprawności specjalnej, różniącej sportowców wyczynowych od zwykłych ludzi, dla których najważniejsze jest zachowanie sprawności fizycznej a nie rozwinięcie jej do granic możliwości, Emil Buchta powrócił do wyjściowej jedenastki czechowickiej „Stali". Po wyżej wspomnianym spadku z III-ej ligi śląskiej z 1955 roku doszło do generalnej przebudowy drużyny, która została w znaczącym stopniu odmłodzona. W sezonie 1956/1957 treningi objął nowy trener. Były zawodnik „Górnika" Radlin, Gerard Kurzeja.[80] Emil Buchta miał wtedy dwadzieścia osiem lat i był zaliczany do jednych ze starszych bardziej doświadczonych zawodników, którzy mieli tworzyć szkielet zespołu.

[79] Kliś J.: 50 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1971, s. 59.
[80] Janik T., Buchta E.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1996, s. 34.

Tabela nr 6. Końcowe wyniki III-ej ligi śląskiej 1955 rok.

1	Podlesianka	26	39	57:31
2	Ruch Radzionków	26	36	43:17
3	Concordia Knurów	26	30	44:41
4	Piast Gliwice	26	29	48:35
5	Sparta Gliwice	26	28	47:47
6	Sparta Bielsko	26	27	47:31
7	AKS Niwka	26	26	43:46
8	Siemianowiczanka	26	26	37:40
9	Pogoń Nowy Bytom	26	25	36:32
10	Naprzód Janów	26	23	43:49
11	Silesia Miechowice	26	22	33:36
12	**Stal Czechowice**	**26**	**22**	**35:52**
13	Wawel Wirek	26	20	40:53
14	Stal Zabrze	26	10	24:77

Źródło: 40 lat OZPN Katowice, Katowice 1960, s. 73.

Już po pierwszym sezonie czechowicka „Stal" potwierdziła aspiracje na powrót do III-ej ligi. Drużyna po pierwszym sezonie zajęła czwarte miejsce w tabeli klasyfikacji końcowej klasy A, przegrywając awans do III-ej ligi śląskiej z „Rapidem" Wełnowiec, który lepszym stosunkiem bramek wyprzedził czechowicki klub.[81]

W kolejnym sezonie 1957/1958 Emil Buchta wraz ze „Stalą" Czechowice powrócił w szeregi III-ej ligi śląskiej uzyskując mistrza klasy A. Jego doskonała postawa w trakcie całego sezonu została zauważona i doceniona przez dziennikarzy gazety „Sport Śląski", którzy z drużyny „Stali" Czechowice wybrali najlepszego zawodnika sezonu 1957/1958, którym okazał się prawy łącznik Emil Buchta.[82] Trenerami, którzy wypracowali awans byli Gerard Kurzeja oraz Józef Żoczek który objął stery w końcówce sezonu po tym pierwszym i który poprowadził zespół w sezonie 1958/1959 już w śląskiej III-ej lidze.

Drużyna „Stali" w sezonie 1958/1959 jako beniaminek nie była na tyle mocna by

[81] Sport Śląski z dnia 16. XI. 1957.
[82] Tamże, z dnia 16. XI. 1957.

utrzymać się w silnie obsadzonej III-ej lidze. Ostatecznie zajęła dziesiąte miejsce i ponownie spadła do klasy A.

Tabela nr 7. Końcowe wyniki III-ej ligi śląskiej 1958 rok.

1	BBTS Bielsko	22	31	48:16
2	Siemianowiczanka	22	26	35:27
3	Stal Mikołów	22	25	49:34
4	09 Mysłowice	22	23	44:29
5	Naprzód Janów	22	23	28:38
6	Konstal Chorzów	22	22	34:28
7	GKS Gliwice	22	22	33:34
8	Ruch Radzionków	22	22	28:36
9	Start Chorzów	22	20	29:43
10	**Stal Czechowice**	**22**	**18**	**28:41**
11	Podlesianka	22	15	24:44
12	Pogoń Nowy Bytom	22	13	30:40

Źródło: 40 lat OZPN Katowice, Katowice 1960, s. 73.

Także w 1958 roku doszło do meczu reprezentacji Podokręgu Bielsko z reprezentacją najlepszych III-o ligowych piłkarzy Śląska. Emil Buchta grał dla Podokręgu Bielsko. W pamięci miał jeszcze poprzednie lata, w których reprezentował III-o ligowe drużyny Śląska. Mecz odbył się na stadionie Bielsko Bialskiego Towarzystwa Sportowego w Bielsku-Białej. Drużyna tworzona z najlepszych piłkarzy Podokręgu Bielsko wzmocniona byłymi pierwszoligowymi zawodnikami Kroczkiem, Koźlikiem, Hejoszem, którzy po rozwiązaniu się Okręgowego Wojskowego Klubu Sportowego Kraków, przeszli do BBTS, pewnie pokonała reprezentację Śląska 8:3.[83] Bohaterem meczu został Emil Buchta, który strzelił trzy bramki.[84]

W kolejnych dwóch następnych sezonach 1959/1960 oraz 1960/1961 mimo bardzo dobrej postawy całej drużyny, zespół „Stali" Czechowice plasował się dwukrotnie z rzędu na drugim miejscu, które nie dawało awansu. W 1961 roku Emil Buchta zadecydował o zakończeniu kariery sportowej miał wtedy trzydzieści trzy lata.

[83] Gazeta Czechowicka z dnia 13.VII.2002.
[84] Kronika Beskidzka z dnia 9.VIII.1958. Gazeta Czechowicka z dnia 13.VII.2002.

[illegible] się w silnie obsadzonej III-ej lidze. Ostatecznie zajęli dziesiąte miejsce i [illegible] spadli do Klasy A.

[illegible] nr 7. Kolorowe wypadł III-ej lidze długiej 1958 roku.

[illegible] Bielsko	22	31	46:16
[illegible]	22	26	35:27
Stal Milówka	22	25	45:34
[illegible]	22	23	44:29
Naprzód Janowa	22	23	38:38
[illegible] Chorzów	22	22	34:28
[illegible] Cieszyn	22	22	32:34
Nadwiślanin	22	22	28:36
[illegible] Chorzów	22	20	29:43
[illegible]	22	18	28:41
[illegible]	22	15	24:44
[illegible] Nowy Bielsko	22	13	20:40

[illegible] 40 za GZPN Katowice, Katowice 1960, s. 72.

[illegible] w 1958 roku doszło do naszej reprezentacji Podokręgu Bielsko z [illegible] najlepszych III-ej ligowych piłkarzy Śląska. Emil Bindlis grał dla Podokręgu [illegible]. W pierwszej mniej jeszcze popularnej lata, w którym reprezentował III-ą ligowe [illegible] drużyny. Mecze odbyły się na stadionie Bielsko-Biała Tomaszowska Sportowego [illegible] Bielsko-Biała. Drużyna Iwonicza z najlepszych piłkarzy Podokręgu Bielsko [illegible] Sylwan, przewaliło zawodnikom Krosnica, Kobiórka, Helpszczo, [illegible] w wygrywanym się Okręgowego Wojskowego Klubu sportowego Kraków, przeciwko [illegible] pokonała reprezentację Śląska 6:3.[illegible] Bohaterem meczu został Emil [illegible] strzelił trzy bramki.[illegible]

[illegible] dwóch następnych sezonach 1959/1960 oraz 1960/1961 mimo bardzo [illegible] drużyny, zawsze „Stal" Czechowice plasowała się dwudziestkę z rzędu [illegible] nie dawała awansu. W 1961 roku Emil Bindlis zakończył [illegible] sportowej nie wraz z tym [illegible].

[illegible] dnia 12 VII 2002.

[illegible] z dnia 9 VIII 1958, Gazeta Czechowicka z dnia 11 VII 2002.

4. Zakończenie kariery sportowej.

Każdy sportowiec będąc u progu swojej sportowej kariery zastanawia się, co będzie robił dalej, czy spełnił się sportowo i czy wykorzystał cały swój potencjał, który posiadał. Znaczna część sportowców po zakończeniu kariery powraca do normalnego życia próbując nadrobić czas, który upłynął. Ciężko jest przyzwyczaić się do nowego całkiem innego rytmu, który zaczyna dominować w życiu. Wszystko zaczyna się spowalniać brakuje celów i marzeń. Na szczęście tego problemu nigdy nie miał Emil Buchta, który wiedział, co będzie robił. Będąc piłkarzem rozpoczął pracę szkoleniową, którą postanowił kontynuować po zakończeniu kariery sportowej.

Karierę sportową zakończył w 1961 roku na skutek odnawiających się starych kontuzji uniemożliwiających grę na maksimum swoich możliwości.

W trakcie kariery sportowej przez okres piętnastu lat był wierny dwóm klubom. W pierwszym z nich „Nisie" Kłodzko, w której znalazł się dość przypadkowo rozegrał trzy pełne sezony wyprowadzając drużynę, „Nisy" z klasy B do najwyższej wojewódzkiej klasy rozgrywkowej w tamtych czasach – klasy A.

Drugim klubem, dla którego grał przez jedenaście lat była czechowicka „Stal", z którą największym sukcesem było zdobycie mistrzostwa Śląska klasy wojewódzkiej w 1952 roku oraz drugie miejsce w III-ej śląskiej lidze w 1953 roku.

Dużym wyróżnieniem, o którym warto przypomnieć było zajęcie czwartego miejsca w plebiscycie na najlepszego napastnika śląskiej III-ej ligi sezonu 1952/1953 oraz najlepszego zawodnika „Stali" Czechowice w sezonie 1957/1958, kiedy to czechowicka „Stal" po raz kolejny powróciła do najlepszych drużyn województwa śląskiego.[85]

Warto również wspomnieć o niewykorzystanej szansie gry w Legi Warszawa. Propozycji gry w „Stali" Mielec, która była zainteresowana definitywnym pozyskaniem oraz o dwóch wspaniałych meczach, które były najlepszymi spotkaniami, jakie rozegrał. W pierwszym spotkaniu reprezentował Podokręg Kłodzko w meczu na stadionie Olimpijskim z reprezentacją Podokręgu Wrocław niestety przegranym 5:4. W drugim reprezentował Podokręg Bielsko przeciwko reprezentacji III-o ligowych drużyn Śląska na stadionie BBTS w Bielsku-Białej, w której drużyna Podokręgu Bielska zwyciężyła 8:3.[86]

W karierze sportowej rozegrał pięćset meczy, w których zdobył ponad dwieście pięćdziesiąt bramek, w większości meczy występował jako prawy łącznik.

---

[85] Sport Śląski z dnia 16.XI.1957.
[86] Kronika Beskidzka z dnia 9.VIII.1958. Gazeta Czechowicka z dnia 13.VII.2002.

A. Zakończenie kariery sportowej.

Klasy sportowiec będzie o pewną swoistą sportową karierę zastanawia się, co będzie
[illegible] dalej, czy uprawiał się sportowo i czy wykorzystał cały swój potencjał, który posiadał.
[illegible] sportowców po zakończeniu kariery powraca do normalnego życia prowadząc
[illegible] zwa, kiedy upłynął. Dzieje jest przyzwyczaić się do nowego całkiem innego
[illegible] kiedy zaczyna dominować w życiu. Wszystko zależy od sportowiela trakcie
[illegible] i przeszł. Na szczęście tego problemu mogły nie mieć Emil Dunkin, kiedy wiedział
[illegible] będzie żył. Będąc piłkarzem rozpoczął pracę zakładowca, którą pracowali
[illegible] po zakończeniu kariery sportowej.

Kariery sportowej zakończył w 1961 roku na skutek odniesionych ok. stopień
[illegible] całkowitej zakazu gry na otaczanum swoich możliwości.

W trakcie kariery sportowej przez okres pięciuset lat był członkiem drużyn Kubonu. W
[illegible] z dnia „Nisie" Kiedzko, w którym znalazł się dość przypadkowo rozgrywał tzy
[illegible] wypowiadając drużyne, „Niły" z klasy B do najwyższej wojewódzkiej klasy
[illegible] w tamtych czasach – klasy A.

Drugim klubem, dla którego grał przez jedenaście lat był zaczołowiela „Stal", z
[illegible] sukcesem było zdobycie mistrzostwa Śląska klasy wojewódzkiej w
[illegible] dnia drugie miejsce w III-ej ligowej lidze w 1953 roku.

Jego wydarzeniem, o którym warto przypomnieć było zajęcie czwartego
[illegible] w plebiscycie na najlepszego napastnika ligowej III-ej ligi sezonu 1952/1953 oraz
[illegible] wywodzilan „Stali" Czeladzwice w sezonie 1953/1954. Liczy to czeczowiela
[illegible] ta był szczęśliwy powrócił do najlepszych drużyn wojewódzkiej ligowego.[*]

Wiele również wspomnień o niezapomnianej scenie gry w Lidzi Warszawa
[illegible] gry w „Stali" Milcze, która był, zainteresowana dotyczyłyśmy przyczyniania
[illegible] o dużych wspaniałych meczach, które były najlepszymi spotkaniami, jakie rozegrał. W
[illegible] swoim zespołu reprezentował Podokręg Kobiko w meczu na stadionie Chorzowa
[illegible] Piłkarzy Polskiego Wrocław niedzy przegrywa 5:4. W drugim reprezentował
[illegible] Piłkarzy przeciwko reprezentacji 30-o lecznych drużyn Śląska na stadionie
[illegible] w Sosnowcu-Ksiaży w którym drużyna Podokręgu Hrubka zwyciężyła 6:0.[*]

W karierze sportowej rozegrał przeszło w którym odbył mecz drużyna
[illegible] w których mecz w wyżej wymienionej jako prawy łącznik.

[illegible] dnia 15.XII.1957.

[illegible] z dnia 9.VIII.1958, Gazeta Zagłębia z dnia 7.VII.1958.

Jako sportowiec osiągnął bardzo dużo, był zawsze wzorem do naśladowania. Poza imponującą sprawnością fizyczną odznaczał się wysoką kulturą osobistą oraz etyką moralną. Zawsze pozostaje jakiś niedosyt, że można było zrobić coś inaczej, lepiej. Wyróżnia w życiu to jednak tylko tych, którzy ze wszystkich sił dążyli w tym, co robili do tego, aby osiągnąć stan perfekcji. Aby się rozwijać trzeba wciąż podnosić sobie poprzeczkę tak, aby po osiągnięciu zamierzonego celu nie wypalić się zawodowo, cel nie może być ani za duży ani też za mały musi być na miarę naszych możliwości. Emil Buchta należał właśnie do takich osób. Potrafił w odpowiedni sposób dobierać cele do własnych możliwości. Pozwoliło mu to spełnić się sportowo i zapisać się na zawsze złotymi zgłoskami w historię piłki nożnej na Dolnym i Górnym Śląsku. Stał się najlepszym piłkarzem w historii klubów „Nisy" Kłodzko oraz „Stali" Czechowice zawieszając wysoko poprzeczkę następcom. „Vitae brevis cursus gloriae sempiternus" – „życie jest krótkie sława nieśmiertelna".[87]

[87] Muras J. (red.): Księga Sentencji Łacińskich-Warszawa 2005.

Rozdział II
Emila Buchta jako szkoleniowiec.

1. Cechy dobrego szkoleniowca – charyzmatyczna osobowość.

Każdego wybitnego trenera bez względu na rodzaj dyscypliny, w której działał, najbardziej charakteryzował własny niepowtarzalny styl pracy. Trenerem może zostać każdy, ale tylko nieliczni odnajdują w tym zawodzie Boże powołanie. Bez Bożego powołania trener pozostanie przeciętny. Nie będzie w stanie podołać trudom pracy szkoleniowej. Dobrej klasy szkoleniowcem może zostać człowiek o silnej osobowości. W myśl maksymy: „aby rozpalać w innych ogień należy samemu płonąć". Indywidualista, strateg, psycholog to krótka charakterystyka dobrego trenera. Ponadto prawdziwy profesjonalny szkoleniowiec to osoba, która potrafi zapanować nad emocjami w każdych warunkach.

Do największych przywódców religijnych bądź politycznych w historii świata, których istnienie wywarło losy na dzieje ludzkości przemawiał najważniejszy czynnik, charyzma. W zawodzie szkoleniowca właśnie charyzma jest wyznacznikiem wyjątkowości oddzielając trenerów z powołaniem od pozostałych. Słownik definiuje ją następująco. Szczególne cechy osobowości jednostki, dzięki którym cieszy się ona autorytetem i może skutecznie sprawować władzę przywódczą.[88] Trener również jest przywódcą, to od niego zależą losy jego podopiecznych, nad którymi pełni opiekę. Emil Buchta należał do elitarnego grona rzadko spotykanych szkoleniowców, którzy swoim sposobem bycia pozytywnie zapadają w pamięć zwykłych ludzi. Był pełen entuzjazmu, miał zawsze ściśle określony cel, którym był zafascynowany i zmotywowany. Jego pozytywna energia, pewność siebie oraz konsekwencja w dążeniu do celu sprawiały, że podopieczni nabierali wiary we własne możliwości. Był człowiekiem obdarzonym naturalnym autorytetem działał dzięki temu w pozytywny sposób na swoich wychowanków. Kierował nimi tak, że robili dokładnie to, co od nich oczekiwał, ponieważ oni sami tego oczekiwali. Podchodził indywidualnie do każdego człowieka. Analizował jego psychikę, szukał odpowiedniej drogi, która będzie dla niego najlepsza. Odnajdywał pozytywne cechy temperamentu, pielęgnował cechy wolicjonalne rozwijając je do maksymalnych możliwości. Uczył

[88] Enkelmann B.: Charyzma-Warszawa 2000, s. 21.

zawodników, w jaki sposób dbać o duchowy rozwój, który zagwarantuje szacunek do, samego siebie a przede wszystkim przeciwnika.

Główną rolą sportu jest trenowanie zarówno ciała jak i ducha. Emil Buchta ukierunkowywał podopiecznych w odpowiednią stronę, etyki sportowej. Doskonale wytyczał wciąż nowe cele, dzięki którym podopieczni ciągle się rozwijali. Uświadamiał celowość wszystkich ćwiczeń, zarówno tych fizycznych jak i intelektualnych. Tłumaczył, że sukces zmusza by trwać z uporem na właściwej drodze dopóki nie osiągnie się wytyczonych założeń. Że należy być silnym, pomocnym i konsekwentnym, bo to jedyna droga do spełnienia swoich marzeń. Uważał, że wybrany cel nie powinien być ani za łatwy ani za trudny do osiągnięcia. Powinien być w naszym zasięgu tak, aby po jego zrealizowaniu czuć satysfakcję zwycięstwa po walce.

Emil Buchta sprawiał, że jednostka podczas procesu szkolenia odnajdywała pozytywne podejście do samego siebie a przede wszystkim do innych ludzi. Dzięki czemu drużyna zawsze stawała się monolitem. Silnym dobrze działającym organizmem. Każdy zawodnik na boisku wiedział, co należy do jego obowiązków. Poza licznymi założeniami taktycznymi, najważniejszym celem drużyny było odnajdywanie drogi do wnętrza przeciwnika. Obdarzanie go szacunkiem, okazywanie uznania. Nie miało znaczenia czy rywal jest dużo słabszy czy też lepszy. Każda drużyna była traktowana z należytym jej szacunkiem. Najważniejsza była walka w myśl zasad fair play.

Podobnie było z podopiecznymi, trenujący był czynnikiem najważniejszym, dlatego należało wkładać duży wysiłek, aby go sobie pozyskać. Zespół prowadzony przez Emila Buchtę zawsze odczuwał duże oparcie w swoim przywódcy. Skutkowało to dobrymi wynikami. Prawie każdy dzięki niemu stawał się wyjątkowy. Inteligencja związków międzyludzkich była podstawą pracy Emila Buchty, który był doskonałym psychologiem. Dla większości swoich byłych zawodników był osobą, która czegoś dokonała w ich życiu. Wpływał na myślenie i postępowanie. Stał się w oczach zwykłych ludzi niezwykłym człowiekiem, szkoleniowcem niezaprzeczalnie promieniującym charyzmą.[89]

[89] Relacja ustna Wojciecha Adamusa i Dariusza Pochwata z dnia 19 maj 2008 roku.

2. Początki pracy szkoleniowej.

2.1 Ludowy Zespół Sportowy Dankowice 1952 – 1954.

Początki kariery szkoleniowej Emila Buchty przypadają na lata 1952 – 1954. Był to okres, w którym jako zawodnik osiągał największe sukcesy. Nie miał jeszcze wtedy uprawnień trenerskich. Ciesząc się dużym uznaniem jako piłkarz czechowickiej „Stali" posiadał wystarczający autorytet do tego, aby rozpocząć pracę szkoleniową z drużynami seniorskimi.

Celem, jaki sobie postawił na najbliższą przyszłość było uzyskanie uprawnień trenerskich. Zdobycie kwalifikacji szkoleniowych było niezwykle trudne. Duża ilość osób chętnych oraz rzadko organizowane szkolenia powodowały, że tylko nieliczni mogli poszczycić się takimi dokumentami. Będąc dobrym zawodnikiem łatwiej było uzyskać bezpośrednio pracę w jakimś nowo powstałym klubie. W świeżo powstałych klubach brakowało kadry szkoleniowej, takie kluby nie było stać na renomowanych trenerów, którzy cenili swoje kwalifikacje. Większość tego typu klubów ubiegała się o doświadczonych piłkarzy pobliskich silnych drużyn, którzy byliby w stanie poprowadzić w sposób odpowiedni zajęcia treningowe oraz zespół w zawodach sportowych.

Emil Buchta rozpatrzył pozytywnie propozycję szkolenia Ludowego Zespołu Sportowego Dankowice. Był to nowo powstały klubu utworzony w pobliskiej miejscowości odległej o piętnaście kilometrów od Czechowic. Propozycję otrzymał od dobrego znajomego, z którym pracował w Walcowni „Metali" Dziedzice w Czechowicach. Edward Foltan należał do członków zarządu LZS Dankowice to właśnie z jego inicjatywy LZS Dankowice zaproponowały posadę trenerską Emilowi Buchcie. Drużyna „Stali" Czechowice cieszyła się wtedy dużym uznaniem w pobliskich miejscowościach. Dla nowo powstałych klubów „Stal" Czechowice była wzorem profesjonalizmu w stronę, którego chciały zmierzać.

Emil Buchta posiadał wystarczająco duże doświadczenie piłkarskie, aby poprowadzić jako szkoleniowiec w odpowiedni sposób drużynę LZS Dankowice. Miał świeżo w pamięci nowoczesne treningi węgierskiego trenera „Nisy" Kłodzko F.Palataya, który wprowadzał wszystkie nowinki panujące w ówczesnych czasach. W „Stali" Czechowice natrafił na dobrego trenera Wacława Pegze oraz aktualnego na ten czas Alojza Sitkę. Styczność w przeszłości z takimi trenerami oraz ciągła praca z Alojzym Sitką

budowała solidny fundament do pracy szkoleniowej. Ponadto uzupełniał swoją wiedzę bieżącą literaturą.[90]

Zdjęcie nr 16. Nowoczesna baza treningowa LKS Dankowice.

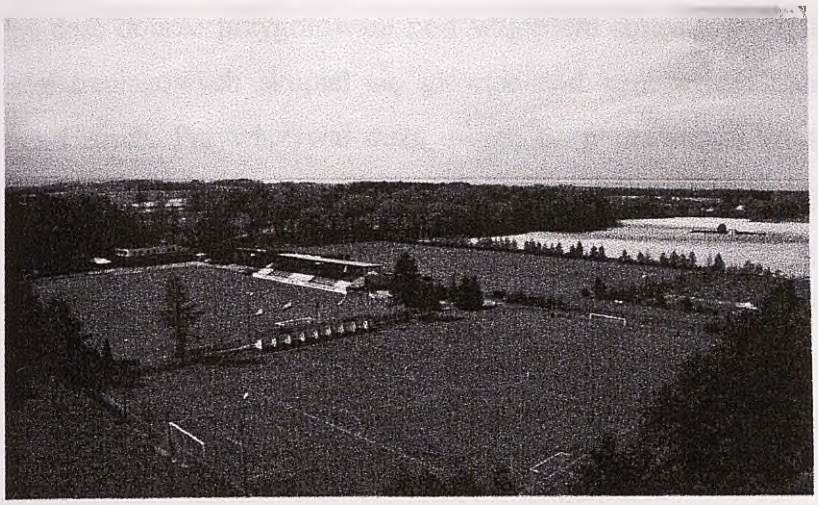

Zdjęcie nr 17. Płyta główna oraz trybuna postawiona w miejscu starego boiska.

Źródło: www.pasjonatdankowice.com

W 1952 roku Emil Buchta został pierwszym trenerem w historii LZS Dankowice.[91] Głównym celem zarządu, jaki stawiano przed Emilem Buchtą było nauczenie zawodników podstawowych umiejętności z zakresu techniki specjalnej oraz podstawowych zasad taktyki.

W tym okresie czasu nie było mowy o żadnej bazie treningowej. Najbardziej cieszyła dobra organizacja i duże zainteresowanie ze strony zarządu klubu. Zawodnicy i

[90] Podręcznik, z którego korzystał Emil Buchta: Twarowski D.: Piłka Nożna-Warszawa 1951.
[91] Kronika klubu LZS Dankowice.

szkoleniowiec przebierali się na trening w pomieszczeniach Ochotniczej Straży Pożarnej. Trening odbywał się dwa razy w tygodniu. Emil Buchta dojeżdżał pociągiem z Czechowic – Dziedzic do Dankowic stamtąd na boisko przemieszczał się rowerem. Drużyna LZS Dankowice nie posiadała grup młodzieżowych. Zawodnicy, którzy przyszli do tej drużyny byli dość dobrze przygotowani pod względem sprawności ogólnej. Emil Buchta podczas zajęć treningowych skupiał się głównie nad nauczaniem i doskonaleniem umiejętności technicznych. Przywiązywał dużą uwagę do poprawności wykonywanych ćwiczeń, starał się kontrolować indywidualnie każdego zawodnika. Były to jego początki w trenowaniu, był bardzo ambitny i sumienny w tym, co robił. Praca była ciężka jednak dawała satysfakcję. Społeczność Dankowic kochała piłkę nożną. Taka sytuacja w znaczący sposób ułatwiała pracę szkoleniową. Treningi cieszyły się dużym zainteresowaniem. Emil Buchta mimo swojego młodego wieku dwudziestu czterech lat był niepodważalnym autorytetem. Szanowała go cała społeczność. Główny cel po roku trenowania został zrealizowany, zawodnicy poczynili duże postępy z zakresu opanowania techniki specjalnej oraz elementów taktyki. O dużo swobodniej wykonywali złożone czynności ruchowe typowe dla piłkarzy, znali podstawowe zagrania taktyczne.

W sezonie 1953/1954 zespół pod wodzą Emila Buchty wywalczył awans do klasy B Podokręgu Chrzanów. Był to początek sukcesów LZS Dankowice, który w późniejszych latach dzięki dobrej organizacji wywalczył awans do III-ej ligi, długo utrzymując się w jej szeregach.

Emil Buchta zakończył pracę szkoleniową w klubie LZS Dankowice w 1954 roku w pełni wywiązując się z umowy.

2.2 Ludowy Zespół Sportowy Kaniów 1955 – 1957.

Przygoda trenerska Emila Buchty z klubem LZS Dankowice dobiegła końca w 1954 roku. Dwa lata spędzone w spokojnej atmosferze oraz względnie dobre warunki treningowe a przede wszystkim mały sukces, jakim był historyczny pierwszy awans klubu z klasy C do klasy B, był bezcennym doświadczeniem.

W 1955 roku nowym szkoleniowcem „Stali" Czechowice został Stanisław Grabka.[92] Dla czynnego zawodnika, którym ciągle był Emil Buchta miało to wielkie znaczenie. Zakończył się pewien etap w jego sportowej karierze. Odszedł bezpowrotnie

[92] Janik T.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1996, s. 34.

najlepszy trener w historii czechowickiego klubu. Ojciec sukcesu z lat 1951 – 1954 wzór i przykład doskonałej nowoczesnej szkoły trenerskiej ówczesnych lat Alojzy Sitko. Tego samego roku Emil Buchta został szkoleniowcem LZS Kaniów klubu znajdującego się w przyległej do Czechowic wiosce Kaniów.

Zdjęcie nr 18. Płyta główna oraz trybuna postawiona w miejscu starego boiska.

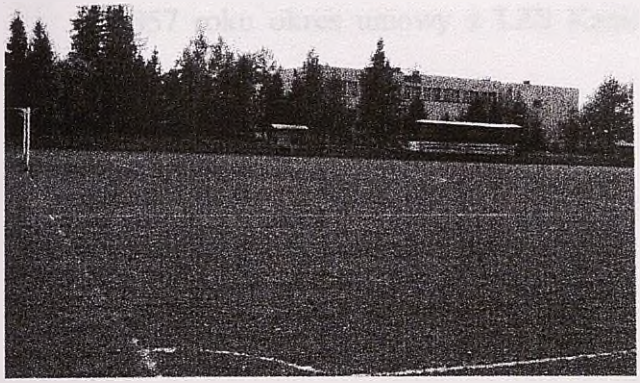

Zdjęcie nr 19. Trybuna.

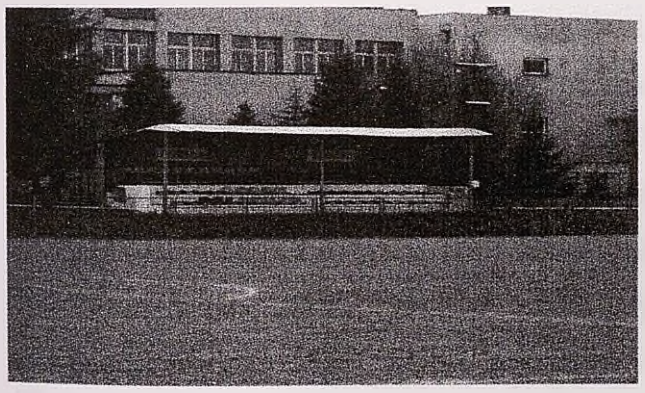

Źródło: www.przełom-kaniow.info

Klub ten potrzebował dobrego trenera a taką renomę po dwóch latach szkolenia seniorów LZS Dankowice Emil Buchta posiadał. LZS Kaniów rozgrywał mecze mistrzowskie w klasie B Podokręgu Bielsko. Baza treningowa była skromna, treningi odbywały się dwa razy w tygodniu. Największą zaletą pracy w LZS Kaniów podobnie jak w LZS Dankowice byli kibice, którzy interesowali się rozgrywkami piłki nożnej.

Głównym celem stawianym przez zarząd było utrzymanie drużyny w klasie B oraz poprawa umiejętności technicznych kaniowskich zawodników. Cel został zrealizowany. LZS Kaniów utrzymał się w klasie B a kilku zawodników tego klubu awansowało w

hierarchii piłkarskiej odnosząc indywidualne sukcesy w postaci przejścia do lepiej zorganizowanego klubu występującego w klasie A „Górnika" Czechowice.[93]

Emil Buchta w trakcie czterech lat spędzonych w klubach LZS Dankowice i LZS Kaniów preferował ustawienie drużyny systemem gry „WM". System ten na owe czasy był nowością stosowanie go w niższych klasach rozgrywkowych było bardzo rzadkie. Wdrożenie tak skomplikowanego systemu w drużynę niskiej klasy rozgrywkowej było trudne, jednak w przypadku drużyn prowadzonych przez Emila Buchtę powiodło się.

W 1957 roku okres umowy z LZS Kaniów zakończył się, Emil Buchta stał się wolnym trenerem.

3. Szkolenie czechowickich klubów.

3.1 „Stal" Czechowice 1958 – 1966.

Brak czasu oraz chęć prowadzenia lepiej zorganizowanego klubu sprawiła, że Emil Buchta nie przedłużył umowy z LZS Kaniów. Umowa wygasła w 1957 roku. Tego samego roku po raz ostatni jako zawodnik reprezentował, czechowicką „Stal" w III-o ligowych rozgrywkach. Trenerem, który wówczas wprowadził Czechowiczan do III-ej ligi był Gerard Kurzeja. Był ostatnim szkoleniowcem, który swą wiedzą wzbogacił rozwój trenerski Emila Buchty. Spora ilość nowinek szkoleniowych oraz taktycznych poszerzyły horyzonty zawodnika, który był bacznym obserwatorem.

Zarząd na czele, którego stał prezes Konrad Skiba zaproponował trzydziestoletniemu Emilowi Buchcie prowadzenie drużyn młodzieżowych czechowickiej „Stali". Propozycja została rozpatrzona pozytywnie. Głównym celem szkoleniowym, czechowickiej młodzieży stawianym przez zarząd było przygotowanie zawodników pod względem techniczno – taktycznym do spokojnego wejścia w wiek seniorski. Baza treningowa jak na tamte czasy była na przyzwoitym poziomie.

Dnia 15 grudnia 1959 roku Emil Buchta ukończył kurs pomocnika instruktora piłki nożnej zatwierdzony przez PZPN Warszawa. W trakcie uczęszczania na kurs doszło do nieporozumienia. Większość uczestników była przekonana, że jest to kurs instruktorski, jak się później w trakcie szkolenia okazało nie do końca. Ukończony kurs dawał możliwość pracy w roli asystenta instruktora piłki nożnej.

---

[93] Strona internetowa: www.przełom-kaniow.info

W okresie 1958 – 1962 Emil Buchta nowoczesnymi metodami systematycznie szkolił drużyny młodzieżowe czechowickiej „Stali". Największym sukcesem czteroletniej pracy były liczne powołania najlepszych zawodników do kadry Podokręgu Bielsko-Biała, a także Śląska. Dwoma wyróżniającymi się wychowankami byli Bogusław Waleczek oraz Czesław Tekieli, którymi interesował się „Górnik" Zabrze. Czesław Tekieli skorzystał z propozycji „Górnika" Zabrze. Nie wywalczył w nim jednak podstawowego miejsca w wyjściowym składzie. Po nieudanym przejściu do „Górnika" Zabrze los sprawił, że w 1970 roku trafił po transferze definitywnym do „Odry" Wodzisław Śląski, której od tamtego momentu stał się zawodnikiem. „Odra" Wodzisław pozyskała również Bogusława Waleczka łącząc ponownie drogi sportowe obydwu wychowanków Emila Buchty.[94]

W końcu 1961 roku Emil Buchta zakończył karierę sportową i właśnie wtedy zadecydował, że całkowicie poświęci się karierze szkoleniowej, w której czynnie działał od dziewięciu lat.

Na początku sierpnia 1962 roku za kadencji prezesa Zygmunta Martynowskiego został trenerem pierwszej drużyny czechowickiej „Stali".[95] Drużyna ta przystępowała do rozgrywek w klasie A Podokręgu Bielsko-Biała. Niecały rok później 9 lutego 1963 roku Emil Buchta uzyskał stopień instruktora piłki nożnej nadanego przez PZPN Okręgu Katowice.

W sezonie 1963/1964 seniorzy pod jego wodzą zdobyli mistrzostwo klasy A wywalczając awans do III-ej ligi śląskiej.[96] Drużyna była złożona głównie z wychowanków klubu oraz kilku doświadczonych zawodników. Zespół prezentował ciekawy i poukładany sposób gry.

Wychowanie kilku wspaniale grających zawodników oraz wyżej wymieniony sukces był niewątpliwie największym osiągnięciem tamtego okresu kariery trenerskiej Emila Buchty.

3.2 Klub Sportowy „Górnik" Czechowice 1967 – 1969.

W 1966 roku pierwsza drużyna KS „Górnik" Czechowice przeżywała zdecydowany spadek formy, co spowodowało jej degradację.[97] Po prawie dziesięcioletnim pobycie w klasie A drużyna spadła do klasy B. Zespół był w dużym kryzysie przede

---

[94] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II-Czechowice-Dziedzice 2006, s.30.
[95] Janik T.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1996, s. 32.
[96] Kronika Beskidzka 28.VI.1964.
[97] Gazeta Czechowicka z dnia 21.III.2003.

wszystkim psychicznym. Brakowało szkoleniowców, którzy mogliby jej pomóc. Klub rozglądał się za doświadczonym trenerem, którego kwalifikacje i doświadczenie rokowałyby na lepszą przyszłość czechowickiego „Górnika".

Działacze zarządu, KS „Górnik" zwrócili się z propozycją do Emila Buchty o objęcie stanowiska szkoleniowca pierwszej drużyny. Decyzja była trudna. Ponieważ czechowicka „Stal", którą aktualnie trenował, również była w kryzysie. Wielu znajomych i sympatyków skłoniła swoją postawą Emila Buchtę do pomocy zasłużonemu KS „Górnik" Czechowice. Na przełomie lat 1966/1967 został wybrany nowym trenerem pierwszej drużyny KS „Górnik" Czechowice. Baza szkoleniowa była dobra. Wyszkolenie większości zawodników również.

Głównym celem stawianym przez zarząd przed nowym trenerem było wprowadzenie drużyny w pierwszym sezonie do klasy A. Drużyna została dobrze przygotowana do rozgrywek, odzyskała pewność siebie oraz poczyniła duże postępy z zakresu taktyki. W rozgrywkach mistrzowskich 1966/1967 zajęła pierwsze miejsce w klasie B Podokręgu Bielsko-Biała z przewagą pięciu punktów nad drugim zespołem w tabeli.[98] Również w klasyfikacji fair play zespół nie miał sobie równych. Świadczyło to o wzroście dyscypliny oraz właściwym rozumieniu idei sportowej. Cel został w pełni zrealizowany. Zespół osiągnął dobrą stabilną formę, która umożliwiała grę o czołowe lokaty w klasie A. W 1969 roku Emil Buchta ponownie powrócił do „Stali" Czechowice w roli szkoleniowca pierwszej drużyny.

3.3 Robotniczy Klub Sportowy „Walcownia" Czechowice 1970 – 1973.

Rozgrywki 1969/1970 były trudnym sezonem dla, RKS „Walcowni". Drużyna ponownie opuściła szeregi III-o ligowych drużyn. Zespół prowadzony przez Teodora Orszulika zajął ostatnie miejsce w tabeli. Drużyna zdobyła zaledwie czternaście punktów. Z trzydziestu dwóch rozegranych meczów mistrzowskich wygrała tylko cztery, sześć zremisowała i aż dwadzieścia dwa razy przegrała.[99] Końcem sezonu posadę stracił Teodor Orszulik a zarząd „Stali" szukał nowego szkoleniowca, który podjąłby się pracy w czechowickim klubie. Zespół był w kryzysie mentalnym stracił wiarę we własne możliwości. Sytuacja była poważna. Istnieje piłkarskie powiedzenie, że: „drużyna, która jest zdegradowana po spadku reprezentuje poziom o dwie klasy niższy". Reakcja działaczy

[98] Gazeta Czechowicka z dnia 4.IV.2003.
[99] Kronika Beskidzka z dnia 18-24.VII.1970.

czechowickiej „Stali" była natychmiastowa. Na walnym zebraniu, któremu przewodniczył prezes Władysław Suchy działacze wybrali prawie jednogłośnie najbardziej korzystne wyjście z sytuacji.

Zdjęcie nr 20. Nowoczesny stadion Miejskiego Robotniczego Klubu Sportowego Czechowice.

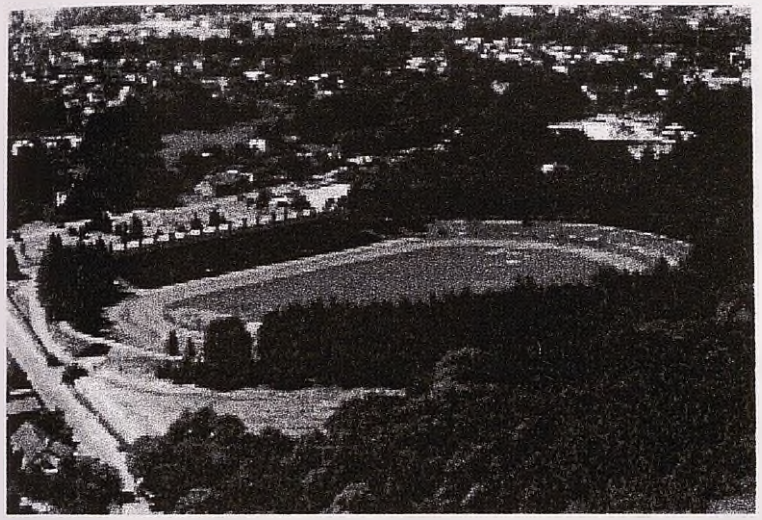

Zdjęcie nr 21. Trybuna główna.

Źródło: www.mrks.czechowice.pl

Nowym szkoleniowcem pierwszego zespołu w sezonie 1970/1971, w którym drużyna występowała w klasie A wybrano Emiła Buchtę. Który oficjalnie legitymował się już wtedy tytułem magistra wychowania fizycznego oraz stopniem trenera II-ej klasy uzyskanym dwa dni po swoich czterdziestych trzecich urodzinach – 5 kwietnia 1971 roku.

Uprawnienia nadała Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie. Sprawdzony, lojalny, ambitny szkoleniowiec miał być wyjściem z tymczasowych kłopotów.

Celem stawianym przez zarząd była walka o czołowe lokaty w tym awans. Mimo krótkiego czasu do rozpoczęcia rozgrywek drużyna została dobrze przygotowana. Atmosfera w zespole polepszyła się, zawodnicy ponownie odzyskali wiarę we własne możliwości. Po rundzie jesiennej piłkarze „Stali" uplasowali się na drugim miejscu ustępując tylko „Cukrownikowi" Chybie. Wicemistrzostwo nie zadowoliło ambitnych czechowickich piłkarzy ani ich szkoleniowca. W rundzie rewanżowej, która należała do czechowickiego klubu piłkarze wywalczyli mistrzostwo klasy A zdobywając awans do III-ej ligi. Był to kolejny znaczący sukces w karierze szkoleniowej Emila Buchty, który zaliczał się wtedy do najlepszych trenerów na Podbeskidziu.[100]

Zdjęcie nr 22. Drużyna „Stali" 1971 rok. Emil Buchta pierwszy z lewej strony.

Źródło: Kronika klubu RKS „Walcownia" Czechowice.

W sezonie 1971/1972 drużyna pewnie utrzymała się w III-ej lidze prezentując zadowalający poziom gry.

Niestety kolejny sezon 1972/1973 nie należał do udanych. Drużyna po słabej grze została zdegradowana do klasy A.[101] Tego samego roku doszło do reorganizacji rozgrywek

[100] Kronika klubu RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice.
[101] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II- Czechowice-Dziedzice 2006, s. 118.

piłkarskich. Z ligi śląskiej utworzono ligę Okręgową A oraz ligę Okręgową B.[102] Czechowicka drużyna została przydzielona do ligi Okręgowej A. Również w tym samym roku doszło do rezygnacji Emila Buchty z posady trenera pierwszej drużyny. Ówczesny prezes Henryk Borowski powierzył posadę nowemu szkoleniowcowi Romanowi Pająkowi – byłemu podopiecznemu Emila Buchty.

3.4 Klub Sportowy „Górnik" Czechowice 1974 – 2000.

W 1974 roku Emil Buchta dostał bardzo dobrą propozycję z „Górnika" Czechowice oraz kopalni „Silesia". Działacze „Górnika" Czechowice oraz wszyscy sympatycy klubu mieli w pamięci lata 1967-1969 w których jako trener wyprowadził pierwszy zespół do klasy A. Wszyscy chcieli powrotu Emila Buchty na stanowisko szkoleniowca pierwszej drużyny. Oczekiwania były wielkie. Samemu trenerowi trudno było podjąć szybko decyzję. Chęć odniesienia kolejnych sukcesów oraz pomoc tak dobrze znanemu przez niego klubowi zaważyły na podjęciu się tego wyzwania. Sytuacja w klubie była stabilna, warunki treningowe wzorowe. Po pierwszym sezonie rozgrywek o mistrzostwo klasy A Podokręgu Bielsko, zespół niespodziewanie zajął drugie miejsce w tabeli. Z trzydziestoma siedmioma punktami na koncie i stosunkiem bramek sześćdziesiąt czterech zdobytych do dwudziestu czterech straconych.[103] Do awansu zabrakło niewiele. Prognozy na kolejny sezon wyglądały optymistycznie.

Sezon 1975/1976 nie był jednak tak udany jak wcześniejszy, ponieważ drużyna zajęła czwarte miejsce. Zdobyła trzydzieści jeden punktów przy stosunku czterdziestu dziewięciu bramek zdobytych do dwudziestu sześciu bramek straconych. Niemniej jednak warto wspomnieć, że drużyna zajęła bezkonkurencyjnie pierwsze miejsce w klasyfikacji fair play, gromadząc na swoim koncie tylko jeden punkt karny. Dla porównania najbrutalniej grająca drużyna „Wisły" Strumień miała ich na koncie aż sto dziewięćdziesiąt siedem! Gra fair play stała się znakiem firmowym zespołów prowadzonych przez Emila Buchtę.

Po dokonaniu nowego podziału administracyjnego kraju w 1976 roku KS „Górnik" został przydzielony do rozgrywek o mistrzostwo klasy A Podokręgu Tychy.[104] Podokręg Tychy przez wielu fachowców był uważany za silniejszy region pod względem poziomu

---

[102] Janik T.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice-Czechowice-Dziedzice 1996, s. 30.
[103] Gazeta Czechowicka z dnia 4.IV.2003.
[104] Tamże, z dnia 16.V.2003.

sportowego niż wcześniejszy Podokręg Bielsko, w którym przez wiele lat występował KS „Górnik". W sezonie 1976/1977 zespół „Górnika" Czechowice w rozgrywkach o mistrzostwo Podokręgu tyskiej klasy A uplasował się nieoczekiwanie na pierwszym miejscu.[105] Było to wynikiem dobrej pracy trenera.

Zdjęcie nr 23. KS „Górnik" Czechowice-Dziedzice 1977 rok. Trener Emil Buchta stoi drugi z lewej strony.

Źródło: Gazeta Czechowicka.

Wzorowa organizacja w klubie i ambitna postawa wszystkich zawodników sprawiła, że cel został osiągnięty przed czasem. Zespół zdobył czterdzieści trzy punkty, strzelił aż siedemdziesiąt cztery gole tracąc zaledwie dwadzieścia cztery. Drużyna grała koncertowo. Nowoczesne metody szkolenia, odpowiednie umotywowanie zawodników, dobrze dobierana taktyka podczas zawodów sportowych dały upragniony awans do ligi terenowej.

Czechowicki „Górnik" wyrobił sobie dobrą renomę w regionie. Kierownictwo kopalni „Silesia" świadczyło zawodnikom i szkoleniowcowi wszechstronną pomoc. Opiekę medyczną sprawował wówczas znany w okręgu lekarz Bronisław Kucharski.

Do jednych z największych sukcesów drużyny prowadzonej przez Emila Buchtę z tamtych lat można zaliczyć wygranie międzynarodowego turnieju organizowanego z okazji 22 lipca przez Ludowy Klub Sportowy Kaniów, w rozgrywkach o puchar Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Czechowicach – Dziedzicach. Kolejnym znaczącym sukcesem było dojście do półfinału w rozgrywkach o puchar „Białej Piłki" na szczeblu wojewódzkim.

[105] Echo Tyskie z dnia 16.VI.1977.

W 1979 roku, gdy „Górnik" Czechowice osiągnął pełną stabilizację wysokich wyników plasując się zawsze w czołówce klasy terenowej grupy IV-ej Okręgu Katowickiego. Pięćdziesięciojednoletni trener zadecydował o zakończeniu szkolenia drużyn seniorskich. Tego samego roku zrezygnował z posady szkoleniowca pierwszej drużyny. Postanowił poświęcić się szkoleniu dzieci i młodzieży.

W latach 1980 – 2001 prowadził wyłącznie zajęcia szkoleniowe z grupami młodzieżowymi oraz dziecięcymi czechowickiego „Górnika". Największe osiągnięcia przypadają na 1994 rok. Były one skutkiem dobrej organizacji górniczego klubu. W latach dziewięćdziesiątych zrodziła się koncepcja prowadzenia długofalowego szkolenia dzieci i młodzieży pod nazwą Szkółki Piłkarskiej KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice. Chodziło o stworzenie prawidłowego szerokiego i stabilnego zaplecza sportowego. Pracę nad organizacją szkółki piłki nożnej powierzono Emilowi Buchcie. Szkolenie prowadzono w latach 1990 – 1995. Z grupy trzystu pięciu kandydatów wybrano najlepszych stu czterech.

Prowadzone systematyczne szkolenie dało pierwsze efekty. Najlepszy zawodnik trampkarzy starszych Krystian Bryła został powołany do reprezentacji Śląska. Piotr Kowalczyk, Marcin Kowol, Marcin Jaszek reprezentowali Podokręg Tychy a na obóz szkoleniowy w Koniecpolu zostali wytypowani Mateusz Lasota, Krzysztof Kocierz, Marcin Buhałka i Krzysztof Capek wszyscy byli podopiecznymi Emila Buchty.[106]

W sezonie 1999/2000 do obozu szkoleniowego organizowanego przez Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej dla kadry Podokręgu Tychy wytypowano czterech młodych zawodników Emila Buchty: Krzysztofa Kocierza, Marcina Mikłasza, Wojciecha Górskiego oraz Arkadiusza Kudera. W reprezentacji Podokręgu Tychy podczas „Dnia Młodego Piłkarza" w 1999 roku występowali Dawid Gola, Wojciech Górski, Krzysztof Kocierz.[107] Podczas zawodów odbył się „wielobój piłkarski" sprawdzający umiejętności techniczne młodych adeptów tej dyscypliny. Z dwudziestu czterech najlepszych młodych piłkarzy Śląska drugie zaszczytne miejsce zdobył Krzysztof Kocierz.

W 2000 roku nastąpił ponowny administracyjny podział kraju w wyniku, którego czechowickie zespoły trafiły z Podokręgu Tychy do Podokręgu Bielsko. Do kadry Beskidzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej powołano natenczas Krystiana Latawca, Tomasza Kozioła oraz Mateusza Struskiego – późniejszego reprezentanta Polski U18.[108]

Emil Buchta jak mało, który trener potrafił odnaleźć spośród młodych adeptów

---

[106] Gazeta Czechowicka z dnia 2.V.2003.
[107] Tamże, z dnia 2.V.2003.
[108] Tamże, z dnia 16.V.2003.

sztuki piłkarskiej prawdziwe talenty. Wielu jego byłych podopiecznych zasilało silne IV-o ligowe kluby z regionu a o wielu starały się najsilniejsze szkółki piłkarskie Polski z „Gwarkiem" Zabrze na czele. Kilku najwybitniejszych zawodników osiągnęło poziom pierwszoligowy. W latach 1970 – 1975 byli to Czesław Tekieli oraz Bogusław Waleczek.[109] Ten pierwszy miał za sobą występy w Górniku Zabrze i Odrze Wodzisław Śląski a ten drugi był zawodnikiem „Legi" Warszawa i „Odry" Wodzisław Śląski.[110]

Zdjęcie nr 24. Zaniedbane boisko nieistniejącego już KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice.

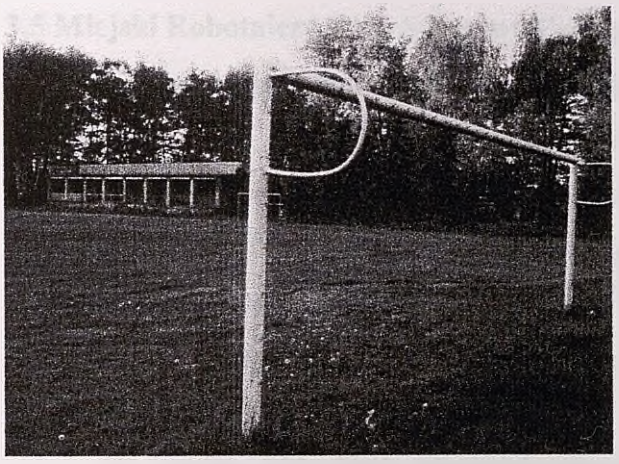

Zdjęcie nr 25. Pustostany bazy treningowej KS „Górnik Czechowice – Dziedzice.

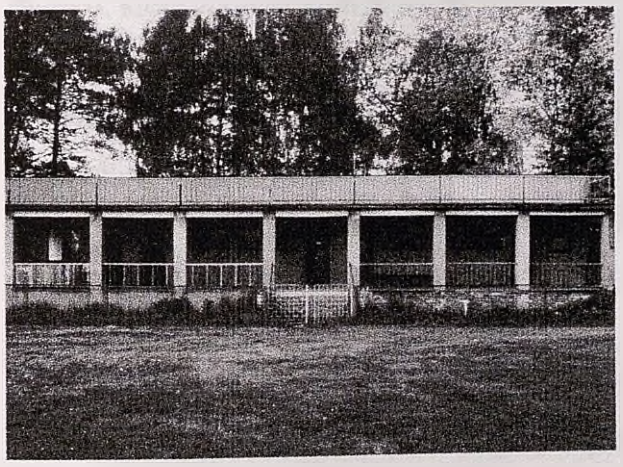

Źródło: Składnica akt Wojciecha Fludra.

Przez wiele lat nie było tak utalentowanych zawodników jak wyżej wspomniani. W czasach współczesnych zaistnieli Mateusz Żyła zawodnik pierwszoligowego „Groclinu"

[109] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II-Czechowice-Dziedzice 2006, s. 30.
[110] Tamże, s. 31.

Grodzisk Wielkopolski oraz Mateusz Struski zawodnik „Ruchu" Chorzów. Obaj zawodnicy rozegrali kilka spotkań w młodzieżowej reprezentacji Polski.[111]

W 2000 roku doszło do likwidacji KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice.[112] Ostatnia sekcja młodzików, którą prowadził Emil Buchta została przekazana Miejskiemu Robotniczemu Klubowi Sportowemu „Walcowni" Czechowice – Dziedzice. W ten oto sposób siedemdziesięciodwuletni szkoleniowiec powrócił po raz ostatni do swojego macierzystego klubu MRKS „Walcowni" Czechowice – Dziedzice.

3.5 Miejski Robotniczy Klub Sportowy Czechowice 2001 – 2006.

Nowoczesny stadion oraz bardzo dobra baza treningowa to największe atuty MRKS Czechowice z lat 2001 – 2006. W sezonie 2002/2003 drużyna seniorów pod wodzą Janusza Marka ponownie rozpoczęła rozgrywki w szeregach IV-o ligowych drużyn. Drużyna juniorów starszych w sezonie 2003/2004 wywalczyła awans do wojewódzkiej ligi juniorów.[113] Pozostałe drużyny młodzieżowe również spisywały się wzorowo. Emil Buchta specjalizował się tylko w szkoleniu grup dziecięcych.[114] Optymizmem napawały kolejne liczne sukcesy podopiecznych.

W sezonie 2001/2002 najmłodsi uzyskali zadowalające trzecie miejsce w lidze ustępując „Czarnym" Żywiec, którzy zajęli drugie miejsce oraz bezkonkurencyjnej „Stali" Bielsko, która zdobyła mistrza rozgrywek.[115]

Dnia 23 lutego 2002 roku ta sama drużyna zajęła drugie miejsce w „Turnieju Młodzików" plasując się za grupą dziecięcą drugoligowego Towarzystwa Sportowego Podbeskidzie Bielsko – Biała.

W połowie kwietnia 2002 roku w „Pucharze Dzieci Danone 2002" zespół ponownie zajął drugie miejsce plasując się za rewelacyjnie grającym TS Podbeskidzie Bielsko – Biała.

W maju 2002 roku w „II Ogólnopolskim Turnieju z Podwórka na Stadion" zespół zajął drugie miejsce ustępując pierwszego „Pasjonacikowi" Dankowice.

Pod koniec marca 2002 roku w VII-ym „Międzynarodowym Halowym Turnieju

---

[111] Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II-Czechowice-Dziedzice 2006, s. 170.
[112] Gazeta Czechowicka z dnia 16.V.2003.
[113] Tamże, z dnia 3.IX.2004.
[114] Biuletyn samorządowy str. 8, nr 1/128-luty 2004.
[115] Sprawozdanie Emila Buchty z sezonu 2001/2002.

Trampkarzy o Puchar Miasta Łaziska Górne" drużyna prowadzona przez Emila Buchtę zdobyła pierwsze miejsce wyprzedzając „Sucany" – zespół ze Słowacji.

Dnia 21 grudnia 2002 roku w „Halowych Mistrzostwach Trampkarzy Beskidzkiego OZPN o Puchar Józefa Ciszewskiego" drużyna Emila Buchty zajęła drugie miejsce ustępując tylko Bielskiemu Klubowi Sportowemu „Stal" Bielsko – Biała. Cykl turniejów o puchar starosty odbył się w halach Bielska – Białej, Czańca, Wilamowic, i Kóz. Po zakończeniu rozgrywek MRKS „Walcownia" zgromadził aż pięćdziesiąt punktów. Podopieczni trenera Emila Buchty strzelili aż sześćdziesiąt osiem goli, a stracili zaledwie trzynaście. Najlepszym strzelcem turnieju został Maciej Skęczek zdobywca trzydziestu czterech goli, czyli dokładnie połowy z całego dorobku.

Zdjecie nr 26. Liga „Żaków" Turniej Halowej Piłki Nożnej o „Puchar Starosty Bielskiego".

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

W eliminacjach na trawiastych boiskach o „Puchar Prezesa BOZPN" MRKS pokonał zespoły z Pisarzowic i Wilamowic. Po zwycięstwach w powiecie bielskim podopieczni Emila Buchty trafili na silniejszych przeciwników. Najlepszych w powiecie cieszyńskim. Czechowiczanie wygrali z Trójwsią Istebna 1:0 a następnie zremisowali z „Cukrownikiem" Chybie 2:2 i zdobyli pierwsze miejsce w grupie. W spotkaniu finałowym zmierzyli się z rówieśnikami, BKS „Stal", z którym przegrali 3:2 po wyrównanym meczu kończącym się rzutami karnymi. Kończąc w ten sposób rozgrywki o „Puchar Prezesa

Józefa Ciszewskiego" na drugim miejscu.[116] Biorąc pod uwagę obsadę turnieju było to bardzo dobre osiągnięcie młodych piłkarzy oraz szkoleniowca, który poprowadził ich do tego sukcesu.

W 2003 roku drużyna poprawiła się zwyciężając mocno obstawiony halowy „Turniej Starosty Bielskiego".[117] W kolejnym roku drużyna zajęła drugie miejsce, najlepszym zawodnikiem turnieju został Mateusz Janeczko.[118]

W 2005 roku zespół zdobył „Puchar Starosty Bielskiego" deklasując rywali. Objawieniem turnieju był Kamil Jonkisz zdobywca siedmiu bramek.[119]

Zdjęcie nr 27. Ostatni znaczący sukces z grupą dziecięcą.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Emil Buchta był trenerem, który poza szkoleniem młodzieży zajmował się również wyszukiwaniem utalentowanych chłopców niezrzeszonych w klubach. Często spacerował w okolicach szkolnych czy osiedlowych boisk w ciągłym poszukiwaniu nowych zawodników. Był łowcą talentów. Wychwytywał je bezbłędnie. Piłka dziecięca i młodzieżowa rządzi się innymi prawami. Najważniejszy jest duchowy rozwój młodego człowieka. Dlatego należy ukierunkować go w odpowiednią stronę. W taki sposób, aby przez całą swoją sportową karierę postępował według zasad fair play. Z większym szacunkiem do przeciwnika jak do samego siebie. W pracy trenera kluczowym zagadnieniem jest posiadanie motywacji. Wielu trenerów po kilku latach pracy wygasa zawodowo. Pozostają zwykłymi przeciętniakami. Do pracy z młodzieżą i dziećmi nadają się tylko nieliczni. Trzeba mieć wrodzone predyspozycje, które umożliwiają pracę z

[116] Gazeta Czechowicka z dnia 27.VI.2003.
[117] Miesięcznik Informacyjny Powiatu Bielskiego nr 10/43-Wydanie Świąteczne 2003.
[118] Sprawozdanie Emila Buchty z roku 2004.
[119] Gazeta Czechowicka z dnia 19.VIII.2005.

najmłodszymi. Dla Emila Buchty było to zawsze hobby. Odpoczywał pracując. Dawało mu to satysfakcję. Dzieci i młodzież widziały w nim zawsze autorytet. Każdy młody człowiek miał w nim oparcie. Dla każdego wychowanka był drugim ojcem. Zawsze pogodny, uśmiechnięty i pomocny.[120]

Sukcesów osiągniętych z dziećmi i młodzieżą w długoletniej karierze szkoleniowej było dużo. Jednak jak sam opowiada najważniejszy dla niego był harmonijny rozwój duchowy młodych ludzi. Bo tylko to gwarantowało, że jednostka w przyszłości przetrwa chwile zwątpienia, które są nieuniknione podczas uprawiania dyscyplin sportowych.

Zdjęcie nr 28. Drużyna dziecięca prowadzona przez Emila Buchtę w ostatnim roku jego pracy szkoleniowej.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Duża część zawodników wychowanych przez Emila Buchtę bierze wciąż czynnie udział w zawodach mistrzowskich różnych poziomów rozgrywkowych nie myśląc o zakończeniu kariery. Każdy z tych zawodników wciąż wierzy, że jest w stanie wydobyć z siebie więcej, że jest w stanie osiągnąć cel, który sobie założył. Wiara, nadzieja, entuzjazm i pasja przesycona w tych zawodnikach była tylko i wyłącznie efektem pracy Emila Buchty obdarzonego Bożym darem Ducha Świętego. Był trenerem, który stale się rozwijał, nawet w wieku siedemdziesięciu kilku lat regularnie uczestniczył w wielu kursokonferencjach dla szkoleniowców ciągle poszerzając swoją wiedzę. Szkolenia te były organizowane przez PZPN.[121]

W 2006 roku Emil Buchta zadecydował o zakończeniu kariery szkoleniowej.

---

[120] Relacja ustna: Wojciecha Adamusa, Dariusza Pochwata z dnia 19 maj 2008 roku.
[121] Certyfikat potwierdzający uczestnictwo w konferencji Metodyczno Szkoleniowej dla Trenerów Śląskiego Związku Piłki Nożnej z 2006 roku. Zobacz aneks nr 9.

Zdjęcie nr 29. Pamiątkowe tablo z okazji zakończenia pracy szkoleniowej.

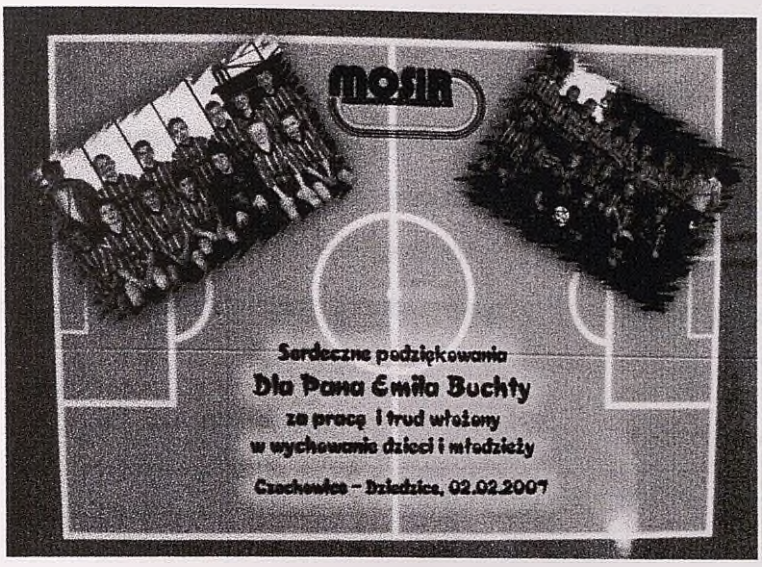

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

4. Zakończenie kariery szkoleniowej.

Po ponad półwiecznej pracy szkoleniowej Emil Buchta zadecydował o definitywnym jej zakończeniu. W 2006 roku w osiemdziesiąt pięć lat klubu MRKS Czechowice – Dziedzice Emil Buchta oficjalnie zakończył działalność trenerską.

Zdjęcie nr 30. Honorowy gość jubileuszowych obchodów MRKS Czechowice Antoni Piechniczek z Tadeuszem Janikiem oraz Emil Buchtą – po lewej stronie zdjęcia.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Nie sposób wymienić wszystkich osiągnięć zarówno w pracy z drużynami seniorskimi jak i młodzieżowymi. Sukcesów było dużo, do największych należało:

wprowadzenie pierwszej drużyny RKS „Walcownia" do III-ej ligi oraz odnalezienie i wychowanie kilku wspaniałych talentów piłkarskich. Emil Buchta jest i pozostanie jednym z najbardziej zasłużonych szkoleniowców piłki dziecięcej i młodzieżowej na Podbeskidziu. Jego kariera trenerska była niezwykle długa i bogata. Obecnie pasją trenera, który wychował ponad tysiąc piłkarzy jest historia czechowickiego sportu.[122] Z charakterystyczną dla siebie zawziętością i entuzjazmem podejmuje się nowego wyzwania, jakim jest „konsekwentne krzewienie kultury fizycznej za pomocą pióra".

[122] Gazeta Czechowicka z dnia 13.VII.2002.

Rozdział III
Emil Buchta jako działacz sportowy.

1. Działalność w Okręgowym Związku Piłki Nożnej Katowice.

W latach 1954 – 1976 Emil Buchta był aktywnym członkiem Wydziału Szkolenia Podokręgu Bielsko – Biała. Były to jego początki w działalności sportowej ukierunkowanej na piłkę nożną. W okresie 1954 – 1961 piastował poza działalnością sportową dwie pozostałe funkcje, czynnego piłkarza oraz trenera. Po zakończeniu kariery sportowej w 1961 roku poświęcił się już całkowicie działalności w OZPN oraz szkoleniu czechowickich drużyn. Jego działalność społeczna na rzecz sportu została doceniona w 1966 roku. Uhonorowany został wtedy dyplomem za WYBITNY WKŁAD PRACY NA ODCINKU ROZWOJU PIŁKI NOŻNEJ NA TERENIE WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO. W 1971 roku otrzymał odznakę jubileuszową KATOWICKIEGO OZPN. Tego samego roku otrzymał ZŁOTĄ ODZNAKĘ HONOROWĄ KATOWICKIEGO OZPN.[123] Kolejnym wyróżnieniem nadanym w 1975 roku była SREBRNA ODZNAKA HONOROWA PZPN WARSZAWA.[124]

Przedział lat 1977 – 2000 był okresem, w którym Emil Buchta najaktywniej działał na rzecz piłki nożnej. W 1977 roku został członkiem Podokręgu Tychy na stanowisku Przewodniczącego Wydziału Szkolenia. Do głównych zadań należało: w cyklu dwuletnim weryfikowanie instruktorów i trenerów pracujących w tymże Podokręgu. Do przeglądu kadry instruktorskiej prowadzącej zajęcia szkoleniowe na terenie Podokręgu Tychy zgłaszało się do pięćdziesięciu szkoleniowców, którym wydawano zezwolenia na prowadzenie zajęć szkoleniowych na okres dwóch lat. Weryfikacji dokonywali w obecności Przewodniczącego Emila Buchty przedstawiciele OZPN Katowice. Należeli wtedy do nich: Władysław Żmuda, Jacek Górlaczyk, Karol Grzesik, Kazimierz Szweda, Jerzy Nikiel, Alojzy Łysko i wielu innych. Przed każdą weryfikacją a także w określonych terminach, gdy organizowano kursokonferencje trenerskie w siedzibie Podokręgu Tychy dyskutowano oraz podejmowano decyzję, co do różnych tematów ściśle związanych z piłką nożną.

---

[123] Książka pracy trenera-instruktora, Emila Buchty. Str8. Nr leg. Odznacz. 68/B.
[124] Tamże, str.8. Nr leg. Odznacz. 2672.

Zdjęcie nr 31. Podokręg Tychy 1996 rok Emil Buchta siedzi w dolnym szeregu pierwszy z prawej strony.

Źródło: Książka: 80 lat OZPN Katowice str. 104.

Na zebraniach poruszano istotne tematy typu: prowadzenie pełnej dokumentacji związanej z procesem szkoleniowym w piłce nożnej, poprawa poziomu pracy szkoleniowców, kto może być dobrym trenerem (teoretycy czy praktycy, starzy czy młodzi?), elementy wpływające na wynik sportowy, współczesne kierunki w szkoleniu piłki nożnej dzieci i młodzieży, wyeliminowanie podstawowych błędów i braków naszych piłkarzy i nauczanie walki sportowej w duchu fair play.

Zdjęcie nr 32. Obóz szkoleniowy grupy selekcyjnej. Koniecpol, 1998 rok reprezentacja Raciborza. Od lewej trener Emil Buchta.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Najważniejszym zadaniem spośród wszystkich było zajęcie się procesem szkolenia dzieci i młodzieży. Spotkania konferencyjne były bardzo istotne dla harmonijnego rozwoju piłki nożnej w Podokręgu Tychy. Tego samego roku Emil Buchta został wybrany

członkiem sekcji młodzieżowej OZPN w Katowicach na stanowisku sekretarza.[125]

Kolejne odznaczenie otrzymał w 1984 roku otrzymując odznakę jubileuszową BESKIDZKIEGO OZPN Bielsko – Biała za wkład pracy w tamtejszym regionie. W 1985 roku uhonorowany został ZŁOTĄ ODZNAKĄ ZASŁUŻONEMU W ROZWOJU WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO.[126] W 1987 roku odznaczono go SREBRNĄ ODZNAKĄ ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA KULTURY FIZYCZNEJ, PZPN WARSZAWA.[127]

Dnia 1 września 1991 roku powierzono mu kierownictwo nad Ośrodkiem Śląsko-Zagłębiowskim Piłki Nożnej Podokręgu Tychy. Działalność Podokręgu Tychy polegała na ścisłej współpracy z Wydziałem Szkolenia OZPN Katowice.[128] Zasadniczym działaniem Podokręgu Tychy w latach 1995 – 2000 było wspomniane zajęcie się szkoleniem dzieci i młodzieży. W związku z tym zadaniem podzielono Podokręg na poszczególne rejony. Wytypowano odpowiednich szkoleniowców odpowiedzialnych za wyszukiwanie talentów piłkarskich. Pracą tą zajęło się wielu dobrych trenerów włączając Emila Buchtę. W okresie sprawozdawczym przeprowadzano selekcję najmłodszych kandydatów na piłkarzy. Selekcja objęła ponad trzystu zawodników. Na podstawie przeprowadzonej selekcji i zawodów kontrolnych wytypowano w każdym roku piętnastu zawodników, którzy brali udział w obozach szkoleniowych organizowanych przez OZPN Katowice. W okresie sprawozdawczym uczestniczyło w obozach szkoleniowych siedemdziesięciu pięciu zawodników. Z zawodnikami tymi wyjeżdżał trener z Wydziału Szkolenia, którym przewodniczył ówcześnie Emil Buchta.

W ramach „AKCJI LATO" organizowanej przez Wydział Szkolenia OZPN Katowice brało udział sześciuset zawodników z ośmiu Podokręgów Okręgu Katowickiego. W każdym roku z okazji „DNIA MŁODEGO PIŁKARZA" we wrześniu organizowano turnieje piłki nożnej. Organizatorem był zawsze inny Podokręg wytypowany przez Wydział Szkolenia OZPN Katowice. W 1997 roku organizatorem „DNIA MŁODEGO PIŁKARZA" był Wydział Szkolenia Podokręgu Tychy.[129] Dzięki przychylności zarządu RKS „Walcownia", z którym Emil Buchta miał bardzo dobry kontakt, impreza ta odbyła się na nowoczesnych obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Czechowicach – Dziedzicach. Udział brały reprezentacje ośmiu Podokręgów wchodzących w skład Okręgu

---

[125] Sprawozdanie z działalności OZPN Katowice za okres 1975-1980.
[126] Książka pracy trenera-instruktora, Emila Buchty. Str.8. Nr leg. Odznacz. 95121.
[127] Tamże, str.8. Nr leg. Odznacz. S-361/87.
[128] Sprawozdanie zarządu, z działalności OZPN Katowice za lata 1991-1992.
[129] Sprawozdanie z działalności Wydziału Szkolenia za okres 1995-2000.

Katowice: Zabrze, Katowice, Rybnik, Bytom, Sosnowiec, Tychy, Olkusz oraz Racibórz. Oprócz turnieju piłki nożnej przeprowadzano również „WIELOBÓJ PIŁKARSKI", w którym brało udział po trzech najlepszych zawodników z każdego Podokręgu. Reprezentacja Podokręgu Tychy zaliczała się do ścisłej czołówki w zawodach o „Puchar Prezesa OZPN Katowice" zarówno na boisku trawiastym jak również w turnieju na hali sportowej. W wyżej wymienionych zawodach Podokręg Tychy przeważnie plasował się w przedziale od pierwszego do trzeciego miejsca.[130]

Zdjęcie nr 33. Obóz szkoleniowy grupy selekcyjnej. Koniecpol 1998 rok reprezentacja Podokręgu Tychy. Od lewej stoi Kazimierz Szweda w środku trener Emil Buchta z prawej Tadeusz Jasiński.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Duże sukcesy Podokręg Tychy odnotowywał w „WIELOBOJU PIŁKARSKIM" w skład, którego wchodziły zróżnicowane konkurencje wymagające opanowania techniki specjalnej. Dwukrotnie zwyciężał reprezentant Podokręgu Tychy Łukasz Krzycki a drugie miejsce raz zajął wychowanek Emila Buchty Krzysztof Kocierz.[131]

Emil Buchta wraz z Karolem Grzesikiem byli najaktywniejszymi pracownikami w sekcji młodzieżowej przy Wydziale Szkolenia OZPN Katowice pełniąc odpowiedzialne funkcje.

Na początku 1995 roku został ponownie odznaczony ZŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ PZPN WARSZAWA.[132] W maju tego samego roku razem z Tadeuszem Janikiem został uznany zasłużonym działaczem sportowym RKS „Walcownia"

[130] Sprawozdanie z działalności Wydziału Szkolenia za okres 1995-2000.
[131] Gazeta Czechowicka z dnia 2.V.2003.
[132] Książka pracy trenera-instruktora, Emila Buchty. Str.8. Nr leg. Odznacz. 4464.

Czechowice – Dziedzice.[133] Końcem roku otrzymał odznakę jubileuszową OZPN Katowice. W 1997 roku wyróżniony został ZŁOTĄ ODZNAKĄ ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA KULTURY FIZYCZNEJ URZĘDU KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI, ZŁOTĄ ODZNAKĄ WOJEWÓDZKIEJ FEDERACJ SPORTU oraz nagrodą zespołową drugiego stopnia Przewodniczącego GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI za szczególne osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju turystyki. [134]

W 2000 roku Emil Buchta zrezygnował z funkcji Przewodniczącego Podokręgu Tychy. Tego samego roku powrócił jako sekretarz do wydziału szkolenia BOZPN w Bielsku – Białej.

W 2005 roku otrzymał MEDAL SREBRNY ZA WYBITNE OSIĄGNIĘCIA W ROZWOJU PIŁKI NOŻNEJ PZPN WARSZAWA, odznakę jubileuszową Śląskiego Związku Piłki Nożnej Katowice.[135] Rok później został wyróżniony odznaką honorową BOZPN Bielsko-Biała.[136]

Swoją działalność sportową do dnia dzisiejszego pełni z takim samym zaangażowaniem i pasją nie myśląc o zakończeniu pracy społecznej.

2. Działalność na rzecz klubów sportowych oraz dzieci.

W okresie lat 1974 – 1995 podczas pracy szkoleniowej w klubie KS „Górnik" Czechowice-Dziedzice pełnił funkcję wiceprezesa do spraw szkoleniowych będąc równocześnie kierownikiem wyszkolenia tego klubu. Do głównych zadań należał nabór oraz kontrolowanie procesu szkolenia grup młodzieżowych szkółki piłkarskiej KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice. [137] Podstawowe cele „szkółki":

- Wzmacnianie zdrowia członków „szkółki".
- Rozwijanie ich sprawności fizycznej, umiejętności i zdolności.
- Kształtowanie nawyków higienicznych.
- Rozwijanie cech wolicjonalnych.

---

[133] Gowarzewski A.: 80 lat PZPN-Katowice 2000. Str. 195.
[134] Książka pracy trenera-instruktora, Emila Buchty. Str.8. Nr leg. Odznacz. Z79/97.
[135] Tamże, str.8. Nr leg. Odznacz. 311.
[136] Tamże, str.8. Nr leg. Odznacz. 701/30.
[137] Kronika klubu KS „Górnik" Czechowice-Dziedzice.

- Nauczanie idei oraz etyki sportowej.

Drużyny były prowadzone planem przyszłościowym, który miał przybliżyć wychowanków do osiągnięcia klasy mistrzowskiej. Plan ten był realizowany przez Emila Buchtę.[138]

W 1977 roku KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice wyróżnił Emila Buchtę ustanawiając go HONOROWYM CZŁONKIEM KLUBU.[139]

Zdjęcie nr 34. Jubileusz pięćdziesięciolecia KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice 1987 rok. Wiceprezes do spraw szkolenia Emil Buchta wygłasza przemówienie.

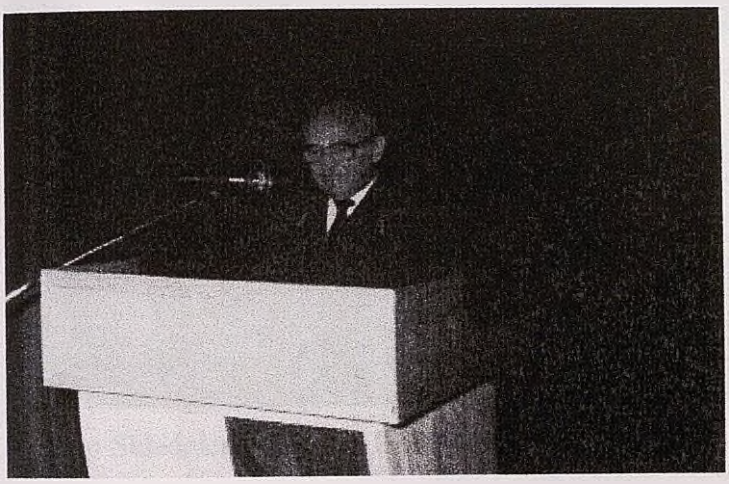

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Podobnym statusem został uhonorowany przez RKS „Walcownia" Czechowice – Dziedzice.[140] Legitymacje wydane z tych okazji uprawniały do bezpłatnych wstępów na wszystkie obiekty obydwu klubów oraz imprez przez nie organizowanych. Było to podziękowanie za wybitny wkład w rozwój sportowy czechowickich klubów na przestrzeni prawie półwiecznej pracy. Działalność sportowa Emila Buchty była powiązana ze szkoleniem sportowym zarówno w RKS „Walcownia" jak i w „Górniku" Czechowice – Dziedzice.

W 1997 roku został laureatem ustanowionej z inicjatywy Komisji Kultury i Sportu pierwszej edycji „Promotio Urbis". Znalazł się w kategorii osiągnięć sportowych.[141]

W latach 1990 – 2005 narodził się pomysł, aby wyszukiwać talenty piłkarskie na większą skalę. Emil Buchta pod patronatem OZPN, MOSIR Czechowice, oraz klubu w

---

[138] Sprawozdanie z działalności szkółki piłkarskiej KS „Górnik" Czechowice-Dziedzice za lata 1990-1995.
[139] Legitymacja za wybitne zasługi dla KS „Górnik" Czechowice-Dziedzice.
[140] Legitymacja honorowego działacza RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice.
[141] Życie Czechowic-Dziedzic: nr 20, 26. IX. 1997. Ulotka informacyjna z XXIII dni Czechowic-Dziedzic 1997.

którym aktualnie był trenerem, organizował liczne turnieje drużyn amatorskich przewidziane dla dzieci i młodzieży. Był głównym organizatorem i koordynatorem realizowanych turniejów.

Zdjęcie nr 35. Wręczenie wysokich odznaczeń podczas jubileuszu pięćdziesięciolecia KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice. Po środku Emil Buchta oczekujący na zaszczytne odznaczenie – „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej".

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Celem tych rozgrywek było wyszukiwanie jednostek, które nadawałyby się do specjalistycznego szkolenia sportowego z ukierunkowaniem na piłkę nożną. Turnieje były tworzone dzięki uprzejmości dyrekcji szkół podstawowych, które udostępniały boiska na czas rozgrywek. Zainteresowanie było bardzo duże. Z licznej grupy chętnych Emil Buchta dokonywał trafnych wyborów. Przez okres czterech lat 2001 – 2005 zorganizował około piętnaście turniejów. Przez ten okres przewinęło się ponad tysiąc dzieci biorących czynny udział w zawodach. Największym zainteresowaniem cieszył się turniej o „Puchar im. Marka Wielgusa" oraz o „Puchar Lata z MOSiR".[142]

W 2006 roku Emil Buchta przestał organizować turnieje amatorskie dla dzieci i młodzieży. Było to związane z zakończeniem pracy szkoleniowej i przejściem na zasłużoną sportową emeryturę.

[142] Gazeta Czechowicka z dni: 14.V.2004, 19.08.2005.

3. Krzewienie kultury fizycznej.

W 2002 roku na łamach Gazety Czechowickiej pojawiły się sportowe artykuły autorstwa Emila Buchty. Były to felietony, w których autor opowiadał o dziejach kultury fizycznej w Czechowicach – Dziedzicach i jej okolicach. Felietony cieszyły się dużą czytelnością. Było to związane z dużymi brakami materiałów opisujących historyczne wydarzenia sportowe. Czechowice – Dziedzice nie posiadały żadnej kroniki sportowej, w której byłyby zawarte takowe opisy. Emil Buchta podjął wyzwanie. Postanowił zbadać bogatą historię sportu ziemi czechowickiej. W latach 2001 – 2003 napisał ponad dwadzieścia felietonów związanych tylko i wyłącznie z kulturą fizyczną swojego miasta oraz jego okolic. Na podstawie wnikliwych bardzo szczegółowych badań historycznych stworzył wspaniałą kolekcję kilkudziesięciu artykułów o historii czechowickiego sportu.[143]

W przeciągu kilku lat stało się to jego nową pasją. Z dużym zaangażowaniem opisywał kolejne historyczne sportowe wydarzenia z gimnastyki, lekkiej atletyki, pływania, tenisa stołowego, siatkówki, hokeja na lodzie czy tak bardzo lubianej przez niego piłki nożnej. W felietonach pojawiały się również krótkie noty biograficzne najwybitniejszych czechowickich sportowców.

Zdjęcie nr 36. Spotkanie autorskie w Towarzystwie Przyjaciół Czechowic – Dziedzic z autorem książki „Kronika Sportu Czechowic – Dziedzic".

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

[143] Felietony Emila Buchty: Król Żelaza na desce śmierci, Kultura fizyczna w Żebraczy, Piłka wśród Górników, Najlepsze lata Górników, Ostatni akt piłkarzy Górnika, Sala w starym hotelu, Mistrz świata z Czechowic-Dziedzic, Trudne sąsiedztwo, Boso ale w furmance, Ostatnie dni piłkarzy Górnika oraz wiele innych.

Ciągłe prośby czytelników oraz znajomych odnośnie kolejnych artykułów sprawiły, że napisał książkę. Książka ta była zadedykowana całej społeczności miasta Czechowic – Dziedzic. Miała się przyczynić do większej świadomości oraz odkrycia tożsamości przede wszystkim dzieci i młodzieży tego miasta.

Zdjęcie nr 37. Książka napisana przez Emila Buchtę „Kronika Sportu Czechowic – Dziedzic".

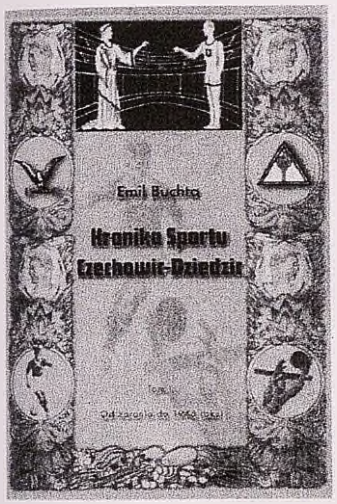

Źródło: Składnica akt Wojciecha Fludra.

Pierwsza część została wydana w 2003 roku jej tytuł brzmiał „Kronika Sportu Czechowic – Dziedzic. Od zarania do 1945 roku".

Autor w pięciu rozdziałach opisał:

1. Kulturę fizyczną i sport w Dziedzicach.
2. Powstanie i rozwój działalności sportowej w Czechowicach Żebraczy.
3. Na czechowickim Lesisku i przy dziedzickim dworcu kolejowym.
4. Życie sportowe w czasie okupacji hitlerowskiej.
5. Wybitni sportowcy i działacze.

Publikacja powstała dzięki uprzejmości Towarzystwa Przyjaciół Czechowic – Dziedzic.

W 2006 roku powstała druga część „Kroniki Sportu Czechowic – Dziedzic. MRKS Czechowice – Dziedzice". Na koniec 2008 roku zaplanowana jest trzecia ostatnia część opisująca trzy nieistniejące kluby piłki nożnej z Czechowic – Dziedzic. Poza wyżej wymienionymi pozycjami warto również wspomnieć o książce napisanej okazjonalnie na „75-lecie RKS Walcownia Czechowice – Dziedzice" we współpracy z byłym redaktorem „Sportu" Tadeuszem Janikiem. Ponadto zestawił i częściowo napisał zbiór materiałów

szkoleniowych i technicznych dla dzieci i młodzieży. Materiały zostały wydane w dwustu egzemplarzach do użytku wewnętrznego dla instruktorów i trenerów. Miało to miejsce w 1964 roku.

Zdjęcie nr 38. Pierwsza książka zestawiona oraz częściowo napisana przez Emila Buchtę. „Zbiór materiałów szkoleniowych". Przeznaczona do użytku wewnętrznego OZPN Podokręg Bielsko.

Okręgowy Związek
Piłki Nożnej Katowice
PODOKRĘG TYCHY
DO użytku wewnętrznego

MATERIAŁY SZKOLENIOWE
DLA TRENERÓW I INSTRUKTORÓW
PRACUJĄCYCH Z DZIEĆMI
I MŁODZIEŻĄ

Tychy 1994 rok

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Napisanie tej pozycji było spowodowane pogarszającym się szkoleniem drużyn młodzieżowych. Miało to na celu wyznaczyć kierunek szkolenia kadrze trenerskiej Podokręgu Bielsko. Emil Buchta należał do nielicznej grupy ludzi, którzy z entuzjazmem potrafili poświęcić się bez końca własnej pasji. Zapisał się w ten sposób na zawsze w historię kultury fizycznej własnego regionu.

szkoleniowych i technicznych dla dzieci i młodzieży. Materiały zostały wydane w dwustu egzemplarzach do użytku wewnętrznego dla instruktorów i trenerów. Miało to miejsce w 1964 roku.

Zdjęcie nr 38. Pierwsza książka zestawiona oraz częściowo napisana przez Emila Buchtę. „Zbiór materiałów szkoleniowych". Przeznaczona do użytku wewnętrznego OZPN Podokręg Bielsko.

WOJEWÓDZKI
SPORTOWY OŚRODEK
METODYCZNO SZKOLENIOWY

ZBIÓR
MATERIAŁÓW SZKOLENIOWYCH
I TECHNICZNYCH

KATOWICE
STYCZEŃ 1964 r

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Napisanie tej pozycji było spowodowane pogarszającym się szkoleniem drużyn młodzieżowych. Miało to na celu wyznaczyć kierunek szkolenia kadrze trenerskiej Podokręgu Bielsko. Emil Buchta należał do nielicznej grupy ludzi, którzy z entuzjazmem potrafili poświęcić się bez końca własnej pasji. Zapisał się w ten sposób na zawsze w historię kultury fizycznej własnego regionu.

ZAKOŃCZENIE

Rozwój sportowy, szkoleniowy oraz działalność na rzecz sportu uzależniona była w dużej mierze od sytuacji społeczno – politycznej w kraju.

Dużym obciążeniem dla rozwoju sportowego Emila Buchty była II-a wojna światowa i wiążące się z nią konsekwencje. Zniszczone całe życie sportowe, infrastruktura oraz brak dofinansowania sportu to główne czynniki, które blokowały rozwój sportowy.

Celem pracy było przedstawienie kariery sportowej, szkoleniowej oraz działalności sportowej Emila Buchty na polu kultury fizycznej w latach 1928 – 2006.

Największym sukcesem w karierze sportowej Emila Buchty było zdobycie mistrzostwa Śląska III-o ligowych drużyn ze „Stalą" Czechowice – Dziedzice w 1952 roku. Dużym sukcesem indywidualnym było zajęcie czwartego miejsca w plebiscycie na najlepszego napastnika śląskiej III-ej ligi w 1953 roku. Jako zawodnik osiągnął dużo, jednak największe sukcesy przypadły na działalność sportową.

Analiza pracy pozwoliła stwierdzić, że dobre szkolenie oraz prawidłowo prowadzona działalność w Wydziale Wyszkolenia Podokręgu Tychy przez Emila Buchtę miała ogromny wpływ na rozwój fizyczny młodych ludzi, co zaowocowało progresją wyników drużyn sportowych. Emil Buchta będąc działaczem sportowym OZPN Katowice przy współpracy z licznymi szkołami podstawowymi oraz klubami sportowymi był inicjatorem wielu akcji jak np.: organizowanie turniejów „dzikich" drużyn, wyjazdy na zgrupowania sportowe czy porozumienie z nauczycielami wychowania fizycznego w związku z odkrywaniem talentów piłkarskich.

Znacznie przyczynił się do rozwoju młodzieżowej piłki nożnej na Śląsku. To z jego inicjatywy powstała w Czechowicach – Dziedzicach pierwsza nowoczesna „szkółka" piłki nożnej, która niestety nie przetrwała, co było związane ze zmianami w dofinansowywaniu sportu w latach dziewięćdziesiątych.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż dzięki upowszechnieniu działalności sportowej część wychowanków Emila Buchty odniosła znaczące sukcesy w środowisku piłki nożnej. Przykładem są pierwszoligowi zawodnicy Bogusław Waleczek, Czesław Tekieli oraz Mateusz Żyła i Mateusz Struski.

Systematyczna praca Emila Buchty w OZPN przyczyniła się do przyspieszenia oraz

zmiany w procesie trenowania. Stworzył we współpracy z wieloma dobrymi szkoleniowcami nowoczesne materiały szkoleniowe oraz system rygorystycznego nadzorowania trenerów i instruktorów pracujących z dziećmi i młodzieżą, który doprowadził do poprawy wyników sekcji dziecięcych i młodzieżowych. Licznie organizowane kursokonferencje oraz zebrania Wydziału Szkolenia Podokręgu Bielska i Tychy, przynosiły satysfakcjonujące efekty. Warto również zauważyć, że popularyzowanie piłki nożnej było doskonałą metodą kontrolowania pracy związku. Dobra organizacja, w OZPN oraz wykwalifikowana kadra trenerska były jednym z głównych czynników przyczyniających się do szybkiego postępu obserwowanego w wynikach sportowych grup nadzorowanych.

Emil Buchta jako szkoleniowiec i działacz sportowy odniósł największe sukcesy w latach 1990 – 2006 pracując przede wszystkim z grupami dziecięcymi. Głównym celem, który zrealizował było wychowanie zawodników w myśl zasad fair play, zdrowego stylu życia oraz kultury osobistej.

Również ważnym celem „było propagowanie sportu za pomocą pióra". Miało to przeciwdziałać narastającemu zjawisku hipokinezji oraz odnalezienia tożsamości regionalnej.

Emil Buchta był zawsze autorytetem dla dzieci i młodzieży a także wielu dorosłych. Poprzez odpowiednie podejście do dzieci i młodzieży, spełniał oczekiwania młodych ludzi. Dzięki temu na większości jego treningów frekwencja była bardzo wysoka.

Dzięki swojej działalności szkoleniowej umożliwiał zdobywanie nowych doświadczeń. Rozbudzał w wychowankach ambicję oraz aspiracje. Potrafił wydobyć z każdego podopiecznego to co było w nim najcenniejszego, zarówno pod względem wartości sportowej jak i duchowej. Większość jego wychowanków charakteryzowały ponadprzeciętnie rozwinięte cechy wolicjonalne. Poprzez rozpowszechnianie sportu kształtował w młodych ludziach najbardziej pożądane cechy charakteru formując silną osobowość i prawidłowe cechy postawy, umożliwiając jednocześnie pokonywanie barier granic ludzkich możliwości a także przeżycia ciekawej przygody. Popularyzacja piłki nożnej była zawsze najważniejszym zadaniem, które dobrze realizował. Piłka nożna nigdy nie była instrumentem w walce tylko i wyłącznie o wyniki sportowe. Jako szkoleniowiec i działacz sportowy dawał z siebie wszystko. Jego spokojne pełne entuzjazmu podejście sprawiało, że dzieci i młodzież łamały pewne stereotypy w postrzeganiu różnych ludzi. Co sprzyjało w nawiązywaniu nowych przyjaźni, lepszej współpracy w konsekwencji czyniąc

grupkę zebranych indywidualistów jednym silnym zespołem gotowym do sportowej walki w duchu zasad fair play.

W dzisiejszych czasach ciężko o pozytywny wzór do naśladowania. Należy wskazywać młodym ludziom gdzie odnajdywać pozytywne wzorce. Na pewno one istnieją, ale nie zawsze młody człowiek potrafi je odnaleźć. Wiele dzieci i młodzieży podąża w złym kierunku. Najważniejszą rolę w wychowaniu młodych ludzi pełni autorytet człowieka bogatego w doświadczenia, który swoją ascetyczną postawą podążał przez całe życie w odpowiednim kierunku w myśl zasad idei sportowej, którą wprowadzał w normalne życie. Od takiego człowieka powinna emanować bezgraniczna pomoc, entuzjazm, charyzma oraz siła w dążeniu do celu, która swoją naturalnością sprawi, że młody człowiek będzie dążył do rozwijania wyobraźni, pokory, do dalszego poznawania świata, samodoskonalenia a przede wszystkim do bycia kimś wyjątkowym, kimś takim jak piłkarz, szkoleniowiec, działacz sportowy Emil Buchta.

BIBLIOGRAFIA

A. Źródła:

I. Źródła archiwalne:

1. Archiwum BOZPN Bielsko-Biała.
2. Archiwum OZPN Katowice.
3. Składnica akt Emila Buchty.
4. Składnica akt Wojciecha Fludra.

II. Źródła drukowane:

1. Biuletyn samorządowy, str. 8, nr 1/128 luty.
2. Kronika klubu MRKS Czechowice-Dziedzice.
3. Kronika klubu „Nysa" Kłodzko.
4. Kronika klubu LKS Kaniów.
5. Kronika klubu LKS Dankowice.
6. Kronika klubu KS „Górnik" Czechowice-Dziedzice.
7. Książka pracy trenera-instruktora, Emila Buchty.
8. Miesięcznik Informacyjny Powiatu Bielskiego, Nr 10/43, Wydanie Świąteczne 2003.
9. Sprawozdanie z sezonu 2001/2002 szkoleniowca Emila Buchty.
10. Sprawozdanie z działalności OZPN Katowice za okres 1975 do 1980.
11. Sprawozdanie zarządu, z działalności OZPN Katowice za lata 1991-1992.
12. Sprawozdanie z działalności Wydziału Szkolenia za okres 1995 do 2000.
13. Sprawozdanie Emila Buchty z końca roku 2004.
14. Ulotka informacyjna, z XXIII dni Czechowic-Dziedzic rok 1997.

III. Źródła internetowe:

1. http://pl.wikipedia.org
2. http://www.mrks.czechowice.pl
3. http://www.nysaklodzko.strefa.pl
4. http://www.90minut.pl
5. http://www.przełom-kaniow.info

6. http://www.pasionat-dankowice.com
7. http://www.sportywalki.pl

IV. **Prasa:**

1. „Dziennik Zachodni" 1950.
2. „Echo Tyskie" 1977.
3. „Gazeta Czechowicka" 2000-2006.
4. „Kronika Beskidzka" 1962-1965r,1969-1971.
5. „Przegląd Sportowy" 1953.
6. „Sport" 1952.
7. „Sport Śląski" 1953r, 1957.
8. „Sport i Wczasy" 1948.
9. „Trybuna Robotnicza" 1956.
10. „Życie Czechowic-Dziedzic" 1997.

V. **Relacje:**

1. Relacja Edwarda Brzeskiego z dnia 5 marca 2008 roku.
2. Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku - kariera sportowa.
3. Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku - działalność szkoleniowa.
4. Relacja ustna Emila Buchty z dnia 17 marca 2008 roku - działalność sportowa.
5. Relacja ustna Wojciecha Adamusa, Dariusza Pochwata z dnia 19 maj 2008 roku.

VI. **Inne źródła:**

1. Film szkoleniowy DVD: „Szkółka Piłkarska Ajaxu Amsaterdam" cz. 1, cz 2.

B. **Literatura:**

1. Bryl J.: Wacław Kuchar, Warszawa 1982.
2. Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom I, Czechowice-Dziedzice 2003.
3. Buchta E.: Kronika Sportu Czechowic-Dziedzic Tom II, Czechowice-Dziedzice 2003.
4. Buchta E., Janik T.: 75 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice, Czechowice-Dziedzice 1996.
5. Buxton T.: Piłka nożna dla młodych zawodników, Warszawa 2005.

6. Chemicz S.: Piłka Nożna w okupowanym Krakowie, Kraków 1982.
7. Chromik G.: Zabytki Czechowic-Dziedzic, Czechowice-Dziedzice 1993.
8. Clemens F. Schweer J. Pochstein L.: 100 Piłkarzy Stulecia, Warszawa 1996.
9. Czabański B.: Kształcenie Psychomotoryczne, Wrocław 2000.
10. Duczyńska R.: Księga sentencji łacinskich, Warszawa 2005.
11. Dutkowski Z.: Gwiazdy, bramki, emocje Stadionu Śląskiego, Katowice 1978.
12. Enkelmann B.: Charyzma, Warszawa 2000.
13. Gładkiewicz R.: Kłodzko. Dzieje miasta, Kłodzko 1998.
14. Gowarzewski A.: Encyklopedia piłkarska „FUJI" kolekcja klubów Tom 1 "Ruch Chorzów", Katowice 1995.
15. Gowarzewski A.: Encyklopedia piłkarska „FUJI" kolekcja klubów Tom 3 „Wisła Kraków", Katowice 1996.
16. Gowarzewski A.: Encyklopedia piłkarska „FUJI" kolekcja klubów Tom 6 „Górnik Zabrze", Katowice 1998.
17. Gowarzewski A.: Encyklopedia piłkarska „FUJI" kolekcja klubów Tom 8 „Lech Poznań", Katowice 2003.
18. Gowarzewski A. Szczepłek S.: Encyklopedia piłkarska „FUJI" kolekcja klubów Tom 9. „Legia Warszawa", Katowice 1995.
19. Gowarzewski A.: Biało-Czerwoni 1921-2001, Katowice 2001.
20. Gowarzewski A., Waloszek J.: 80 lat OZPN Katowice, Katowice 2000.
21. Gowarzewski A.: 75 lat OZPN Katowice. Katowice 1996.
22. Gowarzewskiego A.: 80 lat PZPN. Wydawca: Katowice 2000.
23. Góralczyk R., Waśkiewicz Z., Zając A.: Technika piłki nożnej, Katowice 2001.
24. Grzegorczyk S.: Ludzie, drużyny, mecze 1919-1999, Warszawa 1981.
25. Hałys J.: Polska piłka nożna, Kraków 1997.
26. Kapera R. Śledziewski D.: Unifikacja Procesu Szkolenia Dzieci i Młodzieży, Warszawa 1997.
27. Kliś J.: 50 lat RKS „Walcownia" Czechowice-Dziedzice, Czechowice-Dziedzice 1971.
28. Konieczny A.: 40 lat OZPN Katowice, Katowice 1960.
29. Konieczny A. Krawczyk K.: Piłka jest okrągła, 50 lat piłkarstwa w województwie Katowickim, Katowice 1971.
30. Krawczyński M., Nowicki M.: Psychologia Sportu w Treningu Dzieci i Młodzieży, Warszawa 2004.

31. Maleczyński K.: Historia Śląska, Wrocław 1960.
32. Miśkiewicz B.: Wprowadzenie do badań historycznych. Ławica/Poznań 1993.
33. Olszański T.: Gol, Warszawa 1986.
34. Osiński W.: Teoria Wychowania Fizycznego, Poznań 1990.
35. Panfil R. Żmuda W.: Nauczanie Gry w Piłkę Nożną, Wrocław 2006.
36. Pilch J.: Z Dziejów Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Siła" na Śląsku Cieszyńskim 1908-1939, Opole 1987.
37. Ponczek M.: Męska piłka nożna w stuleciu miasta Sosnowca, Sosnowiec 2002.
38. Ponczek M.: Z dziejów piłki nożnej w Zagłębiu Dąbrowskim podczas II wojny światowej, Sosnowiec 1992.
39. Tuszyński B.: Za cenę życia Sport Polski walczącej 1939-1945, Warszawa 2006.
40. Wroczyński R.: Powszechne Dzieje Wychowania Fizycznego i Sportu, Wrocław 2002.

WYKAZ SKRÓTÓW

AKS - Amatorski Klub Sportowy

BBTS - Bielsko Bialskie Towarzystwo Sportowe

BKS - Bielski Klub Sportowy

BOZPN - Beskidzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej

GKKFiT - Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki

KKFiS - Komitet Kultury Fizycznej i Sportu

KS - Klub Sportowy

LKS - Ludowy Klub Sportowy

LZS - Ludowy Zespół Sportowy

MOSiR - Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

MRKS - Miejski Robotniczy Klub Sportowy

OSP - Ochotnicza Straż Pożarna

OWKS - Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy

OZPN - Okręgowy Związek Piłki Nożnej

PZPN - Polski Związek Piłki Nożnej

PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza

RKS - Robotniczy Klub Sportowy

SKS - Sokoli Klub Sportowy

TS - Towarzystwo Sportowe

UKFiT - Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki

WKKFK - Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej Katowice

WSWF - Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego

ZKSM - Związkowy Klub Sportowy Metalowców

ANEKSY

ANEKS 1 Zawodnicy „Nisy" oczekujący na rozpoczęcie meczu z „Piastem" Nowa Ruda. Mecz odbył się w Nowej Rudzie. Był to pierwszy przegrany mecz w drodze do awansu w klasie B. Drużyna „Piasta" Nowa Ruda pokonała „Nise" Kłodzko 2:1.

ANEKS 2 Pierwsze zdjęcie. Międzynarodowy turniej zorganizowany przez klub „Nisy" Kłodzko. Drużyny KS „Nisa" Kłodzko oraz KS „Nachod" Czechosłowacja wraz z działaczami sportowymi obydwu klubów – 1947 rok.

Drugie zdjęcie. Uroczyste otwarcie turnieju. W tle widać duże rzesze kibiców.

ANEKS 3 Na zdjęciu zawodnik „Nisy" Kłodzko Emil Buchta – 1947 rok.

ANEKS 4 Pierwsze zdjęcie. 30 maj 1948 roku. Na zdjęciu ciężarówka, którą przyjechali zawodnicy„Nisy" Kłodzko oraz hotel, w którym odpoczywali przed wygranym 1:0 meczem w rozgrywkach klasy A z „Piastem" Legnica.

Drugie zdjęcie. Drużyna „Nisy" kłodzko wraz z działaczami oraz kibicami przed meczem klasy A w Strzelinie 20 październik 1949 roku.

ANEKS 5 Głuchołazy 1973 rok. Obóz szkoleniowy RKS „Walcownia" Czechowice – Dziedzice.

ANEKS 6 Boisko sportowe KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice. Na zdjęciu burmistrz Stanisław Firganek wita się z kapitanem zespołu Kopalni Węgla Kamiennego „SILESIA" Emilem Buchtą.

ANEKS 7 Pierwsze zdjęcie. 13 październik 2002 rok stadion „Rekord" Bielsko-Biała. Na zdjęciu trener Emil Buchta pociesza zawodnika drużyny „Żaków", który rozegrał słabszy mecz.

Drugie zdjęcie. I miejsce MRKS Czechowice-Dziedzice w halowej lidze „Żaków" o Puchar Starosty Bielskiego.

Trzecie zdjęcie. Uroczyste przekazanie „Żaków" do trampkarzy starszych. 12 wrzesień 2006 rok.

ANEKS 8 Certyfikat potwierdzający uczestnictwo w konferencji Metodyczno Szkoleniowej dla Trenerów Śląskiego Związku Piłki Nożnej z 2006 roku.

ANEKS 9 Kserokopia dyplomu ukończenia studiów wyższych. Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie.

ANEKS 10 Emil Buchta przedstawiciel Beskidzkiego OZPN wręcza kapitanowi MRKS Czechowice – Dziedzice Sergiuszowi Kołoczkowi puchar za zdobycie mistrzostwa klasy A juniorów BOZPN.

ANEKS 11 Książka pracy trenera.

ANEKS 12 Literackie podsumowania Emila Buchty. Obóz szkoleniowy w Drężnie 1997 rok, oraz działalność Wydziału Szkolenia za 1999 rok.

ANEKS 13 Zdjęcie Emila Buchty z autorem pracy Wojciechem Fludrem.

ANEKS NR 1

Zawodnicy „Nisy" oczekujący na rozpoczęcie meczu z „Piastem" Nowa Ruda. Mecz odbył się w Nowej Rudzie. Był to pierwszy przegrany mecz w drodze do awansu w klasie B. Drużyna „Piasta" Nowa Ruda pokonała „Nise" Kłodzko 2:1.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS NR 2

Uroczysta otwarcie turnieju. W tle widać duże rzesze kibiców.

Międzynarodowy turniej zorganizowany przez klub „Nisy" Kłodzko. Na zdjęciu drużyny KS „Nisa" Kłodzko oraz KS „Nachod" Czechosłowacja wraz z działaczami sportowymi obydwu klubów – 1947 rok.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS NR 3

Na zdjęciu zawodnik „Nisy" Kłodzko Emil Buchta – 1947 rok.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS 4

30 maj 1948 roku. Na zdjęciu ciężarówka, którą przyjechali zawodnicy„Nisy" Kłodzko oraz hotel, w którym odpoczywali przed wygranym 1:0 meczem w rozgrywkach klasy A z „Piastem" Legnica.

Drużyna „Nisy" kłodzko wraz z działaczami oraz kibicami przed meczem klasy A w Strzelinie 20 październik 1949 roku.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS 5

Głucholazy 1973 rok. Obóz szkoleniowy RKS „Walcownia" Czechowice – Dziedzice.

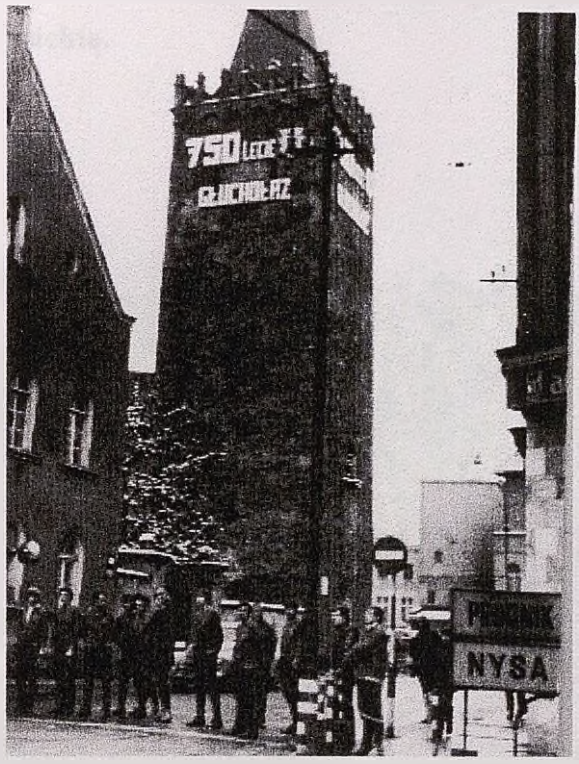

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS 6

Boisko sportowe KS „Górnik" Czechowice – Dziedzice. Na zdjęciu burmistrz Czechowic – Dziedzic Stanisław Firganek, który wita się z kapitanem zespołu KWK „SILESIA" Emilem Buchtą.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS 7

13 październik 2002 roku stadion „Rekord" Bielsko-Biała. Na zdjęciu trener Emil Buchta pociesza zawodnika drużyny „Żaków", który rozegrał słabszy mecz.

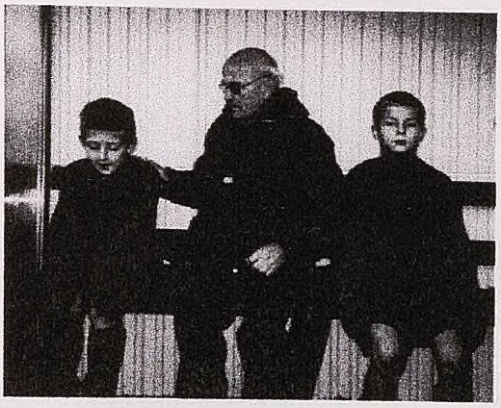

I miejsce MRKS Czechowice-Dziedzice w halowej lidze „Żaków" o Puchar Starosty Bielskiego.

Uroczyste przekazanie „Żaków" do trampkarzy starszych. 12 wrzesień 2006 rok.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS 8

Certyfikat potwierdzający uczestnictwo w konferencji Metodyczno Szkoleniowej dla Trenerów Śląskiego Związku Piłki Nożnej z 2006 roku.

CERTYFIKAT

Śląski Związek Piłki Nożnej zaświadcza, że

EMIL BUCHTA

uczestniczył w konferencji
Metodyczno Szkoleniowej dla Trenerów,
Instruktorów i Animatorów
Śląskiego Związku Piłki Nożnej

Przewodniczący Wydziału Szkolenia
Zdzisław Podedworny

Prezes Śląskiego ZPN
Rudolf Bugdoł

Katowice 15.05.2006 r.

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS 9

Kserokopia dyplomu ukończenia studiów wyższych. Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie.

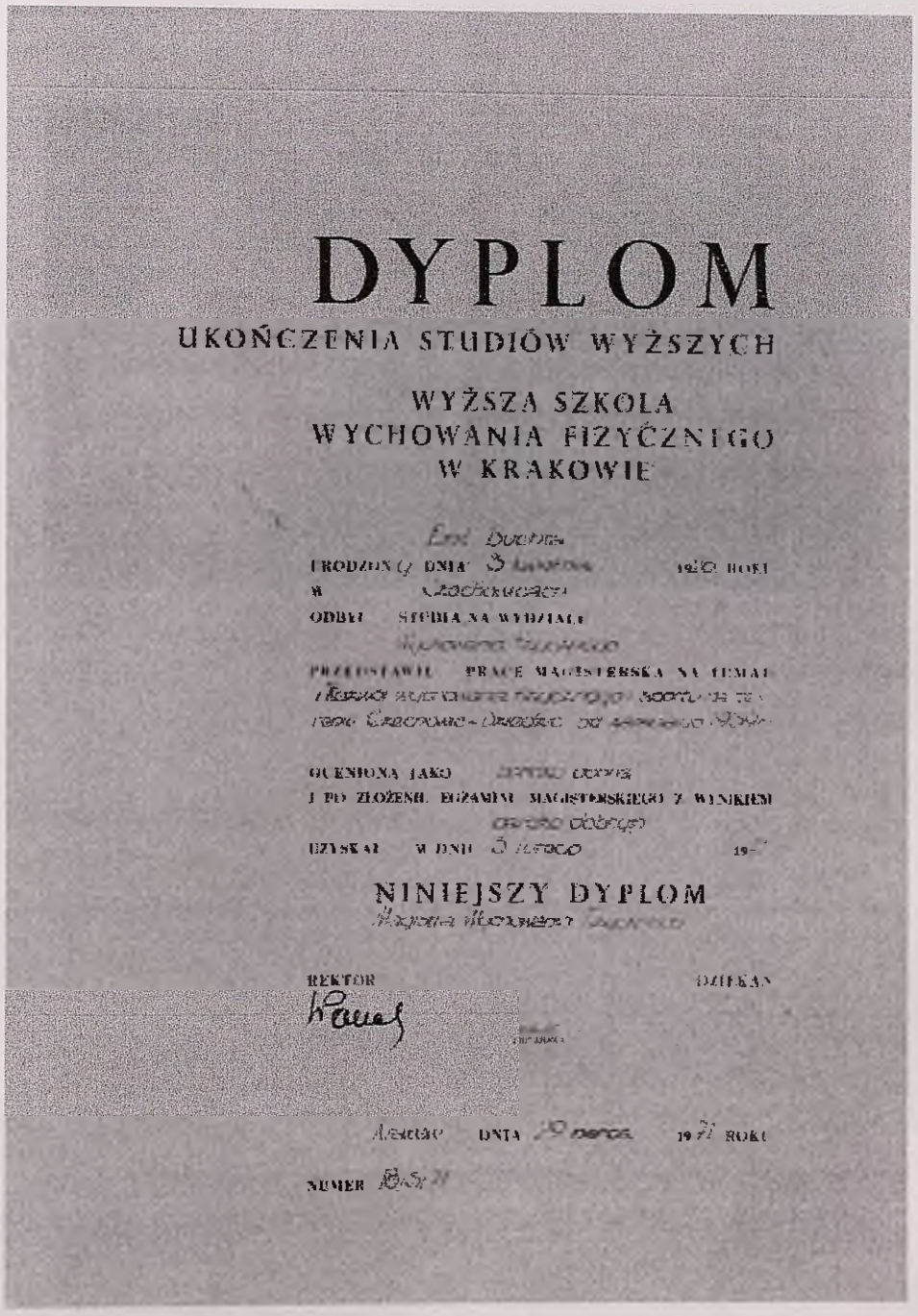

DYPLOM

UKOŃCZENIA STUDIÓW WYŻSZYCH

WYŻSZA SZKOŁA
WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
W KRAKOWIE

URODZIŁ(A) DNIA 3 lutego 1920 ROKU
W Zachowicach
ODBYŁ STUDIA NA WYDZIALE
Wychowania Fizycznego
PRZEDSTAWIŁ PRACĘ MAGISTERSKĄ NA TEMAT
Rozwój wychowania fizycznego w Polsce na tle rozwoju Europejskiego do końca XVIII
OCENIONĄ JAKO dobrą
I PO ZŁOŻENIU EGZAMINU MAGISTERSKIEGO Z WYNIKIEM
dobrego dostatecznego
UZYSKAŁ W DNIU 3 lutego 19—

NINIEJSZY DYPLOM
Wyższej Wychowania Fizycznego

REKTOR
Kowal

DZIEKAN

Kraków DNIA 29 marca 1971 ROKU

NUMER 185/71

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

Aneks 10

Emil Buchta przedstawiciel Beskidzkiego OZPN wręcza kapitanowi MRKS Czechowice – Dziedzice Sergiuszowi Kołoczkowi puchar za zdobycie mistrzostwa klasy A juniorów, BOZPN.

Źródło: Gazeta Czechowicka 3. IX. 2004.

ANEKS 11

Książka pracy trenera.

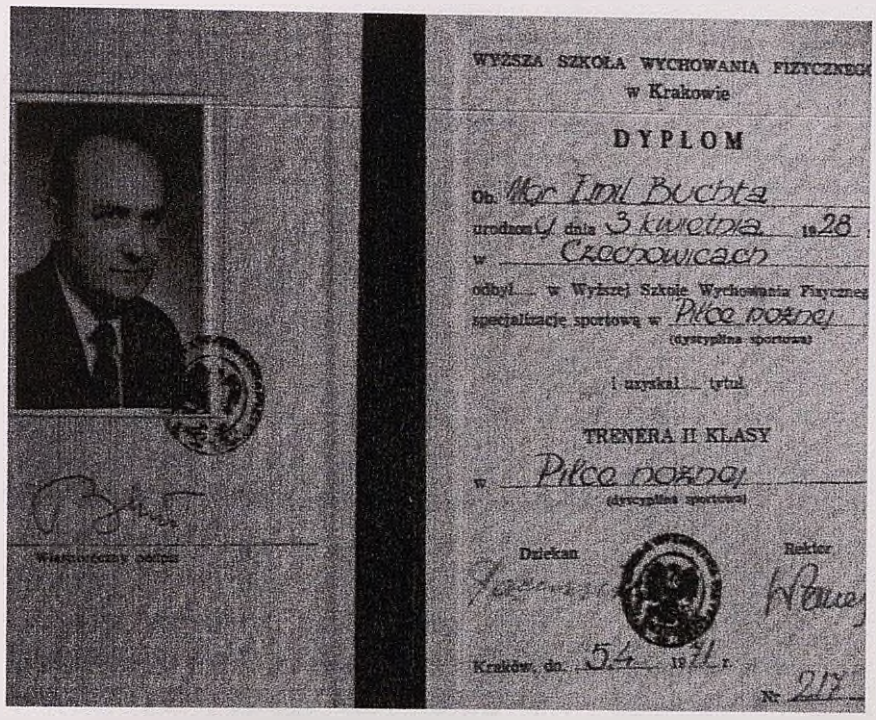

WYŻSZA SZKOŁA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
w Krakowie

DYPLOM

Ob. Mgr Emil Buchta
urodzony dnia 3 kwietnia 1928
w Czechowicach
odbył w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego
specjalizację sportową w Piłce nożnej
(dyscyplina sportowa)

i uzyskał tytuł

TRENERA II KLASY
w Piłce nożnej
(dyscyplina sportowa)

Dziekan Rektor

Kraków, dn. 5 4 1971 r.

Nr 217

Właściwy podpis

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS 12

Literackie podsumowania Emila Buchty:

„Działalność Wydziału Szkolenia za 1999 rok".

Tychy 16 grudzień 1999 r.

Działalność Wydziału Szkolenia
Ocenić można dobrze - bez większego błądzenia

Po podziale administracyjnym w kraju
Zreorganizowano również sport - jest to u nas jest w zwyczaju

Powołano nowe Podokręgi sportowe
Miało to zapewnować - działalności nowe

Powstał w Tychach nowy Podokręg
Który miał odpowiednio terytorialny zasięg

Powołano również Wydział Szkoleniowy
Miał on wprowadzić porządek nowy

W dotychczasowej działalności zmieniali się Przewodniczący Wydziałów
Koordynatorzy, którzy mieli dużo zapałów

Rotacja była w Wydziale Sędziowskim
Również w Wydziale Gier i Dyscypliny - myślano o tym

Nie nastąpiła tylko jedna zmiana
Prezesa - osoba ta nie była nigdy poddawana

Ale wróćmy do Wydziału Szkolenia
Który miał dużo do zrobienia

Byłego poprzednika zmogła choroba
Zaczęliśmy pracę od nowa

Powołano w Podokręgu - rejony szkoleniowe - terytorialne
Które miały spełnić nabór talentów - idealnie

Propozycja ta się nie udała
Bo podstawowych warunków nie spełniała

Szkoleniowców tam imiennie powołano
Do szukania talentów ich zobowiązano

Brak chętnych do społecznego działania
Zmusił nas do ich zlikwidowania

Pozostały jeszcze tylko trzy pracujące
Co na Podokręg Tychy - jest niewystarczające

Przeprowadzano co dwa lata szkoleniowców weryfikacje
Stwierdzono w nich słabą wiedzę i ubogie kwalifikacje

Zorganizowano szkoleniowe materiały
Aby lepsze efekty w ich pracy dawały

W biegu (bez kajdanek) byliśmy do organizacji chętni
Jednak my z siebie nie byliśmy zadowoleni

Do tej pory zaś czterech ambitnych kroczstało
O dobrej działalności Wydziału - to jednak za mało

Imprezy zlecone przez OZPN Katowice
Organizowali tylko Bieruń i Czechowice-Dziedzice

Tychy chociaż z młodzieżą dobrze pracowali
Opiekę lepszej przez Urząd Miasta się nie doczekali

Akcję „Lato 99" sprawnie przeprowadzono
Na obozie w Koniecpolu zawodników dobrze przeszkolono

O Puchar Prezesa OZPN Katowice startowali
Za zmiennym szczęściem grali

W wielkiejaju piłkarskim uczestniczyli
Srebrny medal dla Podokręgu Tychy zdobyli

Czeka zaś jeszcze turniej halowy w Rybniku
Myślimy tam o lepszym wyniku

W pełnej szczerości chcemy naszą pracę jeszcze udoskonalić
Żeby w okręgu zaczęto nas znowu chwalić

Na współpracę z pozostałymi wydziałami nie narzekamy
Chociaż pełnej satysfakcji nie mamy

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia
Składamy wszystkim serdeczne życzenia

Dużo zdrowia, szczęścia, spokoju i wszelkiej pomyślności
Niech w waszych domach i rodzinach zawsze gości

Żeby sędziowie nam zawsze coraz lepiej sędziowali
W GKD sprawiedliwe kary dla wszystkich stosowali

Prezesowi oby jeszcze długo Podokręgiem sterował
Nieodciągnięta zabić dobrze kontrolował

O w nadchodzącym nowym dwutysięcznym roku
Zebyśmy do najlepszych dotrzymywali sportowego kroku

Te szczere i najlepsze życzenia
Składa wszystkim tu obecnym działaczom Wydział Szkolenia

PRZEWODNICZĄCY
Wydziału Szkolenia
Podokręgu PNT Tychy
mgr Emil Buchta

„Obóz szkoleniowy w Drężnie 1997 rok”

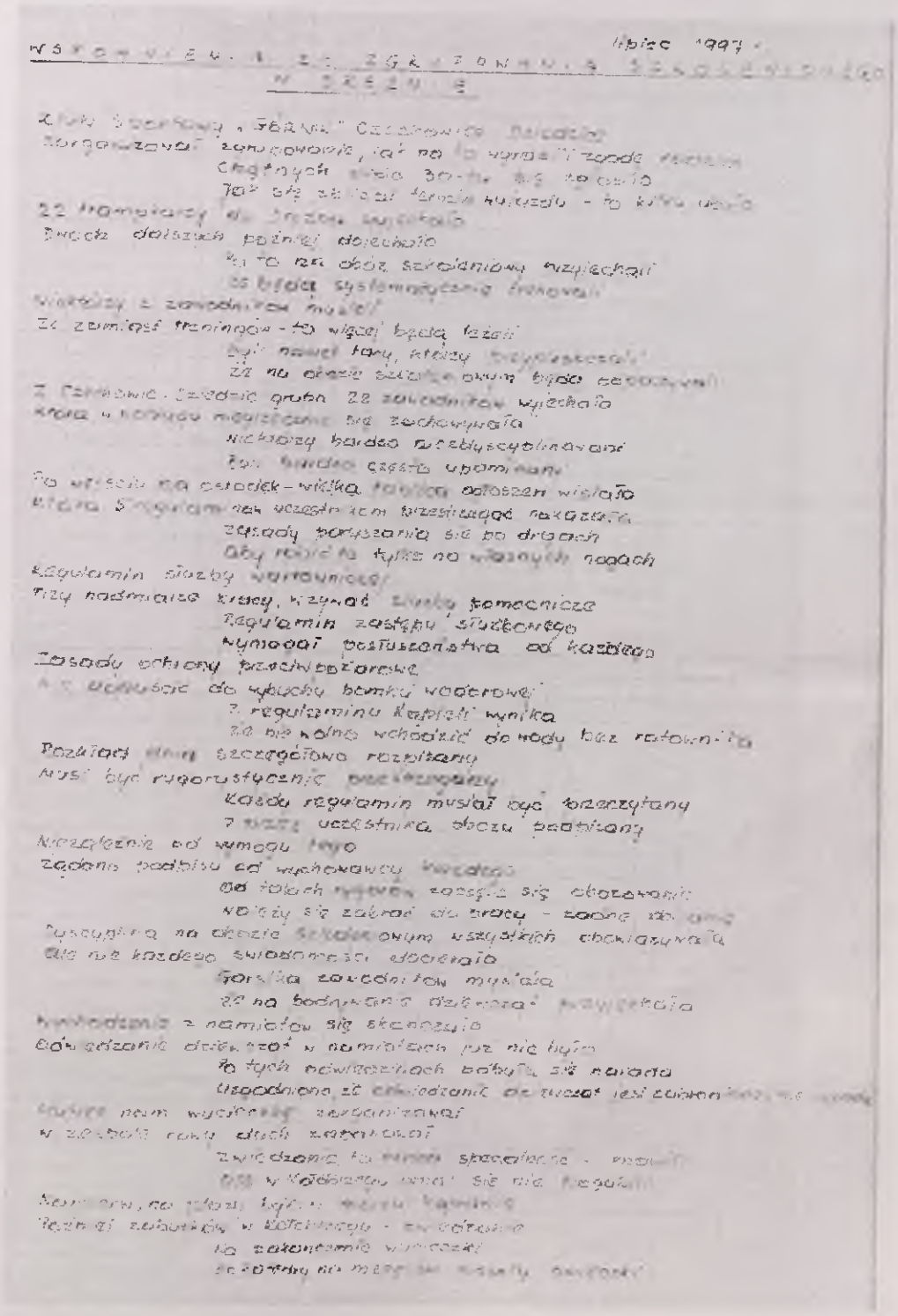

Jak wiadomo z bowiem przyjechali
To wielce tworzą rozmaitości
Na dróg dzieci różnych narodowości dzieciństwa
Z Grecji Włoch wszystkich
Nawet Polaków z Białorusi
Są tutaj każdemu zmieścić musi
Był również przebudowanie z Niemiec i Anglii
Których nasza niesprzedawana zdania i tato
Wszystko za sobą się zatrzymywali
O swoich przeżyciach opowiadali
Zazwyczaj wszyscy byliśmy w namiotach
Można było mówić o dużych kłopotach
Łóżka polowe każdy urządzał dosłaz
Z bowiem kłopotami im służyć
Warunki bytowe - czysto polowe
Nie tak jak wy mamie - wszystko gotowe
Po posiłkach trzeba było myć naczynia
Pilnowa harcerskiego - społecznego mienia
W nocy, w namiotach długo opowiadano
Na kolbuśkę trzeba ich było budzić, bo by zaspali
Na obozie warunki sanitarno-higieniczne
Były przeważnie zgodnie
Rzadko w dół trzeba było pilnować
Każdy każdego musiał pilnować
Komendantki dozorne
Oto były wszystkie
Dużo kwaterunkowy
Opowiadany i bardzo dowcipny
Młodzi niczemu nie nie opierali
Co kto odkrzykiwał, to, oczywiście dawali
Zwłaszcza bardzo dużo gotowania
Pomocy zawsze na czas przygotowania
Nawet pomocnicza była dobrana
Cały dzień na zajęciach zajęta
Każdy swoją grupę pilnował
Swoim wychowankom imponował
Najczęściej dobrze wychodziły
Kiedy społeczeństwo swoje drużynowe
Jeszcze ma czasu wszystkie mieli
Po pracy dzień - zwykły
Tak dzień dzień bardzo stawało
Cały obóz systematycznie bodźcił
Nadchodzi zawsze dawała
Jak buzkowania - wszyscy wypoczywali
Zaczęła obozu dyscyplina zajęć wilcowała
W rzeczywiście dużym wyróżnienie i pochwały całowała
Dzień jak stanowisko - to, otóż książka
Co niedzielę jeszcze będzie to dzień
Jak do lasu miasto pomagali
Po ani ściśnięto to obóz nie dostali
Była bardzo zdecydowano
Co nosiła wszystkie opowiadali na co ten
Ciekawiło obozu na stałem obozie wyrażali
Zwracała z tym aby na obozie wszyscy nie tańczyli

Życie obozowe nam umilało
Żeby po nim dużo miłych wspomnień pozostało
Artystów ze Szczecinka sprowadzali
Żeby i atrakcyjny program nam przedstawiali
Pieśni i tańce folkloru polskiego nam pokazali
Szkoda tylko, że wszyscy w tym spektaklu udziału nie brali
Po tych występach do Francji wyjeżdżają
Aby tam pokazać, że Polacy nie gorsi, że swój taniec i pieśni posiadają
Żeby obóz szkoleniowy był bardziej atrakcyjnym
Zaproszono policję, która przyjechała wozem policyjnym
Wykrywanie przestępstw wyjaśniali
Jak to robią - tresowanego psa nam demonstrowali
Omawiano przyczyny wypadków drogowych
Przestrzegano aby w przyszłości nie dochodziło do nowych
Różne instytucje charytatywne obóz odwiedzały
Dla dotkniętych powodzią - pomoc przydzielały
Nie tylko te instytucje dary dawały
Ale również darczyńcy prywatni obóz wspomagały
Szefowa obozu - osoba wspaniała
Druga wycieczkę nam zafundowała
Był to wyjazd zagadkowy
Słowiński park narodowy
Najpierw bagnisko, w Muzeum - zwiedzanie
Przemarsz przez wydmy i w morzu kąpanie
Pod koniec obozu jeszcze jedna niespodzianka nas spotkała
Cała drużyna jedną dobę dyżurowała
Jedni na bramie głównej dyżurowali
Inni w kuchni i jadalni pomagali
Pozostali - pozostała na obiekcie pilnowali
Przez cały obóz turniejów piłki nożnej rozgrywali
Na nadmiar wolnego czasu nigdy nie narzekali
Ci co na takim obozie jeszcze nie byli
Szybko się do jego warunków przyzwyczaili
Teren obozowy był ogrodzony
Pod względem bezpieczeństwa - zapewniony
Boisko do piłki nożnej i do siatkówki
Nawet prowizoryczne tablice do koszykówki
W czasie zajęć była opalanie
A po zajęciach, w jeziorze kąpanie
Wszyscy z początku na czem zajęć narzekali
Obóz szkoleniowy będą miło wspominali
Zawarli nawet dużo znajomości
Dla niektórych był to pierwszy stopień miłości
Na obozu zakończenie
Nastąpiło jeszcze jedno wydarzenie
Ponieważ mieszkaliśmy w lesie okolicy
Przyjechali do nas z pobliskiego nadleśnictwa
O korzyściach lasów nam opowiadali
Jak się zachowywać w lesie nas pouczali
Konkurs o lesie uczestnikom ogłosili
O wzięcie udziału w nim prosili
Pięciu odważnych się zgłosiło
W tym dzieci naszych zawodników było

- 4 -

Konkurs przez naszych zawodników został wygrany
Przez uczestników głośno oklaskiwany
Wszyscy uczestnicy nagrody otrzymali
Ponieważ dobre tajemnice lasów odkrywali
Na zakończenie rodzicom chciałem złożyć podziękowanie
Za dobre dzieci i prawidłowe ich wychowanie
Kierownictwu obozu serdecznie dziękujemy
I przyrzekamy, że za rok tu znowu przyjedziemy.

Trener piłki nożnej
„Szkółki Piłkarskiej" KS „Górnik"
Czechowice - Dziedzice

mgr Emil Buchta

Źródło: Składnica akt Emila Buchty.

ANEKS 13

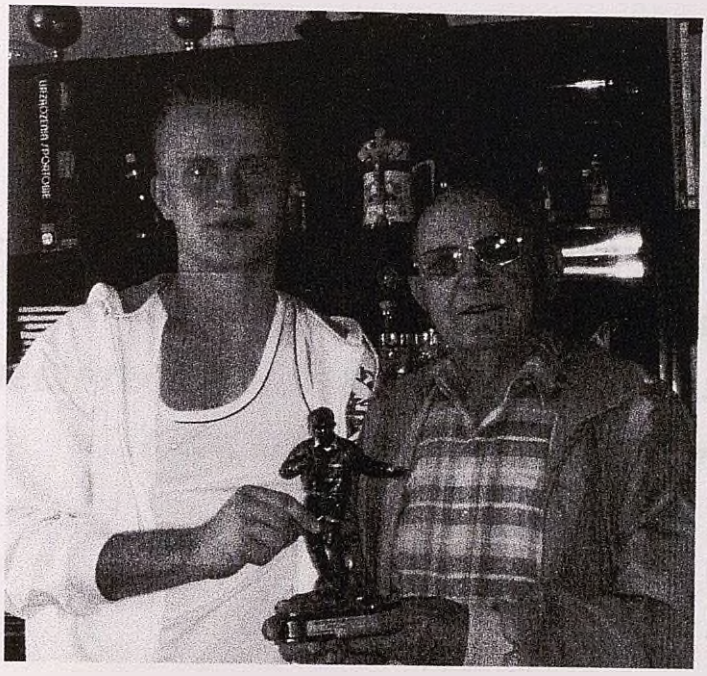

Zdjęcie przedstawia Emila Buchtę z autorem pracy Wojciechem Fludrem.

Źródło: Składnica akt Wojciecha Fludra.

„PRZEJDĘ PRZEZ TEN ŚWIAT TYLKO JEDEN RAZ.
DLATEGO COKOLWIEK MOGĘ ZROBIĆ DOBREGO
LUB JAKĄKOLWIEK KOMUKOLWIEK WYŚWIADCZYĆ PRZYSŁUGĘ.
NIECH UCZYNIĘ TO TERAZ.
NIECH TEGO NIE ODKŁADAM, ANI NIE ZANIEDBUJĘ, BO NIE
BĘDĘ SZEDŁ TĄ DROGĄ NIGDY WIĘCEJ".

ŚW. PAWEŁ

Dziękuję panu
dr hab. prof. nadzw. Eligiuszowi Małolepszemu
za pomoc oraz cierpliwość okazaną mi w czasie pisania tej pracy.

.....

Dziękuję panu

mgr Emilowi Buchcie
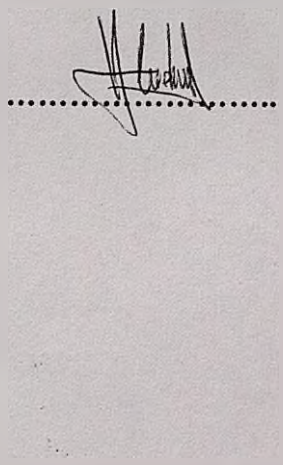
za pomoc, cierpliwość oraz udostępnienie własnej składnicy akt materiałów będących materiałami źródłowymi w czasie pisania tej pracy.